

Adamska, Jolanta

Kronika ruchu oporu w okupacyjnym powiecie warszawskim w latach 1939-1944

Rocznik Mazowiecki 5, 215-297

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JOLANTA ADAMSKA

KRONIKA RUCHU OPORU
W OKUPACYJNYM POWIECIE WARSZAWSKIM
W LATACH 1939—1944

Annals of Warszawa County

Dwadzieścia dziewięć lat dzieli nas od zakończenia wojny, lecz w pamięci wielu osób okres okupacji hitlerowskiej pozostaje ciągle żywy. Ukażało się już szereg wspomnień ludzi, którzy nie wahali się ryzykować własnym życiem dla osiągnięcia wielkiego celu, jakim było dla wszystkich patriotów wyzwolenie Polski spod panowania niemieckiego. Bohaterska walka prowadzona była codziennie w najtrudniejszych warunkach, w ciągłym zagrożeniu. Nie ograniczała się ona tylko do wystąpień zbrojnych. Wielu bezimiennych ludzi prowadziło cichą walkę z wrogiem — opóźniając i sabotując pracę na rzecz III Rzeszy, przechowując zbiegłych jeńców i Żydów, udzielając informacji partyzantom, ostrzegając o łapaniach.

Młodzież — słuchając dziś o tych czasach, skłonna jest uważać za fantazję opowiadania rodziców o wielkich akcjach przeprowadzanych przez ruch oporu, o bohaterskich czynach swoich rówieśników. O istnieniu tego niezwykłego bohaterstwa świadczą jednak także zachowane akta — wytworzone przez hitlerowską administrację i policję, a porzucone w panicznej ucieczce przed wkraczającymi wojskami radzieckimi i polskimi. Stanowią one pisane świadectwo minionego, krwawego okresu.

Cennym źródłem dla opracowania historii ruchu oporu w powiecie warszawskim są właśnie akta aparatu do zwalczania tegoż ruchu oporu — sprawozdania sytuacyjne i meldunki dzienne żandarmerii warszawskiej¹. Podają one od 10 II 1943 r. do 20 VII 1944 r. dzień po dniu fakty

¹ Warszawski pluton żandarmerii (Gendarmerie-Zug Warschau) składał za pośrednictwem Gendarmerie-Hauptmannschaft Warschau (jednostka nadrzędna, Gend. Hauptmannschaft Warschau) składał się z plutonów — warszawskiego, ostrowskiego i garwolińskiego) sprawozdania sytuacyjne, zawierające m. in. ocenę stanu bezpieczeństwa w powiecie, do komendanta żandarmerii na dystrykt warszawski (Der Kommandeur der Gendarmerie für den Distrikt Warschau). Termin składania

świadczące o istnieniu w okolicach podwarszawskich silnego, zorganizowanego ruchu oporu. Szkoda, że tylko nieliczne sprawozdania zachowały się z lat 1939—1942. Niewielka ilość podanych w kronice faktów z tych lat jest spowodowana tylko brakiem tychże źródeł². W kilku wypadkach meldunki żandarmerii uzupełnione zostały innymi materiałami³. Niniejsza kronika pisana jest więc wyłącznie na podstawie źródeł hitlerowskich — akt warszawskiej żandarmerii. Podane są w niej tylko fakty, o których żandarmeria wiedziała — ukazuje więc ruch oporu widziany oczami Niemców, bez konfrontacji z aktami i relacjami polskiego podziemia. Wydarzenia podane są w takiej wersji, w jakiej zapisywali je żandarmi w meldunkach do władz zwierzchnich, według schematu: data, godzina i krótki opis wydarzenia, którego realizatorzy pozostawiali najczęściej nieuchwytni dla pojawiających się na miejscu wypadku żandarmów. Często więc ci ostatni podwajają liczbę partyzantów, usprawiedliwiając

sprawozdań upływał początkowo 8 i 18 każdego miesiąca, potem 6 i 20, następnie 4 i 20 każdego miesiąca, wreszcie okres czasu zawarty w sprawozdaniu obejmował jeden miesiąc. Jeden egzemplarz sprawozdania przesyłany był do wiadomości starosty powiatowego i te właśnie zachowały się w stanie niekompletnym od 15 grudnia 1939 r. do 20 sierpnia 1943 r. W niektórych egzemplarzach brak jest oprócz tego poszczególnych kart. Tak np. z 1943 r. posiadamy sprawozdania sytuacyjne za okres 21 IV—20 V (dwie strony), 21 VII—20 VIII (także dwie strony) i (jedna strona) sprawozdania policji granatowej za lipiec.

Oprócz sprawozdań sytuacyjnych zachowały się meldunki dzienne warszawskiego plutonu żandarmerii. Są one niezwykle cenne dla historii ruchu oporu. Meldunki dzienne poza kilkoma z 1941 r. obejmują cały okres od 10 II 1943 do 20 VII 1944 r. Ponadto dysponujemy jeszcze kilkoma sprawozdaniami Gendarmerie-Hauptmannschaft Warschau i policji granatowej.

Wyżej wymienione sprawozdania przechowywane są w Archiwum Państwowym m. st. Warszawy i Województwa Warszawskiego (APW Kreishauptmannschaft Warschau-Land, sygn. 1a, 11 r., 176), w Archiwum Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce (AGK, Zbiór zespołów szcątkowych — sygn. 145) i w Instytucie Zachodnim (IZ-sygn. I-42).

² Już w 1939 r. w nocy z 10 na 11 listopada w Zielonce został wywieszony afisz ze słowami Roty: „Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz, ni dzieci nam germani!”. W odwet Niemcy rozstrzelali w pobliskim lesie 9 mężczyzn (w tym 3 chłopców w wieku szkolnym) — zob. W. B a r t o s z e w s k i, *Warszawski pierścień śmierci*, s. 26.

³ Pismami placówek NSDAP, Zarządów Gmin i Zarządów Miast, pracowników terenowych Urzędu Wyżywienia i Rolnictwa starostwa powiatowego i tegoż urzędu, a także w nielicznych wypadkach (z lat początkowych) sprawozdaniami starosty powiatowego warszawskiego i gubernatora Fischera. Przy porównaniu meldunków żandarmerii z informacjami o faktach podanych w wymienionych materiałach występują niekiedy pewne różnice, np. w określeniu liczby uczestników akcji ruchu oporu, datach akcji (kilka różnic, zwłaszcza w określeniu godzin nocnych) oraz czasami niektórych szczegółów (np. w jednym z podanych źródeł może wystąpić brak informacji o przecięciu przewodów telefonicznych podczas ataku partyzantów na jakiś urząd).

w ten sposób swoje niepowodzenia przed zwierzchnikami. Czasami polscy świadkowie wydarzeń wprowadzają w błąd Niemców, podając im mylne dane. Żandarmi w niewielu tylko wypadkach wiedzą, komu przypisać wykonany zamach na dzieło „niemieckiej odbudowy”, chociaż starają się usilnie o rozbitcie ruchu oporu. (Kilka takich uderzeń zakończonych licznymi aresztowaniami zorganizował w latach 1943—1944 dowódca plutonu warszawskiego — kpt. żandarmerii — Liebscher). Żandarmeria włączała również do swoich meldunków doniesienia o wydarzeniach z raportów pododdziałów pułków policji (SS-Polizei Regimenten). Informują one o potyczkach z oddziałkami ruchu oporu, o aresztowaniach i zastrzeleniu członków podziemia, Żydów i osób tzw. „podejrzanych” lub przypadkowych świadków. Spośród bardzo licznych meldunków (po kilka lub kilkanaście dziennie) wybrane zostały w miarę możliwości akcje przeprowadzane przez ruch oporu⁴. Nie umieszczono tu informacji o licznych zabójstwach Polaków i Żydów w czasie pełnienia przez żandarmów służby patrolowej (ich ofiarami padali także z pewnością członkowie podziemia).

Należy także pamiętać, że meldunki żandarmerii — choć prowadzone bardzo skrupulatnie — nie stanowią jedyne źródła niemieckiego o działalności podziemia w powiecie warszawskim. Żandarmeria była tylko jedną z części policji porządkowej i ujęte przez siebie osoby podejrzane o działalność antyniemiecką przekazywała w celu dalszego śledztwa do placówek urzędu Komendanta Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa na dystrykt warszawski (Der Kommandeur der Sicherheitspolizei und des SD). W placówkach tych koncentrował się aparat policyjny spełniający kierowniczą rolę w zwalczaniu ruchu oporu. O niektórych akcjach przeprowadzanych na terenie powiatu warszawskiego przez Sipo i SD żandarmi nie byli nawet zawiadamiani⁵, o innych byli krótko informowani⁶. Wszędzie pozostawione zostały owe formułki przy wiadomościach o zastrzeleniu Polaków i Żydów — „w czasie próby ucieczki” lub „na skutek stawiania oporu”. Miały one maskować morderstwa bezbronných ludzi. Z kroniki wyłączone zostały tereny obecnego powiatu wołomińskiego⁷.

⁴ W aktach niemieckich od połowy 1942 r. w wyniku zarządzenia Himmlera z 31 VII 1942 r. ze względów psychologicznych określa się wszystkie wystąpienia antyniemieckie jako „bandyckie”, a członków ruchu oporu jako „bandytów”.

⁵ Np. 21 IV 1941 r. policja ochronna, SS i służba bezpieczeństwa (Sicherheitsdienst, SD) w sumie 800 osób — przeprowadziły w okolicach Michalina i Józefowa akcje, o której celu i wynikach żandarmerii nie powiadomiono.

⁶ Uderzenie policji bezpieczeństwa (Sicherheitspolizei, Sipo) w komunistów pruszkowskich — 23 V 1943 r. aresztowano w Pruszkowie 45 osób.

⁷ Akcje na tym terenie opisane zostały w artykule autorki pt. „Kronika ruchu oporu w powiecie wołomińskim w latach 1939—1944”.

Po omówieniu źródeł stanowiących podstawę do ułożenia kalendarium wypadków należy nakreślić tło, na jakim się one rozgrywały.

Już we wrześniu i październiku 1939 r., po zajęciu obszarów wchodzących w skład późniejszego powiatu warszawskiego przez Wehrmacht, szef administracji cywilnej przy dowódcy 8 Armii wyznaczył w miastach stanowiących przed wojną siedzibę powiatu — landratów, którym powierzył zorganizowanie na zdobytych terenach administracji. Landrat rozporządzał tzw. grupą administracyjną (Verwaltungsstrupp), składającą się z jednego lub dwu urzędników i 4—5 żołnierzy. Verwaltungsstrupp dysponowała także samochodami. Późniejszy starosta powiatu warszawskiego (był nim przez cały okres okupacji), dr Hermann Rupprecht, urzędował w Warszawie z grupą administracyjną już od 3 X 1939 r.⁸ Administracja wojskowa przestała istnieć 25 X 1939 r. Z dniem 26 X rządy w utworzonej Generalnej Guberni objął Hans Frank, z dniem 30 X stanowisko szefa (potem gubernatora) dystryktu warszawskiego — dr Ludwig Fischer.

W okresie X 1939 r. — I kwartał 1940 r. ustalają się ostatecznie granice dystryktu warszawskiego i jego powiatów. Tereny starostwa warszawskiego nie obejmowały początkowo b. powiatu radzyńskiego, natomiast w skład jego wchodziła część należąca później (I kwartał 1940 r.) do Rejencji Ciechanowskiej (miasta: Nowy Dwór, Zakroczym i Pomiechówek, gminy Cząstków i Góra). W październiku 1939 r. powiat warszawski liczył 1784,1 km², ludność 481 165. Ze środka Warszawy odległość do wschodnich granic powiatu wynosiła ok. 25 km, do zachodnich ok. 20 km, południowych ok. 30 km, a północnych ok. 35 km. Znajdowało się w nim 7 miast, 26 gmin wiejskich i 429 wsi (z tego ok. 40 wsi było całkowicie zniszczonych podczas działań wojennych, a około 80 zniszczonych częściowo)⁹. Liczba ewangelików, których Niemcy utożsamiali z folksdojczami, wynosiła 9389¹⁰. Po włączeniu b. powiatu radzyńskiego (20 XI 1939 r.) obszar starostwa warszawskiego miał 2853,49 km².

⁸ Wszystkie wiadomości o administracji powiatu warszawskiego zawarte są w sprawozdaniach dra H. Rupprechta (APW, Krsh. W.L., sygn. 2), a także innych teczkach tego zespołu (zob. wykaz źródeł) oraz w drugim sprawozdaniu półrocznym Wydziału Spraw Wewnętrznych urzędu szefa dystryktu warszawskiego (AGK, Akta procesu Böhlera, B. 38 — Halbjahresbericht II. Abteilung Innere Verwaltung).

⁹ Najwięcej zniszczeń było w gminach Zakroczym, Pomiechówek, Góra, Nowy Dwór, Młociny, Cząstków, Babicé, Zaborów, Okęcie i Bródno.

¹⁰ Na terenie podwarszawskim, gdzie istniało przed wojną kilka skupisk niemieckich (wsie: Stara i Nowa Iwiczna, Stanisławów, Rajszew, Kępa Zawadowska, Piaseczno), działały w okresie międzywojennym organizacje niemieckie, m. in. „Deutscher Volksverband in Polen” i „Jungdeutsche Partei”. Ich członkowie — informatorzy hitlerowscy przed wojną — zgłosili się do dyspozycji władz okupacyjnych bezpośrednio po wkroczeniu Wehrmachtu.

Mieszkało w nim 601 678 osób w 9 miastach¹¹, 46 gminach i 2091 wsiach. Był to największy powiat w dystrykcie warszawskim. W lutym 1940 r. (po włączeniu do Rejencji Ciechanowskiej północno-zachodniej części z Nowym Dworem) powierzchnia powiatu wynosiła ok. 2450 km², ludność 520 778 (w tym 37 414 Żydów i ok. 8 tys. folksdojczów). Na terenie tym znajdowało się 7 miast i 35 gmin. Ten stan terytorialny utrzymał się bez większych zmian do końca okupacji¹². Na czynnych przed wojną 171 szkół powszechnych utworzono w 1939 r. tylko 56, gdyż pozostałe zostały częściowo lub całkowicie zniszczone oraz wystąpiły braki w personelu nauczycielskim.

Początkowo administracja powiatu składała się ze starosty, 5 urzędników i 4 osób Verwaltungstrupp¹³ (tłumacz, szofer i 2 urzędników), 2 tłumaczy (folksdojczy) i 2 stenotypistek (także folksdojczki).

Przedwojenne starostwo polskie miało 2 główne działy — państwowy (starostwo) i samorządowy (wydział powiatowy) — i liczyło 69 urzędników w starostwie i ok. 500 w wydziale powiatowym. Z tego Niemcy zwolnili do 1 XI ok. 60% osób (liczba polskich urzędników zmniejszyła się do ok. 240 ludzi). Służba bezpieczeństwa aresztowała b. polskiego starostę warszawskiego, staroście b. powiatu radzyńskiego udało się zbiec. Siedziba starostwa mieściła się w Warszawie na ul. 6 Sierpnia 34. Placówkami zamiejscowymi urzędu było Aussenstelle Radzymin (później komisarjat wiejski)¹⁴, w którym urzędował Landkommissar i ponad 40 polskich urzędników, oraz utworzony w końcu 1940 r. lub na początku

¹¹ Nowy Dwór (10 200 mieszkańców), Otwock (19 200), Piaseczno, Pruszków (28 200), Radzymin (6500), Rembertów (19 800), Włochy (22 200), Wołomin (17 600) i Zakroczym.

¹² We wrześniu 1941 r. obszar powiatu wynosił 2853 km², a ludność 523 518, w tym 4864 folksdojczów (tak mała ich liczba spowodowana została przeprowadzonymi w III kwartale 1940 r. przesiedleniami do Rzeszy), 146 Niemców, 483 085 Polaków, 34 334 Żydów. W powiecie było 7 miast, 35 gmin i 1427 wsi. Miasta liczyły: Otwock — 25 200 mieszkańców, Piaseczno — 6499, Pruszków — 30 152, Radzymin — 7468, Rembertów — 19 595, Włochy — 18 852, Wołomin — 16 772; 1 III 1943 r. ludność powiatu wynosiła 470 082, w tym 441 002 Polaków, tylko 1176 Żydów, 12 206 Niemców (najwięcej w Rembertowie — 3383, Sulejówku — 1172, Jabłonnie — 800, Legionowie — 700, Okęciu — 693, Pruszkowie — 623), 1026 Rosjan (jeńców wojennych), 894 Ukraińców. Resztę stanowiły osoby innych narodowości. Siedziby gmin znajdowały się w następujących miejscowościach: Blizne, Bródno, Falenica, Falenty, Jabłonna, Jeziorna, Kamieńczyk, Karczew, Klembów, Kobyłka, Legionowo, Małopole, Marki, Międzyzylesie, Międzyzyleś, Młociny, Nieporęt, Nowa Iwiczna, Okęcie, Okuniew, Ożarów, Piastów, Radzymin-wieś, Ręczaje, Skolimów—Konstancin, Skorosze, Sulejówek, Strachówka, Tłuszcz, Wawer, Wiązowna, Wilanów, Wołomin, Zaborów, Zabrodzie.

¹³ Grupa administracyjna została odwołana do czynnej służby wojskowej 15 II 1940 r.

¹⁴ Por. wspomniany artykuł o powiecie wołomińskim.

1941 r. komisariat miejski w Pruszkowie, którego kierownikiem (Stadtkommissar) był Walter Bock¹⁵. Starosta posiadał pełnię władzy na podległym mu terenie. Urząd ten połączył dwie gałęzie administracji — państwową i związków gmin (starosta był kierownikiem zarządu związku gmin). W miastach administracją kierował burmistrz i jego zastępca, w gminach wójt. Gminy dzieliły się z kolei na gromady (wsie) z sołtysami na czele.

Do związku gmin kompetencyjnie należały (najpierw Abteilung polnische Kreiskommunalverwaltung) następujące sprawy: administracja szpitali (w powiecie warszawskim było także 17 punktów zdrowia w różnych gminach), powiatowy urząd budowy dróg, powiatowe kasy oszczędności (warszawska powiatowa kasa oszczędności miała oddziały w Jeziornie, Pruszkowie, Piasecznie i Wołominie), powiatowe szkoły rolnicze, powiatowe spółdzielnie, podatki komunalne, opieka społeczna. Od początku 1940 r. wznowiło działalność w powiecie 5 polskich sądów. Starosta miał prawo nakładać kary administracyjne do 1000 zł i kierować do obozu pracy przymusowej na okres do 6 miesięcy. W końcu 1941 r. (prawdopodobnie w październiku) dr Rupprecht zorganizował obóz pracy przymusowej w Zaciszu¹⁶. Był on przeznaczony dla tzw. elementów asocjalnych — osób nie oddających kontyngentów, kradnących drzewo, lub dla tych, którzy nie zapłacili kar pieniężnych. Strażnikami w tym obozie byli żandarmi i członkowie służby specjalnej (Sonderdienst).

Po rozmaitych zmianach i przekształceniach¹⁷ ostatecznie urząd starosty składał się z następujących komórek:

1. Biura Starosty (Büro des Kreishauptmannes)
2. Urzędu Spraw Wewnętrznych (Amt für Innere Verwaltung)
3. Urzędu Spraw Policyjnych (Amt für Polizeianglegenheiten)
4. Urzędu Personalnego (Personalamt)

¹⁵ SA-Obersturmführer.

¹⁶ Na terenie powiatu warszawskiego obozy pracy istniały także w innych miejscowościach, m.in. w Falenicy, Rembertowie, Wilanowie, Burakowie, Pustelniku, Ursusie, Kępie Falenickiej, Legionowie, Karczewie.

¹⁷ W styczniu 1940 r. urząd starosty posiadał następujące wydziały:

- Abt. I — kierownictwo urzędu, nadzór ogólny nad personelem — dr Rupprecht.
- Abt. II — m.in. sprawy personalne, tajne sprawy państwowe i służbowe, sprawy żydowskie, ochrony krwi niemieckiej, sprawy cen, przesiedleń, szkolne — zastępca starosty Heinrich Pletz.
- Abt. III — m.in. sprawy kasowe i ruchu drogowego — Bernhard Gorzynski.
- Abt. IV — m.in. gospodarka żywnościowa, sprawy meldunkowe i paszportowe, policja leśna, sprawy Cyganów — Weber.
- Abt. V — sprawy żandarmerii i policji granatowej — inspektor żandarmerii Seifert.
- Abt. VI—VII — Schuch i Reimann z Verwaltungstrupp.
- Abt. VIII — sprawy rolnictwa — Lamche.

5. Urzędu Wyżywienia i Rolnictwa (Amt für Ernährung und Landwirtschaft)
6. Urzędu Szkolnego (Schulamt)
7. Urzędu Gospodarczego (Amt für Wirtschaft)

oraz administracji związku gmin (Verwaltung des Gemeinde-Verbandes). Obok tych istniały urzędy tzw. przyłączone — Inspektor Finansowy (Finanzinspekteur), Inspekcja Ziemska (Landinspektion), Inspekcja Gospodarki Wodnej (Wasserwirtschaftsinspektion), Urząd Pracy (Arbeitsamt)¹⁸, Inspekcja Nadzoru Leśnego (Forstaufsichtsinspektion), Inspekcja Regulacji Rzek (Strombauinspektion). Starosta był także zwierzchnikiem urzędów „fachowych”, obsadzonych przeważnie przez Polaków, jak lekarza powiatowego, weterynarza powiatowego, urzędu hodowlanego, urzędu gospodarki wodnej, urzędu podatkowego, nadleśnictwa. W 1942 r. urząd starostwa warszawskiego zatrudniał 98 osób, w tym 33 Niemców i folksdojczy i 58 Polaków.

Powiat warszawski był nastawiony głównie na rolnictwo, miał jednak także sporo zakładów przemysłowych — zakłady przemysłu zbrojeniowego w Ursusie, Piastowie i Pruszkowie, elektrownię w Pruszkowie, Kolejowe Zakłady Naprawcze w Pruszkowie, fabrykę papieru w Jeziornie, zakłady przetwórstwa metalowego we Włochach, Okęciu i Ożarowie, huty szkła w Wołominie i Ożarowie, zakłady chemiczne w gminie Jabłonna i liczne cegielnie. Tak mniej więcej wyglądał powiat od strony „cywilnej”. Dużą część powiatu obejmował obszar komendantury warszawskiej (linia Zaborów—Otwock, z wierzchołkiem w Urlach). Mieściły się na nim obozy Wehrmachtu w Kempistem, Nieporęcie, Dąbkowiznie, Słupnie, Puśtelniku, Zielonce, Miłosnej, Wiązownej, Michalinie, Falenicy, Śródborowie, Karczewie, Jabłonie — Legionowie. Tereny okoliczne Rembertowa i Boernerowa stanowiły wojskowe place ćwiczeń. W końcu 1939 r. komendantury miejscowe Wehrmachtu mieściły się w Otwocku, Pruszkowie, Rembertowie, Jabłonie, Jadowie, Ursusie, Wilanowie, Piasecznie, Radzyminie, Wołominie (ta do VIII 1941 r.), Kobyłce, Tuszczu i Zabrodziu. W Wawrze i Aninie komendę miejscową stanowiło dowództwo Baudobatalion 538. Rozmieszczenie sił Wehrmachtu przedstawiało się różnie w poszczególnych latach. W 1940 r. w Piasecznie stacjonowała kompania budowy dróg (Strassenbaukompagnie 5/38) — 250 osób, w Jabłonie i Legionowie dywizja piechoty nr 228 w sile ok. 10 tys. ludzi, w Pruszkowie kompania wartownicza z Warszawy (Wachkompagnie) — 250 ludzi, w Otwocku kompania saperów (Pionierkompagnie 5/38) — 380 osób,

¹⁸ Placówki urzędu pracy (Nebenstellen lub Hilfsstellen des Arbeitsamtes) mieściły się w Falenicy, Legionowie, Otwocku, Piasecznie, Pruszkowie, Jeziornej, Markach, Młocinach, Radzyminie, Wołominie, Wilanowie, Tuszczu, Ożarowie, Okęciu, Włochach, Wawrze, Rembertowie.

w Rembertowie 150 osób (?) z pułku piechoty nr 659 (Infanterie-Regiment) oraz batalion saperów nr 228 — 800 osób, ponadto w powiecie znajdował się II batalion pułku piechoty nr 325 — 550 osób i batalion pułku piechoty (?) nr 325 — 1080 osób, IV dywizjon pułku artylerii nr 217 (IV) (Art. Reg. nr 217) — 150 osób (?) oraz sztab pułku piechoty nr 325 — 130 ludzi, a także 3 inne bataliony w liczbie 462 (?), w tym jeden w Zielonce. W powiecie stacjonowały wtedy — obok kompanii saperskich — 2 dywizje Wehrmachtu, rozmieszczone głównie na wschodnich brzegach Wisły.

W 1941 r. przybyło na teren starostwa warszawskiego szereg nowych jednostek Wehrmachtu w związku z napaścią niemiecką na Związek Radziecki. W dalszych latach w szeregu miejscowości mieściły się placówki i jednostki Wehrmachtu i Waffen-SS — poza Rembertowem we Włochach, Miłosnej (Waffen-SS), Falenicy (Waffen-SS), Piastowie, Aninie, Otwocku, Piasecznie, Zielonce, Boernerowie (tu także radiostacja), Pruszkowie, Ożarówie, Jabłonie, Tworkach, Beniaminowie, Babcicach (radiostacja).

Lotnictwo (Luftwaffe) dysponowało lotniskami: Okęcie, Tuszcz, Bielany i Zawiszyn. Strzelnice lotnictwa były pod Truskawiem i w lasach Kabackich (Wehrmachtu na Bielanach), poligon bombowy na wschód od Łazów. 21 XI 1942 r. została odkomenderowana do służby w Legionowie 7-osobowa grupa łączności (Nachrichtenstelle) warszawskiego lotnictwa wojskowego. W 1943 r. oddział specjalny lotnictwa (Sonderkommando der Luftwaffe) został umieszczony w Wołominie. W Myszadłach istniała także placówka Luftwaffe, w Zegrzu obóz wojsk lotniczych (Luftwaffenlager). W Zielonce stacjonowała jednostka legionu turkiestańskiego, a w Wesolej — kaukaskiego^{18a}. Żandarmeria Wehrmachtu (Feldgendarmarie) działała m. in. w Otwocku, Piastowie, Aninie. Należy także wspomnieć o oddziałach ochrony zbiorów (Erntesicherungskommandos) Wehrmachtu tworzonych w celu ochrony miejscowych władz, ochrony zbiorów dla Rzeszy i ściągania kontyngentów. Mieściły się one w Łomiankach, Poniatowie, Lipkowie, Otwocku, Jadowie (następnie w Tuszczu), Wilanowie (Luftwaffe), Dąbrowie (Waffen-SS), Szewnicy (Waffen-SS).

Na terenie powiatu warszawskiego działały także 4 placówki (Aussendienststellen) wydziału V policji kryminalnej urzędu komendanta policji bezpieczeństwa i służby bezpieczeństwa w Warszawie z siedzibami w Otwocku, Pruszkowie, Radzyminie i Wołominie. W 1944 r. została utworzona na Okęciu placówka gestapo. Z jednostek podległych komendantom

^{18a} Były to formacje wojskowe i policyjne, organizowane przez hitlerowskiego okupanta z kolaborantów różnych narodowości, wykorzystywane przez niego głównie do zwalczania ruchu oporu i partyzantki. Występowały pod różnymi nazwami: „Ostlegionen”, „własowcy”, „legion kaukaski”, „legion turkiestański”, „legion wschodni” itp.

wi policji porządkowej (Der Kommandeur der Ordnungspolizei) należy wymienić 11 kompanię 22 pułku policji w Zaborowie (11/SS-Polizei Regiment 22) i 8 kompanię tegoż pułku w Skolimowie—Konstancinie, 4 kompanię 17 pułku policji w Radzyminie i Wołominie (4/SS-Pol. Regt. 17, w Wołominie pluton ckm tej kompanii). Przy 4 kompanii w Radzyminie działał sąd doraźny (Standgericht). Inne placówki policji ochronnej (Schutzpolizei) mieściły się w Piasecznie, Zaborowie, Pruszkowie, Otwocku (tzw. Einsatzkommandos der Schutzpolizei), Wesołej (Lehrgang).

Najbardziej interesującą dla nas będzie żandarmeria plutonu warszawskiego. Już w październiku 1939 r. w powiecie znajdowało się 43 żandarmów (na przewidzianych 57), z tego 6 osób przy urzędzie starosty, 9 w Pruszkowie i 28 w Rembertowie. Były powiat radzyński rozporządzał 25 żandarmami. Dowódcą żandarmerii powiatu warszawskiego był wtedy Fricke. W końcu 1939 r. utworzone zostały plutony żandarmerii liczące przeciętnie 20—25 żandarmów z powiatowym dowódcą żandarmerii na czele. Pluton mieścił się przy siedzibie starosty, który mógł nim rozporządzać podczas wykonywania zadań administracyjnych¹⁹. Plutony otrzymywały nazwę od miejscowości będących ich siedzibą. 16 i 17 XII 1939 r. pluton warszawskiej żandarmerii zajął przydzielone mu przez starostę kwatery przy ul. 6 Sierpnia 30. W połowie 1940 r. siły żandarmerii w powiecie wynosiły 34 osoby. W Radzyminie mieścił się tzw. pluton pomocniczy (siedzibami plutonów pomocniczych były miasta będące przed wojną stolicami powiatu) — placówka zamiejscowa plutonu warszawskiego, obsadzona przez 5 żandarmów i 13 policjantów pomocniczych (Hilfspolizisten). 26 VI 1940 r. ukazało się zarządzenie dowódcy policji porządkowej w Generalnej Guberni, określające liczbę osób w posterunku żandarmerii na co najmniej 12 ludzi z dowódcą. Zniesiono także tym zarządzeniem nazwy „Gendarmerie-Hauptzug” i „Gendarmerie-Hilfszug”. Posterunki wchodzące w skład plutonu warszawskiego były ulokowane w Warszawie, Pruszkowie, Radzyminie i Rembertowie. W III kwartale 1940 r. został utworzony posterunek w Tłuszczu, a po roku 1942 w Jabłonnie. W Rembertowie znajdował się ponadto konny posterunek żandarmerii przy wojskowym placu ćwiczeń. Posterunki dysponowały samochodami osobowymi i ciężarowymi, miały także psy.

O działalności żandarmerii najlepiej świadczą jej meldunki. I tak np. w miesiącu marcu 1942 r. żandarmi dokonali 47 aresztowań, 133 rewizji i 629 rekwizycji. Żandarmeria nadzorowała oprócz obozu pracy przymusowej w Zaciszu także obóz pracy dla Żydów w Kępie Falenickiej. Powszechnie znane są zbrodnie żandarmerii z posterunku w Warszawie w obozie pracy dla Żydów w Wilanowie (zakończone zamachem ruchu

¹⁹ Starosta miał prawo wydawać polecenia dowódcy plutonu, zwierzchnikiem służbowym był dowódca Gendarmerie-Hauptmannschaft.

oporu na auto jadące z żandarmami do Wilanowa w dniu 13 III 1944 r.; zob. meldunek w kronice z tegoż dnia). Położyła też ona duże „zasługi” przy zwalczaniu nielegalnego handlu. Po ukazaniu się we wrześniu 1941 r. specjalnego rozkazu²⁰ żandarmeria utworzyła wokół Warszawy 12 stałych posterunków w celu kontroli dróg prowadzących do Warszawy. W skład takiego posterunku wchodziło 3 policjantów granatowych pod dowództwem funkcjonariusza Schupo. Posterunki takie mieściły się w Wilanowie, Grabowie, Okęciu, Włochach, Jelonkach, Grotach, Wawrzyszewie, Piekielku, Zaciszu, Wawrze i Lesie. Kontrolowały one wyznaczone sobie drogi. Oprócz tego 12 patroli 3-osobowych sprawdzało wewnątrz obwody posterunków. Uczestnicy tej akcji mieli prawo konfiskowania żywności, nakładania kar pieniężnych, a nawet aresztowania. Kontrolą objęto także dworce kolejowe. Nie można tu pominąć roli, jaką odegrała w czasie okupacji policja polska, tzw. granatowa. Zarządzeniem z 30 X 1939 r. Wyższego Dowódcy SS i Policji (Höhere SS- und Polizeiführer), ogłoszonym w Verordnungsblatt dla Generalnej Guberni z 1939 r., powołano do służby wszystkich policjantów granatowych, którzy sprawowali swe obowiązki w dniu 1 IX 1939 r. W październiku 1939 w powiecie pełniło służbę 210 policjantów granatowych (na 460 przed wojną). Komendant policji granatowej podlegał staroście powiatowemu, ogólny nadzór służbowy sprawował nad policją powiatowy dowódca żandarmerii. Policji granatowej podlegały sprawy porządkowe, ruchu drogowego, targowe i przemysłowe, zwalczanie nielegalnego handlu, kontrola cen, sprawy zaciemniania okien, zobowiązań płatniczych, straż zakładu w Tworkach i elektrowni w Pruszkowie. Policja granatowa w powiecie warszawskim składała się z placówki komendanta przy staroście, policji mundurowej (posterunków)²¹ i placówek policji kryminalnej²². Siły policji granatowej w powiecie warszawskim wynosiły przeciętnie 390—420 osób.

²⁰ Rozkaz specjalny komendanta policji porządkowej, dotyczący akcji zniwnej i zwalczania nielegalnego handlu.

²¹ Początkowo ilość posterunków wynosiła dwadzieścia kilka, potem ilość ich znacznie wzrosła. Mieściły się one w następujących miejscowościach: Boernerowie, Celestynowie, Dąbrówce, Falenicy, Henrykowie, Jabłonie, Jadowie, Jelonkach, Jeziornej, Kamieńczyku, Karczewie, Klembowie, Legionowie, Łomiankach, Markach, Międzylesiu, Miłosnej, Młocinach, Niegowie, Okęciu, Otwocku, Ożarowie, Piasecznie, Piastowie, Pruszkowie, Radości, Radzyminie, Raszynie, Rembertowie, Skolimowie, Sulejówku, Targówku, Tuszczu, Warszawie (urząd starostwa), Wawrze, Wiazownej, Wilanowie, Włochach, Wołominie, Zaborowie, Zabrodziu, Zegrzu, Zielonce. Liczba policjantów na poszczególnych posterunkach wynosiła w różnych latach od 2—4 (Kamieńczyk, Dąbrówka, Zaborów) do 37 (Pruszków). Przeciętnie 6—15 osób.

²² Placówki (Aussenstellen) polskiej policji kryminalnej podlegały urzędowi komendanta Sipo i SD. W powiecie warszawskim Aussenstellen d. Kriminalpolizei były w Otwocku, Pruszkowie, Radzyminie, Wołominie, potem i w Legionowie. Liczyły one początkowo w sumie 20 urzędników, w 1941 r. — 48 urzędników.

Rozporządzeniem z 14 XI 1941 r. pluton żandarmerii warszawskiej utworzył stanowiska komendantów grup posterunków policji granatowej. Mieli oni siedziby w miejscowości mieszczącej posterunek żandarmerii (byli tu komendantami posterunku policji granatowej) i podlegały im posterunki policji w obszarze działalności poszczególnych placówek żandarmerii²³. W szeregach policji granatowej obok ludzi pracujących dla Niemców (ruch oporu zorganizował na nich szereg zamachów) znaleźli się także tacy, którzy walczyli z hitlerowcami (zob. meldunki o aresztowaniach policjantów granatowych za działalność antyniemiecką).

Kilka słów należy jeszcze powiedzieć o służbie specjalnej (Sonderdienst)²⁴, która utworzona została 6 V 1940 r. i oddana do dyspozycji starostów powiatowych w celu spełniania zadań administracyjno-technicznych. Sonderdienst w powiecie warszawskim liczyła w VII—VIII 1940 r. — 25 osób, w 1941 r. — 20 osób z dowódcą, w X 1943 r. — 17 osób z dowódcą. Siedziba jej mieściła się w Piasecznie (od 20 II 1941 r. w Pruszkowie). Służba specjalna zwalczała nielegalny handel, ściągала kontyngenty i podatki, pełniła służbę wartowniczą przy starości, straż w obozie pracy przymusowej w Zaciszu, w gettach, przy przesiedlaniu Polaków i Żydów, w łapanekach na roboty przymusowe. Członkowie Sonderdienstu pełnili także służbę razem z żandarmami przydzielani do poszczególnych posterunków. W pierwszej połowie 1942 r. służba specjalna została podzielona na kilka oddziałków (Teilkommandos) — pełniących służbę w Warszawie (urząd starosty i posterunek żandarmerii), w Pruszkowie (urząd komisarza miejskiego i posterunek żandarmerii), w Radzyminie (urząd komisarza wiejskiego i posterunek żandarmerii), w Jabłonie (posterunek żandarmerii) i Zaciszu (obóz pracy przymusowej).

Dla dopełnienia obrazu należy jeszcze wspomnieć o policji kolejowej (Bahnschutzpolizei), która zastrzeliła wielu Polaków, o strażach w za-

²³ Dla obszaru posterunku żandarmerii:

1) w Warszawie — Komendant dla grupy posterunków policji granatowej w Wilanowie, Jeziornej, Henrykowie, Skolimowie, Jabłonie, Legionowie, Zegrzu, Markach, Targówku.

2) w Pruszkowie — Komendant dla grupy posterunków policji granatowej w Jelonkach, Łomiankach, Młocinach, Zaborowie, Ożarowie, Raszynie, Okęciu, Boernerowie.

3) w Rembertowie — Komendant dla grupy posterunków policji granatowej w Karczewie, Wiązownej, Sulejówku, Miłosnej, Zielonce, Falenicy, Radości, Międzylesiu, Wawrze, Celestynowie.

4) w Radzyminie — Komendant dla grupy posterunków policji granatowej w Radzyminie, Dąbrówce, Niegowie, Klembowie.

5) w Tłuszczu — Komendant dla grupy posterunków policji granatowej w Tłuszczu, Międzylesiu, Jadowie.

²⁴ Selbstschutz, zorganizowany na tych terenach w czasie wojny, nie odegrał w powiecie warszawskim ważniejszej roli.

kładach przemysłowych (Werkschutz) i majątkach (Wachkommandos), o ochronie torów kolejowych (Eisenbahnstreckensicherung) i wartach miejscowych (Ortsschutzwachen). Jak więc z tego wynika, powiat warszawski obsadzony był niezwykle silnie przez wojsko i policję hitlerowską. Po miastach, wsiach, lasach i drogach poruszały się stale silne patrole żandarmerii, w których brał także udział Wehrmacht, policja skoszarowana i policja granatowa. Codziennie ginęli Polacy i Żydzi, codziennie przeprowadzane były aresztowania. W takich warunkach rozwijał się i stale wzrastał polski ruch oporu.

1939 r.

15 XII Podczas rewizji w jednym z domów (miejscowość nie podana) Niemcy znaleźli w piwnicy pod kartoflami 10 strzelb myśliwskich i 22 pistolety (kal. 7,65 mm).

Nocny patrol Wehrmachtu i policji granatowej zastrzelił w Sulejówku mężczyznę, który razem z dwoma kolegami otworzył ogień do Niemców, gdy ci chcieli przeszukać dom. Dwóch mężczyzn patrol aresztował.

Wykonano szereg aktów sabotażowych przeciwko administracji niemieckiej i pojedynczym Niemcom. Spotkały się one z ostrym odwetem ze strony okupantów.

1940 r.

12 I Leon Kęsicki i Edward Władysław Kowalewski zastrzelili w Miłosnej (gr. Sulejówek, pow. Otwock²⁵) komendanta policji granatowej. W odwet okupanci aresztowali 7 osób i przekazali do policji kryminalnej.

31 I Patrol policji granatowej znalazł w cegielni w Jelonkach zamordowanego urzędnika policji z Warszawy o nieznanym nazwisku.

V Zastrzelony został przez nieznaną osobę policjant granatowy z Rembertowa (podczas akcji).

11/12 V O godz. 14⁵ dwuosobowy patrol Selbstschutzu (Friedrich Liental i Emil Schiedel) napotkał na szosie Ożarów—Łódź 6 Polaków, którzy na rozkaz podniesienia rąk ranili śmiertelnie

²⁵ W nawiasach podana jest przy mniej znanych miejscowościach — obecna ich przynależność terytorialna.

Lilientala, a ciężko Schiedela — strzałami z rewolweru. Niemcy przypuszczali, że był to akt zemsty Polaków z Ożarowa w stosunku do członków Selbstschutzu. Dowódca Selbstschutzu na powiat warszawski kazał aresztować 50 zakładników z Ożarowa. Policja kryminalna, która objęła wraz z Selbstschutzem i służbą bezpieczeństwa z Warszawy prowadzenie sprawy, aresztowała także Teofila Rusiniaka i jego syna Wacława z Ożarowa, podejrzewając ich o udział w napadzie. Podejrzenia te Niemcy wysnuli na podstawie tego, że kilka dni przed wypadkiem Selbstschutz podczas rewizji znalazł w mieszkaniu Rusiniaków części składowe broni i radio. Rusiniak miał się wtedy wyrazić, że Selbstschutz tego pożałuje. Po napadzie na patrol Selbstschutzu zbiegli z Ożarowa Kazimierz Kamiński — właściciel fabryki i jego syn.

15 V Około godz. 1⁰⁰ policja granatowa z Międzyzlesia otrzymała wiadomość z policji kryminalnej z Warszawy, że w mieszkaniu Antoniego Zawadzkiego w Podkaczydole za Wawrem (obecnie Warszawa—Praga Płd.) zatrzymało się dwóch poszukiwanych przez Niemców mężczyzn. Dom został obstawiony przez policję kryminalną i policję granatową. Podczas wymiany ognia został zastrzelony syn właściciela domu Tadeusz Zawadzki. Około godz. 6³⁰ poddał się Niemcom Jan Wiliński. Został on aresztowany razem z dwiema przebywającymi w domu kobietami. Wiliński miał pistolet bez amunicji.

VII Niemcy znaleźli ulotkę komunistyczną. Dochodzenie w tej sprawie prowadziła żandarmeria. W miesiącu tym żandarmi zanotowali ożywioną działalność propagandową zwolenników komunizmu w różnych częściach powiatu. Ludność polska zaczęła przechodzić z biernego do czynnego oporu przeciwko zarządzeniom władz niemieckich.

Mieszkańcy Ostrówca (pow. Otwock) wystąpili czynnie przeciwko burmistrzowi i policji granatowej. Skierowano do tej miejscowości silny oddział żandarmerii. Sprawców oporu żandarmi przekazali do dyspozycji sądu specjalnego (Sondergericht). Starosta nałożył na Ostrówiec wysoką karę pieniężną. W całym powiecie kwitł nielegalny handel.

11 VIII Około godz. 8⁰⁰ trzej młodzi rowerzyści rozdawali przechodniom ulotki na drodze z Jeziorny do Warszawy. Byli to prawdopodobnie studenci (nosili czapki studenckie). Skonfiskowane pismo nosiło tytuł „Vigilia” — pod nim hasło „Dulce et decorum est pro patria mori” (słodko i szlachetnie jest umierać

za ojczyznę) i podtytuł — Pismo dla sprawy polskiej podczas niewoli — Rocznik I, Warszawa 6 VIII 1940, nr 50.

W związku ze zbliżającą się pierwszą rocznicą agresji hitlerowskiej na Polskę pojawiło się na terenie powiatu wiele ulotek (rozdawanych i przyklejanych), a także wzmożła się ustna propaganda antyniemiecka między ludnością polską i żydowską.

Organizacje podziemne nawoływały do bojkotu wszystkich imprez zaplanowanych przez Niemców w dniu 1 IX. Wzywano też Polaków, aby niepokoiili w tym dniu władze niemieckie anonimowymi telefonami. W kościołach należało się modlić o zwycięstwo Anglii i wolność Polski (spowodowała to wiadomość, że Berlin i wiele miast niemieckich zostało zbombardowanych przez Anglików). Polecono Polakom, aby w dniu 1 IX nie przebywali na ulicach w godzinach 14—16.

IX Członkowie ruchu oporu nakleili na budynkach lub rozłożyli wiele ulotek.

30 IX Podczas jednej akcji został ciężko ranny żandarm Kappl z posterunku w Pruszkowie. Kappl zmarł 5 X.

4 XII Policja bezpieczeństwa otoczyła w Wilanowie dom, w którym zabarykadowali się członkowie nielegalnej organizacji.

Żandarmi podawali w sprawozdaniach, że w różnych częściach powiatu znajdują się jeszcze członkowie KPP.

1941 r.

21 IV W obszarze wsi Józefów—Michalin policja ochronna (Schutzpolizei), SS i służba bezpieczeństwa — razem 800 ludzi — zorganizowały tajną akcję poszukiwań. Nie podano celu akcji ani wyników.

29 IV Gestapo aresztowało policjanta granatowego Tadeusza Garbaciuka z Falenicy.

16/17 V Nieznani sprawcy zabrali z lokalu spółdzielni „Spólnota Skarbowców” (nie podano miejscowości) towary wartości ok. 7 tys. zł.

17 V Niemcy aresztowali koło kina (brak nazwy miejscowości) 2 Polaków, którzy posiadali nielegalne ulotki. Zostali oni przekazani do policji bezpieczeństwa.

- 24 V Józef Pietrucha z Józefowa odpiłował postawioną przez Wehrmacht drewnianą wieżę trygonometryczną.
- 31 V Niemcy aresztowali koło Legionowa Kazimierza Raczyńskiego zam. w Warszawie. Raczyński miał pistolet 6,35 mm i 5 sztuk amunicji.
- 10 VI Około godz. 12⁰⁰ wybuchł strajk 185 robotników (w tym 65% Francuzów) w fabryce firmy Spiess w Tarchominie. Powodem strajku było niewydanie robotnikom kielbasy kontyngentowej.
- 11 VI strajk trwał nadal. Praca została podjęta o godz. 14⁰⁰ na skutek interwencji kierownika Urzędu Pracy (Arbeitsamt) i gestapo.
- 12 VI Niemcy znaleźli w stodole Jana Bożyka we wsi Koczargi Stare (gr. Babice Stare, pow. Pruszków) karabin i amunicję. Nieznani sprawcy zabrali z mieszkania niemieckiego oficera w Nowym Aninie pistolet „Walter”, 2 magazynki z amunicją i odzież.
- VIII W związku ze zbliżającą się drugą rocznicą września pojawiły się afisze, które nakazywały Polakom modlitwy w kościele za zwycięstwo Polski, unikanie w godz. 14—17 ulic i przez 3 dni niekupowanie gazet.
- IX Jak podawała żandarmeria, większość robotników (zwłaszcza pracujących w przemyśle) wierzyła w zmianę sytuacji w Europie. Rozpowszechniały się wiadomości, że Hitler sam kieruje operacjami wojskowymi na froncie wschodnim, a sprawy kanclerskie prowadzi za niego Ribbentrop, że Göring znajduje się w sanatorium dla nerwowo chorych, że coraz więcej Niemców dezerceruje z frontu wschodniego.
- X Jan Gasiński ze wsi Wąsy (gr. Zaborów, pow. Pruszków) przechowywał jeńca radzieckiego.
- XI Zanotowana została ożywiona działalność ruchu oporu. Pojawiło się szereg plakatów (głównie w Pruszkowie). Podczas kontroli w związku z nielegalnym handlem Niemcy znaleźli kufer z krótkofalową radiostacją. Właściciel jej zbiegł.
- 13/14 XI Policja bezpieczeństwa wykryła tajną drukarnię (nie podano miejscowości).
- 19 XII Dwaj nieznani sprawcy ranili w Pruszkowie (na drodze do stacji) folksdojca — Wilhelma Schlaga z Żyrardowa.
- 25 XII Na domu naprzeciwko Starostwa w Warszawie pojawił się napis przypominający mord w Wawrze w grudniu 1939 r.

Niemcy rozstrzelali wtedy 106 Polaków. Pojawiło się wiele ulotek, rozkładanych przed domami. W obiegu były nielegalne gazetki. Niemcy nie mogli wykryć ani kolporterów, ani czytelników.

Polacy zaczęli stosować hasło żółwia — wolniej pracować.

1942 r.

III W dalszym ciągu członkowie ruchu oporu rozkładają lub nalepiają ulotki. Wielu folksdojczy dostało ulotki pocztą.

IV Ruch oporu rozesłał do folksdojczy sfalszowane zawiadomienia, aby z okazji urodzin Hitlera dostarczyli do starostwa drób lub jaja.

W ponad 20 przypadkach wezwanie poskutkowało. Folksdojczy, którzy zgłosili się z podarunkami, zostali przez władze odpowiednio pouczeni i odesłani z powrotem.

V W połowie tego miesiąca członkowie ruchu oporu zastrzelili urzędnika policji bezpieczeństwa i ciężko ranili konfidenta. Sprawców napadu oraz innych członków ruchu oporu policja bezpieczeństwa rozstrzelała.

19/20 V Nieznani sprawcy wysadzili 2 szyny na bocznicę kolejowej fabryki papieru Mirków — w Klarysewie.

VI Żandarmeria podjęła akcję w celu ustalenia i ujęcia przywódców ruchu oporu w Rembertowie i okolicy.

28 VII Niemcy aresztowali w Józefowie 2 mężczyzn i kobietę, którzy utrzymywali łączność radiową ze Związkiem Radzieckim. Wśród ludności polskiej panowało przekonanie, że w najbliższym czasie ruch oporu zorganizuje w Generalnej Guberni akcję zbrojną. Przekonanie to wynikało z silnych wystąpień partyzantów.

1943 r.

16 II O godz. 18⁵⁰ nieznanymi sprawcami strzelił i rzucił granat do niemieckiej gospody (właścicielka Helene Kalau) na Okęciu, ul. Krakowska 22. Pięciu Niemców, w tym jeden lotnik, zostało rannych. Żandarmeria z Pruszkowa aresztowała Henryka Luniskiego, ur. 30 I 1906 r., zam. w Warszawie, podejrzanego o dokonanie napadu.

23 II Około godz. 23⁰⁰ policjanci granatowi z Karczewa znaleźli w pobliżu dworca w Celestynowie przy trasie kolejowej War-

szawa—Lublin 20 częściowo uszkodzonych skrzynek z dynamitem. Skrzynki te zostały zrzucone przez nieznaną sprawców z pociągu.

27 II O godz. 21¹⁰ nieznaną sprawcy podłożyli ładunek wybuchowy na trasie Błonie—Warszawa koło Ołtarzewa przed przejazdem pociągu pośpiesznego. Lokomotywa została lekko uszkodzona. Szyna została zerwana na odcinku 50 cm. W odwet Niemcy aresztowali 20 zakładników.

5/6 III Nieznani sprawcy zabrali z biura Zarządu Miasta we Włochach akta, a także spis zamieszkałych we Włochach folksdojczy.

15 III O godz. 21³⁰ policjant granatowy z Legionowa został ciężko ranny strzałem z pistoletu podczas kontroli nieznanego cywila w Legionowie. Sprawca zbiegł.

22 III O godz. 19⁰⁰ czterech mężczyzn napadło na podoficera Wehrmachtu w Wesołej. Podoficer został ciężko ranny, zabrano mu pistolet. W odwet konny posterunek żandarmerii z Rembertowa i legion kaukaski aresztowały w okolicy 50 mężczyzn, którzy według hitlerowców byli podejrzani o przeprowadzenie napadu lub obecność przy napadzie. Trzech z aresztowanych zostało zastrzelonych (przy próbie ucieczki z transportu do Rembertowa) przez żandarmów Pfeifera, Puscha i Hoppego. Byli to: Tadeusz Kaliński zam. w Sulejówku i Wacław Wysocki zam. w Wesołej (trzecie nazwisko nie podane). 47 mężczyzn Niemcy osadzili w więzieniu wojskowym w Rembertowie.

Niemcy aresztowali kandydatów do policji granatowej Mieczysława i Rajmunda Kussy z Otwocka z powodu zerwania umowy o pracę.

25 III O godz. 19⁰⁰ nieznaną sprawcy rzucili przez płot na budynek niemieckiej firmy budowlanej „Firsch” we Włochach puszkę blaszaną z płynem zapalającym. Ogień Niemcy natychmiast ugasili.

26 III O godz. 21⁵⁰ znaleziono na ul. Mickiewicza we Włochach zwłoki zastrzelonego policjanta granatowego Apolinariusza Czarneckiego z posterunku w Warszawie, zam. we Włochach. Czarneckiemu zabrany został pistolet.

27 III O godz. 20⁰⁰ przybyło do Arbeitsamtu w Buchniku (gr. Jabłonna, pow. Nowy Dwór) 7—10 mężczyzn. Przecięli oni połączenia telefoniczne, zniszczyli kartoteki i akta.

- 31 III O godz. 23⁰⁰ nieznani sprawcy położyli ładunek wybuchowy na szynach w pobliżu dworca w Śródborowie koło Otwocka. Na skutek wybuchu została uszkodzona lokomotywa pociągu specjalnego, wiozącego Polaków do pracy w Rzeszy. W odwet Niemcy aresztowali 20 zakładników.
- 1 IV Patrol z posterunku celnego (Zollposten) w Krubinie (Rejencja Ciechanowska, obecnie gr. Nużewko, pow. Ciechanów) ranił Polaka — Trzaskomę. Został on przekazany do szpitala w Legionowie, gdzie na zarządzenie gestapo z Nowego Dworu (prowadziło dochodzenie w tej sprawie) Trzaskomę pilnowała stale policja granatowa.
- 9 IV O godz. 17³⁰ czterech mężczyzn rozbroiło policjanta granatowego, a następnie kazało rannego ubrać i opuściło wraz z nim szpital.
- 11 IV O godz. 22³⁰ pociąg elektryczny jadący w kierunku Żyrardowa najechał przy km 7,6 ok. 200 m na południe od Ursusa na ładunek wybuchowy. Wybuch zniszczył ok. 30 cm szyny. Strat nie było. W odwet Niemcy aresztowali 20 zakładników.
- 13 IV O godz. 12⁰⁰ Feliks Kalinowski, ur. 24 IV 1908 r., zam. w Wesołej, usiłował kupić od członka legionu kaukaskiego w Wesołej pistolet i pistolet maszynowy. Kalinowski został aresztowany przez żandarmów z Rembertowa i zastrzelony w drodze na posterunek.
- 15 IV O godz. 17³⁰ policjant granatowy aresztował w Raszynie komunistę Jana Borzęckiego lat 31, zam. w Warszawie. Borzęcki posiadał pistolet, ale został rozbrojony. W celu dalszego śledztwa przekazany został do policji bezpieczeństwa.
O godz. 18⁰⁰ dwaj nieznani sprawcy ranili strzałem z rewolweru w Ożarowie policjanta granatowego. Mężczyzn tych Niemcy zastrzelili podczas ucieczki. Byli oni w posiadaniu pistoletu, francuskiego rewolweru bębnekowego i 9 szt. naboji.
- 22 IV O godz. 6⁰⁰ żandarmi z Rembertowa zastrzelili w Otwocku 14 Żydów (8 mężczyzn i 6 kobiet). Kilku zastrzelonych było rannych po wypadkach w getcie w Warszawie w nocy na 21 IV. Żydzi ci opuścili getto podziemnymi kanałami.
- 27/28 IV Nieznani sprawcy zastrzelili w mieszkaniu w Jelonkach (ul. Konopnickiej 21) Wilhelma Kundta, kierownika komórki NSDAP (Zellenleiter), który prowadził w Jelonkach gospodę.
- 28 IV Właściciel majątku z Lipkowa, Jerzy Suwald, zameldował, że w lesie na zachód od Zaborowa Leśnego odbyło się wielkie

komunistyczne zebranie. Po zakończeniu narady jej uczestnicy oddalili się na północ w kierunku Modlina.

O godz. 21⁰⁰ 15—18 uzbrojonych mężczyzn zabrało z majątku w Łazach (koło Piaseczna) 2 strzelby myśliwskie, 22 szt. naboju, odzież i inne rzeczy oraz 20 tys. zł. Po przecięciu przewodów telefonicznych grupa oddaliła się w kierunku Warszawy.

29 IV Około godz. 17³⁰ nieznani sprawcy jadący autem osobowym nr ost. 41818 (zabranym tego samego dnia Niemcowi Burmanowi z Warszawy) zastrzelili na drodze między Boernerowem (obecnie Bemowo) a Wawrzyszewem żandarma Franza Schramma z posterunku w Pruszkowie.

W następstwie powstania w getcie w Warszawie i niemieckiej akcji likwidacyjnej wielu Żydów uciekło na teren powiatu warszawskiego. Część z nich posiadała broń.

30 IV W godz. 15—20 żandarmeria i policja granatowa przeprowadziły akcję w rejonie Mładza (gr. Wiązowna, pow. Otwock) i Śródborowa w celu zlikwidowania ok. 30-osobowej uzbrojonej grupy uciekinierów z getta, wśród których było wielu rannych. 4 Żydów Niemcy zastrzelili, reszta zbiegła w kierunku powiatów mińskiego i garwolińskiego.

30 IV/1 V W nocy nieznani sprawcy zawiesili we Włochach na ul. Słowackiego i na drodze Włochy—Jelonki 3 transparenty z napisem czerwoną farbą w języku polskim: „Niech żyje partyzantka, precz z terrorem, śmierć hitlerowskim katom, niech żyje wolna Polska w walce i w zbrojnym powstaniu w Polsce”. Członkowie ruchu oporu przybyli tej samej nocy też do Arbeitamtu we Włochach, zniszczyli wszystkie akta i zostawili kartkę z czerwonym napisem: „Niech żyje radziecka prawda i sprawiedliwość, śmierć hitlerowskim katom, to was oczekuje. Niech żyje 1 Maja i jego wódz”.

Na początku maja wielu folksdojczów otrzymało anonimowe listy grożące im śmiercią, o ile nadal będą współpracować z hitlerowcami.

Żandarmi zanotowali w swych meldunkach wzmocnioną działalność ruchu oporu, która objęła także mniej aktywne dotąd tereny przygraniczne miasta Warszawy.

3 V O godz. 20³⁰ nieznani sprawcy zastrzelili na drodze z Młocin do Dąbrowy policjanta granatowego — Aleksandra Petrowa

z posterunku w Młocinach. Sprawcy zabrali policjantowi pistolet.

6 V O godz. 23⁰⁰ nieznany sprawca ranił strzałem z pistoletu w pobliżu domu w Pruszkowie (ul. Dworcowa 19) Niemca, Karla Filipowskiego, kierownika technicznego w warszawskiej fabryce maszyn w Pruszkowie.

8 V Podczas przeczesywania lasu koło Międzylesia przez żandar-mów z Rembertowa, policję kryminalną z Otwocka i policję granatową, żandarmi Krüger i Kümmel natknęli się na 5 męż-czyzn. Jednego z nich — Mieczysława Kołodziejskiego ur. 25 II 1912 r. — zranili, pozostałych aresztowali.

9 V O godz. 12³⁰ żandarmi z Warszawy zastrzelili podczas ucieczki w Kępie Latoszkowej (Warszawa—Mokotów) 3 uzbrojonych mężczyzn. Byli to uczestnicy napadu na folksdojczę, Augusta Borau, w Kępie Latoszkowej. Jeden z partyzantów rzucił granat na Augusta Borau, który jednak nie został ranny. Drugi granat wybuchł za wcześnie i rozerwał rzucającego. 4 partyzantów, w tym 2 kobiety, zbiegło, zabierając ze sobą mapy, blok meldunkowy i kompas. Pościg żandarmerii i SA pozostał bez rezultatu.

13 V Nieznani sprawcy zastrzelili w lesie między Radością i Miedzyszynem policjanta granatowego z Warszawy — Józefa Słowika.

16 V Żandarmi z Pruszkowa aresztowali w Burakowie (gr. Łomianki, pow. Nowy Dwór) 7 osób podejrzanych o przynależność do ruchu oporu. Zostali oni przekazani do służby bezpieczeństwa.

Nieznani sprawcy zabili żołnierza Wehrmachtu Franke z Beniaminowa (gr. Nieporęt, pow. Nowy Dwór). Franke został znaleziony w lesie, ok. 300 m od drogi. Był on wysłany po pocztę służbową, która została mu zabrana.

19 V Około godz. 24⁰⁰ czterech mężczyzn zabrało na ulicy w Michałinie dokumenty Niemce Edith Schimkowiak.

20 V O godz. 15² ok. 20 partyzantów urządziło akcję na pociąg osobowy (z Lublina do Warszawy) na stacji Celestynów. Zastrzelono 4 urzędników policji bezpieczeństwa z Lublina. Jechali oni z więźniami politycznymi do Warszawy. Więźniowie ci zostali uwolnieni i zbiegli w kierunku Kołbieli. Członkowie ruchu oporu odjechali 2 autami osobowymi i ciężarówką

w kierunku Warszawy. W Celestynowie przecięte zostały wszystkie połączenia telefoniczne.

Około godz. 3⁰⁰ patrol policji granatowej zauważył na ul. Lubelskiej w Wiązownie ciężarówkę z przyczepą, na której znajdowało się około 30 mężczyzn. Po zbliżeniu się patrolu mężczyźni ci zeskoczyli z samochodu i otworzyli ogień z pistoletów oraz obrzucili policję granatami. Po krótkiej wymianie ognia patrol wycofał się na posterunek, grupa mężczyzn odjechała w kierunku Warszawy.

O godz. 22⁰⁰ nieznanymi sprawcami podpalili niemiecki tartak w Samuszynie (gr. Celestynów, pow. Otwock). Spaliły się wszystkie maszyny i zapasy drzewa. Straty wyniosły 70 tys. zł.

23 V Policja bezpieczeństwa z Warszawy aresztowała w Pruszkowie 45 komunistów, podejrzanych o działalność antyniemiecką.

24 V O godz. 0³⁰ ośmiu nieznanymi sprawcami podpalili kilka budynków w obozie pracy w Zaciszu. Ogień zniszczył kuchnię, stołówkę, barak drewniany, szopę z materiałem opałowym oraz dużą część płotu otaczającego obóz.

O godz. 20¹⁰ dwóch mężczyzn zastrzeliło w Falenicy policjanta granatowego Józefa Dorodzińskiego i ciężko raniło policjanta Aleksandra Kunińskiego.

25 V O godz. 1⁰⁰ grupa uzbrojonych mężczyzn rzuciła przez okno do Arbeitsamtu w Młocinach 2 granaty i butelkę z płynem zapalającym. Biuro urzędu zostało uszkodzone, a akta częściowo zniszczone.

O godz. 23¹⁰ nieznanymi sprawcami ranili ciężko w Pruszkowie żołnierza Wehrmachtu Josefa Buscha. Busch zmarł następnego dnia rano w szpitalu w Warszawie.

27 V O godz. 0⁴⁰ nieznanymi sprawcami ranili w Wawrze na przejeździe kolejowym żołnierza Wehrmachtu.

28 V Około godz. 7¹⁵ nieznanymi sprawcami zabili na drodze z Ursusa do Włoch folksdojczę Bahnschutz (członka policji kolejowej) Ludwika Radke. Radke pracował w Bahnschutzpolizei Warszawa Zachodnia, mieszkał w Ursusie na ul. Konopnickiej 7/9. Zabrano mu pistolet, legitymację służbową, książeczkę wojskową, pozwolenie na broń i pas żołnierski.

30 V O godz. 24⁰⁰ czterech uzbrojonych mężczyzn zabrano (po przecięciu przewodów telefonicznych) z majątku Kręczi (gr. Oża-

- rów, pow. Pruszków) strzelbę myśliwską z 60 nabojami, maszynę do pisania, rower i inne rzeczy.
- 31 V O godz. 2¹⁵ nieznani sprawcy podpalili Arbeitsamt w Młocinach. Akta i urządzenia biurowe zostały częściowo zniszczone.
- O godz. 12⁰⁰ ciężarówkę Wehrmachtu, na której jechał patrol żandarmerii z Pruszkowa (4 żandarmów) i 8 żołnierzy Wehrmachtu — wyprzedziło w Izabelinie auto osobowe nr Ost. 40203. Żandarmi usiłowali zatrzymać auto strzałami, szofer jednak kontynuował jazdę. Po krótkim pościgu, w czasie którego nastąpiła wymiana ognia między żandarmerią a pasażerami auta osobowego, auto to zmuszone było stanąć. Żandarmi zastrzelili 3 mężczyzn, 2 zbiegło. W samochodzie znajdowało się 4 pistolety, 128 nabojów, 8 magazynków i 1 bagnet.
- 1 VI O godz. 7⁴⁵ nieznani sprawcy zastrzelili w Pruszkowie folksojca, urzędnika policji kryminalnej — Ewalda Maryniuka.
- O godz. 11³⁰ żandarmi z Pruszkowa zastrzelili w lesie koło Izabelina (gr. Izabelin, pow. Pruszków) mężczyznę, który na wezwanie zaczął uciekać. Przy mężczyźnie żandarmi znaleźli 2 naboje i kartkę, prawdopodobnie z ważną notatką. Kartkę tę przekazali policji bezpieczeństwa.
- 3 VI O godz. 20⁴⁰ nieznani sprawcy zastrzelili na torze kolejowym Piastów—Ursus przy 8 km Niemca, Bahnschutz — Heinricha Griena, ur. 22 XI 1912 r. Grien pracował w Bahnschutzpolizei Warszawa Zachodnia. Zabrano mu został pistolet maszynowy i 6 magazynków po 32 szt. amunicji oraz dokumenty.
- 4 VI O godz. 1³⁰ przybyło ok. 10 mężczyzn do biura Zarządu Gminy Zaborów. Zabrali oni wszystkie akta dotyczące kontyngentów i podatków, około 300 potwierdzonych kenkart, 5 pieczęci do kenkart, tabliczkę i farbę do odbitek palców i ok. 600 zł. Połączenia telefoniczne zostały zerwane, urządzenia biurowe uszkodzone.
- 5 VI O godz. 23⁴⁵ nieznani sprawcy zastrzelili przy dworcu w Celestynowie Niemca, Bahnschutz, Gerharda Baeslera, który eskortował pociąg osobowy.
- 5/6 VI W nocy partyzanci spalili akta i pieczęcie w Zarządzie Gminy Kamieńczyk. Zabrali z urzędu 130 l nafty i 1500 zł. Straty Niemcy obliczyli na ponad 7 tys. zł.
- 6 VI O godz. 0³⁰ nieznani sprawcy podłożyli 10 ładunków zapalających do tartaku Niemca Theodora Eberleina w Zegrzu. Ogień został natychmiast ugaszony przez wartownika.

7 VI W godzinach rannych Niemcy znaleźli w Miłosnej koło stacji kolejowej zwłoki Piotra Gidajewa, żołnierza legionu kaukaskiego z Wesołej.

O godz. 8⁰⁰ nieznany sprawca postrzelił na drodze do fabryki w Piastowie — Niemca, inż. Karla Henneberga.

8 VI O godz. 22⁰⁰ nieznany mężczyzna ranił strzałem z pistoletu w Jeziorkach (linia Warszawa—Piaseczno) folksdojczca Michaela Lutza, członka miejscowej straży.

9/10 VI W nocy przybyło do majątku Strzykuły (gr. Ożarów, pow. Pruszków) więcej uzbrojonych mężczyzn na 4 ciężarówkach. Zabrali oni z kasy majątku 30 tys. zł, a następnie zabili 3 świnie i mięso ich podzielili między mieszkańców wsi.

Tej samej nocy ok. 40-osobowa uzbrojona grupa na 5—6 ciężarówkach zabrała pieniądze i świnie z majątku Kaputy—Kręczki (gr. Ożarów, pow. Pruszków).

10 VI O godz. 22³⁰ dwóch uzbrojonych mężczyzn zastrzeliło w mieszkaniu we wsi Długa Szlachecka (gr. Sulejówek, pow. Otwock) sołtysa (Świadka). Wyjaśnili oni, że sołtys ten konfiskował mleko chłopom. Mężczyźni ci mieli też zastrzelić komendanta posterunku policji granatowej w Okuniewie i kierownika zlewni mleka.

Kierownik zlewni mleka w Koniku Starym (gr. Halinów, pow. Otwock) otrzymał anonim następującej treści: „Żądam, aby kierownik zlewni mleka wstrzymał od zaraz dostawę kontyngentową mleka. Wszystkich chłopów należy zawiadomić, aby od dziś nie dostawali więcej mleka. W wypadku zlekceważenia tego polecenia zjawi się kierownik zlewni mleka przed bramą Św. Piotra. W imieniu Polski”.

11 VI O godz. 0³⁰ trzech uzbrojonych mężczyzn zabrało sołtysowi w Łazach (gr. Kamieńczyk, pow. Wyszaków) księgi podatkowe, pieczęcie służbowe oraz 170 zł pieniędzy urzędowych. Jeden z mężczyzn był w mundurze policji granatowej.

12 VI O godz. 22⁵⁵ patrol żandarmów z Jabłonnej napotkał w Legionowie 2 uzbrojonych mężczyzn, którzy po zatrzymaniu ostrzelali Niemców i następnie zbiegli. Po przeszukaniu okolic żandarmi znaleźli zwłoki zastrzelonego podoficera legionu turkistańskiego.

13 VI O godz. 5⁰⁰ 10-osobowa grupa zabrała księgi urzędowe i 3 tys. zł ze zlewni mleka w Jankach (gr. Raszyn, pow. Pia-

seczno), a także wylała 70 l mleka. Zostawili oni kartkę napisaną na maszynie z następującą treścią: „M.P. 13 VI 1943 r. Według rozporządzenia głównego polskiego komitetu grupa 2 b zniszczyła mleko w zlewni w Jankach. Polscy chłopci gminy Falenty, wzywamy was, abyście od zaraz wstrzymali dostawy mleka. Komendant ruchu oporu”. Podpis nieczytelny. Pieczęć z orłem i napisem: Zjednoczona polska niepodległa organizacja. Grupa oddaliła się w kierunku Warszawy i Grójca.

14 VI Około godz. 18⁰⁰ nieznani sprawcy w lesie koło Boernerowa zastrzelili żołnierza Luftwaffe, drugiego ciężko ranili.

16 VI O godz. 24⁰⁰ 30 uzbrojonych mężczyzn zjawiło się u sołtysa wsi Ławy (gr. Zaborów, pow. Pruszków). Przybyli zagrozili sołtysowi rozstrzelaniem, jeżeli będzie zbierał kontyngenty od chłopów. Po pobraniu pieniędzy i żywności grupa oddaliła się.

16/17 VI W nocy nieznani sprawcy zniszczyli w zarządzie gminy Ożarów w Ołtarzewie wszystkie akta i zabrali maszynę do pisania i słuchawkę telefoniczną.

17 VI W pobliżu Stanisławowa (gr. Nieporęt, pow. Nowy Dwór) nastąpiła wymiana ognia między patrolem Wehrmachtu a grupą uzbrojonych mężczyzn jadących furmanką. 2 partyzantów Niemcy zastrzelili, 1 żołnierz Wehrmachtu z legionu turkistańskiego został ciężko ranny.

18 VI O godz. 14¹⁵ dwaj nieznani sprawcy zastrzelili we Włochach na drodze do pracy (na dworzec Warszawa Zachodnia) folksdojczka Paula Gramsa, ur. 1 XII 1901 r.

Tegoż dnia uzbrojona grupa zabrała z zakładu hodowli drobiu w Julinie (gr. Gwizdały, pow. Wyszaków) żywność, 600 jaj i 6500 zł.

19 VI O godz. 15³⁰ 12-osobowa grupa (prawdopodobnie 10 Żydów i 2 Rosjan) ostrzelała w pobliżu Kamieńczyka ciężarówkę Ost-40272, którą jechało 2 Polaków i kobieta — folksdojczka. Jeden Polak i kobieta zostali ranni. Po oświadczeniu kobiety, że jest Polką, partyzanci dali jej materiał do przewiązania rany.

O godz. 20⁰⁰ 10-osobowa grupa obstawiała tartak Samuszyn. Członkom ochrony torów kazano położyć się na podłodze. Na polecenie partyzantów jeden z robotników tartaku napisał

kartkę: „Konfiskujemy cały zapas drzewa i prosimy o przygotowanie w terminie 7 dni 100 tys. zł”. Podpis — przywódca ruchu oporu — Wilk.

- 20 VI O godz. 19⁰⁰ napotkał patrol Wehrmachtu w Legionowie 5-osobową uzbrojoną grupę mężczyzn. Po wymianie ognia 2 z nich zostało aresztowanych, 3 zbiegło. U jednego z aresztowanych Niemcy znaleźli w aktówce rozmontowany pistolet maszynowy i 3 magazynki. 25 VI aresztowani zostali zastrzeleni podczas próby ucieczki.
- 21 VI O godz. 1³⁰ ośmiu uzbrojonych mężczyzn zabrało członkom ochrony torów kolejowych kenkartę i rower.
- 21/22 VI Około godz. 3⁰⁰ z domu w Modesinie (gr. Trawy, pow. Węgrów) nieznane osoby oddały 3 strzały karabinowe do patrolu żandarmerii z Tłuszcza, Oddziału Ochrony Zbiorów z Tłuszcza i policji granatowej. Niemcy otoczyli dom i zastrzelili 2 uciekających z niego mężczyzn oraz trzeciego znajdującego się w pobliżu zagrody. Dwaj zastrzeleni mieli przy sobie plakaty antyniemieckie i znaczki na fundusz uzbrojenia ruchu oporu. Przymuszczałnie jeszcze jedna osoba zbiegła z bronią. Niemcy spalili zagrodę i zarekwirowali inwentarz żywy.
- 23 VI O godz. 16⁵⁵ dwaj nieznani mężczyźni w wieku 20—25 lat zastrzelili na przystanku EKD w Pruszkowie 2 Niemców z Bahnschutzpolizei — Rudolfa Griebela i Kurta Bartha z placówki policji kolejowej na Dworcu Wileńskim w Warszawie. Mężczyźni ci zabrali obu Niemcom pistolety służbowe.
- 23/24 VI O godz. 1⁰⁰ nieznani mężczyźni obleli benzyną i podpalili akta i urządzenia biurowe mleczarni w Otwocku. Ogień został zaraz ugaszony. Spaliła się część papierów urzędowych i mebli biurowych. Uszkodzone zostały połączenia telefoniczne.
- 24 VI Członkowie ruchu oporu przybyli do zlewni mleka w Borzęcinie (gr. Zaborów, pow. Pruszków) i zabronili chłopom odstawiać mleko.
- 25 VI O godz. 20⁴⁵ dwóch uzbrojonych mężczyzn zniszczyło urządzenia nastawni kolejowej nr 1 w Gołąbkach (gm. Ursus).
O godz. 21⁰⁰ oddział policji z Piaseczna aresztował 2 mężczyzn, trzeci zbiegł ostrzeliwując się. 26 VI aresztowanych zastrzeliła przy próbie ucieczki żandarmeria z Warszawy.
O godz. 21⁴⁵ nieznany mężczyzna ranił 2 strzałami w Szamotach (gr. Nadarzyn, pow. Pruszków) policjanta granatowego z Włoch.

28/29 VI W nocy ok. 15-osobowa uzbrojona grupa zabrała z domu agronoma w Wojcieszynie (gr. Zaborów, pow. Pruszków) akta, odzież i pieniądze.

30 VI O godz. 17⁰⁰ najechał pociąg pośpieszny Wehrmachtu nr 424 na ładunek wybuchowy między stacjami Pogorzelski i Śródborów (przy 32,2 km). Wybuch zniszczył 1,5 m szyny. Wykoleiło się 8 wagonów. Szkód w ludziach nie było. Ruch został przywrócony o godz. 21³⁰. Niemcy w odwet aresztowali 20 zakładników.

O godz. 23¹⁵ ok. 10 mężczyzn z oddziału partyzanckiego „Mucha” przybyło do punktu skupu jaj i mleka w Babicach (gr. Babice Stare, pow. Pruszków). Zniszczyli oni 2 tys. jaj, zabrali ze sobą 30 kg masła, 3 kg cukru i 3 tys. papierosów.

1 VII O godz. 1⁰⁰ partyzanci zniszczyli wszystkie akta u sołtysa w Izabelinie (gr. Izabelin, pow. Pruszków) oraz zabrali pieniądze podatkowe i odzież.

1/2 VII O godz. 23⁰⁰ sześciu uzbrojonych mężczyzn zabrało sołtysowi z Sierakowa (gr. Izabelin, pow. Pruszków) spisy powierzchni uprawnej, instrukcje i zarządzenia oraz inne akta.

O godz. 23⁰⁰ czterech uzbrojonych mężczyzn zabrało agronomowi wsi Truskaw (gr. Izabelin, pow. Pruszków) spisy powierzchni uprawnej.

O godz. 23¹⁵ 15 uzbrojonych mężczyzn zabrało sołtysowi Marjewa (gr. Zaborów, pow. Pruszków) wykazy powierzchni uprawnej, papiery dostaw mleka, instrukcje i zarządzenia.

O godz. 24⁰⁰ uzbrojeni mężczyźni zabrali sołtysowi wsi Izabelin rozporządzenia i instrukcje.

O godz. 24⁰⁰ czterech uzbrojonych mężczyzn zabrało sołtysowi wsi Truskaw instrukcje i zarządzenia, listy Urzędu Pracy i pieniądze.

O godz. 24⁰⁰ ok. 15 uzbrojonych mężczyzn zabrało sołtysowi wsi Wólka (gr. Zaborów, pow. Pruszków) akta dostaw mleka, instrukcje, zarządzenia i akta dotyczące kontyngentu.

O godz. 24³⁰ nieznani mężczyźni zabrali sołtysowi wsi Hornówek (gr. Izabelin, pow. Pruszków) rozporządzenia i instrukcje, plany upraw i akta dotyczące kontyngentów. We wszystkich tych akcjach partyzanci grozili sołtysom i agronomom karą śmierci w razie wykonywania prac związanych z dostawą kontyngentów.

3 VII W godz. 1—3 15-osobowa grupa zniszczyła wszystkie akta dotyczące kontyngentów u sołtysów 4 miejscowości gminy Zaborów.

4 VII O godz. 10⁰⁰ we wsi Zamlądz (gr. Wiązowna, pow. Otwock) znalezione zostały zwłoki żołnierza Wehrmachtu.

4/5 VII Schupo z Pruszkowa starła się w lesie koło Zaborówka (gr. Zaborów, pow. Pruszków) z 20-osobową grupą partyzantów. W czasie wymiany ognia 3 partyzanci zostali zastrzeleni.

5 VII O godz. 0³⁰ 16 członków ruchu oporu zniszczyło w Zarządzie Gminy Blizne część akt i zabrało 2 maszyny do pisania, 3 maszyny do liczenia, powielacz, 100 kg kaszy, 25 kg miodu, skóry i inne rzeczy wartości ok. 10 tys. zł.

W Marjewie patrol żandarmerii z Pruszkowa zastrzelił zbiegłego radzieckiego jeńca wojennego. Jeniec miał przy sobie pistolet i amunicję.

W Dziekanowie (gr. Łomianki, pow. Nowy Dwór) 4 mężczyźni zabili podoficera lotnictwa niemieckiego (Luftwaffe). Podczas pościgu trzech z nich zbiegło, czwarty, otoczony przez Niemców, popełnił samobójstwo.

6 VII O godz. 9⁴⁵ nieznany mężczyzna zastrzelił w wartowni stacji Włochy członka Bahnschutzpolizei, Niemca Maximiliana Zwanziga z placówki policji kolejowej Warszawa-Zachodnia.

7 VII Schupo z Piaseczna zastrzeliła w lesie Kabackim uzbrojonego mężczyznę. Miał on przy sobie obcięty karabin i 5 szt. amunicji.

9 VII Kilka minut przed godz. 15⁰⁰ dwóch uzbrojonych mężczyzn zabrało pracownikowi Oddziału Komunalnej Kasy Oszczędności w Pruszkowie (podczas transportu do biura elektrowni) 94 tys. zł.

10 VII O godz. 16⁰⁰ żandarmi z Warszawy zastrzelili w Wyczółkach (linia Warszawa—Piaseczno) mężczyznę, który posiadał pistolet i 2 szt. amunicji.

O godz. 22⁰⁰ Niemcy zastrzelili koło Reguł (gr. Opacz, pow. Pruszków) mężczyznę, który posiadał pistolet i 3 szt. amunicji.

11 VII O godz. 17⁰⁰ nieznany sprawca zastrzelił w Świdrze urzędnika policji kryminalnej Bolesława Ratyńskiego. Podejrzewany przez Niemców Szieplak (?) z Otwocka zbiegł.

- 12 VII O godz. 16³⁰ żołnierz Wehrmachtu zastrzelił w Łomiankach 2 Żydów. Mieli oni 2 pistolety, amunicję i granaty. Jeden z pistoletów należał do zastrzelonego 5 VI podoficera Luftwaffe.
- 13 VII Około godz. 2⁰⁰ nieznani sprawcy obleli naftą i podpalili drewniany budynek w Falenicy, w którym mieścił się referat wyżywienia i rolnictwa gminy. Pożar szybko został ugaszony ²⁶.
- 14 VII O godz. 1⁰⁰ nastąpiła wymiana ognia między Schupo Zaborów a 30—40-osobową grupą koło Czarnowa (gr. Leszno, pow. Pruszków).
- 15 VII 4 uzbrojonych mężczyzn spaliło wszystkie akta u sołtysa w Borzęcinie Małym (gr. Zaborów, pow. Pruszków).
W godz. 0—10⁰⁰ żandarmeria z Pruszkowa zastrzeliła w Hornówku 8 członków ruchu oporu i spaliła dom, w którym grupa się zatrzymała. Niemcy znaleźli 1 pistolet i granaty ręczne.
- 16 VII O godz. 3⁰⁰ do mieszkania folksdojczy w Dąbrowie (na płu. zach. od Młocin) przybyło 2 uzbrojonych Żydów i Żydówka i zażądali wskazania im drogi do sołtysa. Zostali oni zastrzeleni przez zaalarmowaną straż miejscową.
O godz. 5⁰⁰ trzech mężczyźni zastrzelili w obszarze leśnym Fidest (gr. Kamieńczyk) gajowego. Na zwłokach położyli kartkę z napisem: „Za szpiegostwo i donosicielstwo do Niemców został skazany na śmierć” — podpis: Komendant Oddziału Partyzanckiego.
- 18 VII O godz. 18³⁰ na dworcu w Józefowie 2 mężczyźni zastrzelili folksdojczy Ernsta Sommera. Zabrali mu portfel z dokumentami.
Schupo z Radzimina aresztowała w Piwkach (gr. Dobre, pow. Mińsk Maz.) 4 osoby podejrzane o udzielenie noclegów partyzantom.
- 19 VII O godz. 22⁰⁰ 15 uzbrojonych mężczyzn zniszczyło akta i urządzenia biurowe w Zarządzie Gminy Nieporęt.
- 20 VII O godz. 1²⁰ 40-osobowa grupa spaliła wszystkie akta, kenkarty i pieczęcie w Zarządzie Gminy Wiązowna. Urządzenia biurowe zostały częściowo zniszczone, połączenie telefoniczne zerwane. Po przybyciu patrolu policji granatowej z miejscowego posterunku nastąpiła wymiana ognia, w wyniku której ranny zo-

²⁶ W meldunkach żandarmerii nie ma wiadomości (zapewne przez przeoczenie) o tej akcji. Żandarmi nie zanotowali tylko kilku (znanych z innych źródeł) wypadków.

stał 1 partyzant i 1 policjant granatowy. Grupa oddaliła się zabierając ze sobą rannego.

O godz. 1³⁰ przybyło dwiema ciężarówkami do Zarządu Gminy Falenica ok. 50—60 uzbrojonych mężczyzn, z których część nosiła niemieckie mundury i hełmy. Spalili oni urząd gminny i akta mieszczące się w innym miejscu referatu gospodarczego. Grupa ta ostrzelała również posterunek policji granatowej i uwolniła z cel 4 aresztantów oraz zmusiła do wycofania się oddział żołnierzy Wehrmachtu.

O godz. 2⁰⁰ ok. 30-osobowa uzbrojona grupa spaliła wszystkie akta w Zarządzie Gminy Karczew, zniszczyła przewody telefoniczne i oddaliła się zabierając 2 maszyny do pisania.

- 21 VII Schupo (150 policjantów) i Wehrmacht (50 żołnierzy) aresztowali w Świdrze 31 osób. 20 aresztowanych przejęła służba bezpieczeństwa w Warszawie, 11 policja kryminalna w Otwocku.
- 22 VII Żandarmeria z Warszawy i policja granatowa ze Skolimowa aresztowały w Skolimowie członka ruchu oporu. Niemcy znaleźli przy nim rozkazy i notatki ruchu oporu. Aresztowany został przekazany do służby bezpieczeństwa w Warszawie.
- 23 VII O godz. 7³⁰ znaleziony został na torach kolejowych trasy Warszawa Gdańska—Modlin koło Płud (20,550 km) ładunek wybuchowy z umocowanym mechanizmem.
- 23/24 VII Nieznani sprawcy napisali czerwoną farbą na budynku posterunku policji granatowej w Raszynie „W.P.”, „1918” i „Pawiak”.
- 24 VII O godz. 11⁰⁵ Schupo z Piaseczna zaskoczyła partyzantów przy akcji na młyn w Pólku (gr. Chylice, pow. Piaseczno). Jeden z partyzantów został aresztowany. Podczas rewizji Niemcy znaleźli u jednego z członków ruchu oporu karabin, bagnet, starą szablę, maskę gazową, 3 polskie flagi, ulotki, 5 napisanych na maszynie rozkazów ruchu oporu, specjalne dokumenty i 40 kartek żywnościowych. Aresztowanego członka ruchu oporu Schupo zastrzeliła. Ulotki i pisma przejęła policja bezpieczeństwa.
- O godz. 12⁴⁰ patrol żandarmerii z Warszawy został ostrzelany koło miejscowości Mysiadło (gr. Lesznówola, pow. Piaseczno). Podczas wymiany ognia Niemcy ranili jednego z partyzantów, którego następnie aresztowali podczas pościgu i zastrzelili w czasie próby ucieczki. Miał on przy sobie rewolwer bębnowy i 2 naboje.

- 25 VII Między godz. 14—15 trzech nieznani sprawcy ranili strzałami z pistoletów w parku koło Marysina (Warszawa—Mokotów) dwóch podoficerów Wehrmachtu. Zabrano im też pistolety służbowe.
- 26 VII O godz. 8⁰⁰ nieznani sprawcy zastrzelili na drodze koło Wiśniowej Góry (Warszawa—Praga) urzędnika policji kryminalnej z dyrekcji kryminalnej w Warszawie. Zabrali mu także pistolet, legitymację służbową i oznakę.
- 27 VII O godz. 0³⁰ 6 uzbrojonych mężczyzn przybyło do budynku ochrony torów kolejowych pytając o komendanta i jego zastępcę. Wyjaśnili, że zamierzają wykonać na nich wyroki śmierci. Ponieważ nie zastali komendanta i jego zastępcy, wycofali się do pobliskiego lasu.
- O godz. 2⁵⁰ nieznani mężczyźni zabrali pistolet z amunicją policjantowi granatowemu z Włoch.
- O godz. 18³⁰ dwaj mężczyźni ranili spacerującego nad wschodnim brzegiem Wisły w Warszawie żandarma Quiela Erdmanna z plutonu motorowego nr 46 w Berezie Kartuskiej.
- 28 VII O godz. 7⁰⁰ został zastrzelony w swoim mieszkaniu we Włochach adwokat Thomas Zdanowski. Zdanowski złożył wniosek o uzyskanie narodowości niemieckiej i pracował dla NSDAP. Niemcy przypuszczali, że zastrzelił go poszukiwany przez policję komunista Kazimierz Sołtysiak z Pruszkowa i 3 inni mężczyźni.
- O godz. 13³⁰ Schupo z Otwocka przeprowadziła rewizję w jednej z zagród we wsi Zamlądz. Podczas rewizji Niemcy zastrzelili nieznaną kobietę (prawdopodobnie Żydówkę), która usiłowała się bronić posiadany pistoletem.
- 29 VII O godz. 22⁴⁰ Schupo z Zaborowa napotkała w lesie koło wsi Łubiec (gr. Leszno, pow. Pruszków) grupę partyzantów. Podczas wymiany ognia 2 członków grupy zostało zastrzelonych, a jeden raniony.
- 30 VII O godz. 15⁴⁵ pięciu uzbrojonych mężczyzn w wieku 20—25 lat zabrało z kasy Zarządu Gminy Piastów ok. 9,5 tys. zł, oświadczając, że za pieniądze te zostanie kupiona broń. 2 członków grupy pełniło straż na zewnątrz. Mężczyźni opuszczając biuro wnieśli okrzyk: „Niech żyje Rzeczpospolita Polska”.
- 31 VII O godz. 3¹⁰ dwaj nieznani mężczyźni ranili śmiertelnie w Raszynie folksdojca Richarda Klotza (członka straży).

O godz. 10⁰⁰ wywiązała się wymiana ognia między członkami ruchu oporu — studentami przebywającymi w mieszkaniu na II piętrze budynku, który zajmował Zarząd Miasta we Włochach, a policją granatową z Włoch. Oficer policji granatowej i policjant zostali ranni (oficer śmiertelnie). 2 członkowie ruchu oporu zostali zastrzeleni. Trzeci z nich popełnił samobójstwo. W mieszkaniu zostały znalezione kenkarty i 4 pistolety. Zastrzeleni studenci pełnili we Włochach funkcje inspektora i członków straży ogniowej. Narzeczona jednego z nich została aresztowana i osadzona w areszcie ochronnym w Pruszkowie.

W Jabłonie pojawiły się napisy: „Duce dziś, Hitler jutro kaput”.

1 VIII O godz. 8³⁰ dwóch uzbrojonych mężczyzn zniszczyło akta u sołtysa wsi Imielin (gr. Słomczyn, pow. Piaseczno).

4 VIII O godz. 10⁰⁰ został zastrzelony we Włochach fryzjer, który od 1940 r. pracował dla Niemców, a w lipcu złożył wniosek o przyznanie legitymacji dla osób pochodzenia niemieckiego.

O godz. 14⁰⁰ dwóch uzbrojonych mężczyzn zatrzymało w Pruszkowie auto osobowe elektrowni z Pruszkowa i zabrało pracownikom biura 35 tys. zł pieniędzy przeznaczonych do wypłaty. Szofer auta został zmuszony do jazdy w kierunku Helenowa, po drodze mężczyźni wysiedli.

5 VIII O godz. 13⁰⁰ żandarmi z Jabłonnej aresztowali w Legionowie i następnie zastrzelili mężczyznę związanego z grupą, która 20 VI ostrzelała w Legionowie patrol Wehrmachtu.

7 VIII O godz. 4³⁰ trzech członkowie SS, przebywający czasowo w domu młodzieżowym (Jugendheim) w Piasecznie, spotkali w pobliżu tej miejscowości 3 mężczyzn, którzy na ich widok usiłowali zbiec. Jeden z nich został zastrzelony. Niemcy znaleźli przy nim rewolwer bębnekowy. Mieszkańcy domu młodzieżowego byli w ostatnim czasie kilkakrotnie ostrzeliwani.

Patrol Wehrmachtu aresztował we Włochach mężczyznę, który posiadał broń z uzbrojenia armii niemieckiej. Mężczyzna ten został zastrzelony 9 VIII podczas usiłowania ucieczki.

8 VIII O godz. 20³⁰ dwaj nieznani cywile zastrzelili w lesie koło Ani na st. szeregowca Ernsta Lehmana z jednostki wywiadu wojskowego nr 201 (Abwehrkommando).

13 VIII O godz. 1³⁰ konny patrol żandarmerii z Rembertowa aresztował w Rembertowie i następnie zastrzelił podczas ucieczki Po-

laka Makaruta (?), oskarżonego o kontakt z jeńcem wojennym i antyniemieckie wypowiedzi.

14 VIII O godz. 22²⁵ pociąg osobowy nr 1156 najechał na trasie Warszawa—Okęcie—Radom (przy km 5,404) na ładunek wybuchowy. Zniszczony został 1 m szyny. Strat nie było. W odwet Niemcy wysłali do obozu pracy w Treblince 20 zakładników.

16 VIII O godz. 0²⁰ przybyło do Duchnowa (gr. Halinów, pow. Otwock) 12 uzbrojonych mężczyzn, którzy odwiedzili wszystkich członków komisji kontyngentowej i obili dwóch z nich. Jako powód pobicia podali nieprawidłowe wyznaczanie kontyngentów.

17 VIII O godz. 17³⁰ nieznani sprawcy podpalili w Michalinie dom będący własnością komisarycznego zarządu zabezpieczonych nieruchomości. Straty wyniosły ok. 120 tys. zł.

O godz. 22⁰⁰ uzbrojona grupa składająca się głównie z jeńców radzieckich zabrała z niemieckiego majątku w Wąsach odzież, żywność, pas napędowy, pieniądze i 2 owce.

18 VIII O godz. 9⁰⁰ czterej nieznani sprawcy zastrzelili w mieszkaniu w Wesołej sołtysa tej wsi.

O godz. 15¹⁰ uzbrojona grupa mężczyzn w wieku 17—25 lat zniszczyła w Zarządzie Gminy Piastów kartotekę mieszkańców oraz akta kontyngentowe i podatkowe, uszkodziła 3 aparaty telefoniczne i zabrała maszynę do pisania i ponad 2 tys. zł.

Policja kolejowa znalazła w Rembertowie paczkę z 11 ładunkami wybuchowymi.

19 VIII O godz. 17⁵⁰ ok. 10 uzbrojonych mężczyzn spaliło wszystkie akta w Zarządzie Gminy Legionowo, a następnie oblało naftą i podpało urządzenia biurowe. Ogień został ugaszony, ale niektóre pomieszczenia spaliły się.

20 VIII O godz. 22³⁰ nieznani sprawcy podpalili stóg słomy w majątku Kręczki. Straty wyniosły ok. 1500 zł.

O godz. 22³⁵ 2 nieznani sprawcy ostrzelali na drodze z Otwocka do Karczewa 2 członków oddziału ochrony zbiorów z Otwocka. Jeden z nich (grenadier Gloeckle) został ranny.

Patrol żandarmerii z Tłuszcza znalazł w kartoflisku w Łazach polski karabin maszynowy z dwoma magazynkami.

21 VIII O godz. 2¹⁰ lokomotywa jadąca z Legionowa w kierunku Warszawy Pragi najechała przy km 21,390 na leżącą na torze minę. Szyna została wygięta. Szkody nie były duże. W odwet Niemcy wysłali do obozu pracy w Treblince 20 zakładników.

22 VIII Około godz. 12⁰⁰ wybuchł w majątku w Wilanowie pożar. Nieznani sprawcy podpalili, podłożywszy samozapalający ładunek, 2 stogi ze zbożem i 1 ze słomą. Spaliło się 150 q zboża i 30 słomy. Znalezione materiały zapalające przekazane zostały do policji bezpieczeństwa w Warszawie. Ochronę majątku stanowiło 10 członków Luftwaffe.

O godz. 18³⁰ nieznani sprawcy rzucili 3 butelki z materiałem zapalającym na drzewo w tartaku firmy „Schönbrunn u. Sohn” w Falenicy. Pożar został natychmiast ugaszony.

Bahnschutz zarekwirowała w Grabinie (gr. Halinów, pow. Otwock) 1470 ładownic pochodzących przypuszczalnie z transportu wojskowego.

24 VIII O godz. 0⁰⁰ nieznani sprawcy podpalili w dwóch miejscach drzewo w tartaku „Schönbrunn u. Sohn” w Falenicy. Ogień został natychmiast ugaszony.

25 VIII O godz. 10⁰⁰ pięciu uzbrojonych mężczyzn usiłowało zabrać pieniądze z oddziału komunalnej kasy oszczędności w Piasecznie. Dyrektor kasy podniósł alarm i przechodzący członek SS zawiadomił policję. Podczas pościgu żandarmi z Warszawy zastrzelili 4 mężczyzn.

O godz. 17⁰⁰ nieznani sprawcy ciężko ranili Hermanna Steinberga ze straży magazynów Wehrmachtu na Targówku. Zabrane mu został pistolet służbowy.

29 VIII O godz. 14³⁰ gubernator Fischer przejeżdżał autem osobowym przez Skolimów. W miejscowości tej odbywał się na boisku mecz piłki nożnej, który zgromadził wielu widzów. Fischer polecił 8 kompanii 22 pułku policji ze Skolimowa przeprowadzenie kontroli graczy i widzów. Część obecnych na widok policji zaczęła uciekać. Policja zastrzeliła 2 Polaków. Jeden z nich był zbiegłym więźniem z obozu pracy Rudniki. 16 osób zostało aresztowanych i zwolnionych po przeprowadzonej kontroli.

30 VIII O godz. 15⁰⁰ nieznani sprawcy spalili w majątku administracji miejskiej w Starym Bródnie stóg zboża (170 q), stóg pszenicy (120 q) i stóg słomy (400 q). Około godz. 16⁴⁵ wybuchł w pobliżu drugi pożar stogu z owsem (400 q). Straż przy stogach pełnił Wehrmacht.

31 VIII O godz. 18⁵⁰ sześciu uzbrojonych mężczyzn spaliło akta i częściowo zniszczyło urządzenia biurowe w Zarządzie Gminy Sulejówek.

O godz. 21¹⁰ ok. 30 uzbrojonych mężczyzn zabrało z niemieckiego majątku w Zaciszu jałówkę, świnię i ponad 1000 zł. Zostawili kwit z podpisem: „Polska Partia Robotnicza”.

O godz. 23⁰⁰ 4—5 mężczyzn rzuciło granat do mieszkania właściciela majątku Lipków (gr. Babice Stare, pow. Pruszków), Jerzego Suwalda. Zabity został znajomy Suwalda, Jung.

Dwa granaty rzucone zostały na pomieszczenie dowódców oddziału ochrony zbiorów (składał się on z członków Waffen-SS). Nikt nie został ranny.

W miesiącu tym Polak Dutkiewicz z Rembertowa skradł z magazynu amunicji w Rembertowie i odprzedał Żmudzkiemu z Wołomina amunicję karabinową. Żmudzki dostarczył amunicję Lewandowskiemu w Wołominie. Wszyscy Polacy zostali aresztowani, zarekwirowana została amunicja (225 szt.). Część amunicji sprzedano uprzednio Zawadzkiemu w Wołominie, który jednak zdążył zbiec. Śledztwo w tej sprawie prowadził konny posterunek żandarmerii przy wojskowym placu ćwiczeń w Rembertowie.

1 IX O godz. 13³⁰ oddział ochrony zbiorów Waffen-SS z Dąbrowy podczas marszu z Zaborowa do Łomianek napotkał 1 km za Laskami 40—50-osobową grupę mężczyzn (sądząc z umundurowania — Rosjan), uzbrojonych w 8 karabinów. Grupa ta, ostrzelana przez Niemców, wycofała się.

O godz. 20⁴⁰ czterej uzbrojeni mężczyźni usiłowali dostać się do mieszkania policjanta granatowego w Pruszkowie. Po wymianie ognia oddalili się.

O godz. 21¹⁵ pięciu uzbrojonych mężczyzn usiłowało przeprowadzić akcję na niemiecki majątek w Poniatowie (gr. Skrzyszew, pow. Nowy Dwór). Znajdujący się tam oddział ochrony zbiorów otworzył ogień i mężczyźni wycofali się.

2 IX O godz. 21⁰⁰ 15 uzbrojonych mężczyzn przybyło do mieszkania pomocnika gminnego w Sulejówku. Mężczyźni ci zabrali mu klucze od Zarządu Gminy i polecili zaprowadzić się do sekretarza gminy. Sekretarz wszczął alarm i grupa oddaliła się.

O godz. 22⁴⁰ Schupo z Zaborowa (Pol. Rgt. 22) napotkała w odległości 2,5 km na północ od Zaborowa 6—8 uzbrojonych mężczyzn. Po wymianie ognia mężczyźni ci wycofali się.

3 IX O godz. 0¹⁰ siedmiu mężczyzn usiłowało uszkodzić sygnał kolejowy koło Piastowa. Zostali oni jednak zauważeni przez ochro-

nę torów kolejowych, która 3 z nich aresztowała. Zatrzymani zostali przekazani do Sipo w Warszawie.

O godz. 1⁰⁰ został aresztowany w Choszczówce i zastrzelony podczas ucieczki Jan Zabielski, należący do grupy wykonującej napady na mieszkania Niemców i folksdojczów.

O godz. 2⁰⁰ dziesięciu uzbrojonych mężczyzn spaliło akta w mieszkaniu sołtysa w Chotomowie (gr. Jabłonna, pow. Nowy Dwór) oraz zabrało 3 tys. zł pieniędzy służbowych. Na spalone akta sołtys otrzymał kwit.

6 IX O godz. 21⁰⁰ trzech uzbrojeni mężczyźni spalili u sołtysa w Zaczyszu akta, zabrali 6 tys. zł i odzież.

7/8 IX W nocy w Otwocku na chodniku przed budynkiem urzędowym nieznanymi sprawcami napisali kredą: „Oktober”. Ponadto w mieście porozklejane zostały ulotki z napisem w jęz. niemieckim: „W Polsce zostaną tylko martwi Niemcy”.

9 IX O godz. 7⁵⁰ 2 uzbrojeni mężczyźni zabrali z biura mleczarni obwodowej w Otwocku 14 tys. zł.

O godz. 17⁴⁰ 2 uzbrojeni mężczyźni rozbroili w lesie w Młocinach ukraińskiego strażnika fabrycznego (Werkschutzmann) Bazylewskiego, zam. w Łomiankach. Zabrano mu pistolet 7,65 mm i 14 szt. amunicji.

O godz. 21³⁰ sześciu uzbrojonych Żydów przybyło samochodem osobowym do mieszkania Niemca Michlera w Świdrze, skąd zabrali pistolet, radio, odzież i pieniądze.

10 IX W godz. 1—3 Schupo z Zaborowa (11/SS. Pol.-Rgt. 22) zauważyła samolot nad lasem Kampinos, 4 km na północ od Zaborowa. Około godz. 2⁰⁰ wystrzelone zostały przez partyzantów 3 czerwone rakiety sygnalizacyjne.

O godz. 6²⁰ nieznanymi sprawcami zastrzelili na dworcu Pogorzela członka niemieckiej policji kolejowej (Bahnschutzpolizei) — Rudolfa Hubera.

W godz. 9—11⁵⁰ Schupo z Zaborowa ścigała 2 uzbrojonych Rosjan. W lesie na wschód od Stanisławowa Rosjanie zostali ostrzelani, ale zbiegli.

11 IX Żandarmi z Radzymina i Schupo z Radzymina (4/SS. Pol.-Rgt. 17) podczas przeczesywania lasu na płd. wschód od Ślubowa (gr. Wyszków, pow. Wyszków) zastrzelili 2 mężczyzn, 3 zbiegło.

13 IX O godz. 5¹⁵ pięciu mężczyzn usiłowało dokonać akcji na nie-

miecki sklep z papierosami w Piasecznie. Podczas pościgu żandarmi z Warszawy zastrzelili 23-letniego Polaka z Piaseczna.

O godz. 21⁰⁰ 40—50 uzbrojonych mężczyzn zabrało z majątku Obory flintę, 2 świnię, holenderskiego buhaja i odzież. Buhaj został zabity, a mięso jego rozdzielone między robotników majątku.

14 IX O godz. 8³⁰ trzech uzbrojonych mężczyzn zabrało z kasy fabryki ołówków w Pruszkowie ok. 60 tys. zł. Podczas pościgu żandarmerii, Wehrmachtu i policji granatowej członek Wehrmachtu zastrzelił 1 z mężczyzn, dwaj zostali aresztowani przez żandarmerię. Znalezione przy nich zostały pieniądze, 3 pistolety i amunicja.

18 IX O godz. 0³⁰ 11 kompania 22 pułku policji z Zaborowa zastrzeliła w Izabelinie (10 km na pñ. wschód od Zaborowa) 1 partyzanta. Reszta zbiegła do lasu po krótkim sygnale.

20 IX O godz. 5¹⁰ uzbrojony mężczyzna zabrał z kasy biletowej elektrycznej kolejki podmiejskiej we Włochach słuchawkę telefoniczną, ok. 2 tys. zł i płaszcz gumowy.

O godz. 21¹⁵ przybyło do mieszkania folksdojca Weidknechta we Włochach (oberżysty) 3 uzbrojonych mężczyzn w wieku 20—28 lat. Ranili oni ciężko przebywającego tam i usiłującego się bronić folksdojca Johanna Kosera z Włoch.

21 IX O godz. 0¹⁰ grupa uzbrojonych mężczyzn oddała 2 strzały przez okno do posterunku policji granatowej w Celestynowie. Ci sami mężczyźni ostrzelali następnie eskortę pociągu towarowego na stacji Celestynów. Dwóch z nich zostało zastrzelonych przez Niemców, jeden członek eskorty ranny.

Około godz. 6⁰⁰ 11 komp. 22 pułku policji w Zaborowie ściagała 9-osobową grupę w rejonie Truskawia (gr. Sowia Wola, pow. Nowy Dwór). Jeden z członków grupy został aresztowany, reszta zbiegła.

22 IX O godz. 18³⁰ siedmiu uzbrojonych mężczyzn zatrzymało na ul. Gdańskiej w Młocinach samochód osobowy nr Ost 7219 — własność elektrowni w Łomiankach. Zabrali następnie wszystkie papiery samochodowe i kazali iść szoferowi pieszo do Łomianek. Przednia część auta została zniszczona ładunkiem wybuchowym.

O godz. 19⁰⁰ nieznani sprawcy ranili śmiertelnie przy dworcu w Wiśniewie członka Wehrmachtu Maxa Behma z Legionowa.

- 23 IX O godz. 20²⁵ straż ochrony torów kolejowych z Piastowa znalazła koło torów w Piastowie zwłoki zastrzelonego st. szeregowca Ericha Schneidera, żołnierza Wehrmachtu. Zabranym mu został rewolwer bębenny.
- 11 komp. 22 pułku policji z Zaborowa aresztowała członka ruchu oporu, Siemalkowskiego (?).
- 24 IX Ta sama jednostka aresztowała w Bliznem i Babcicach 4 członków ruchu oporu. Podczas akcji w Babcicach policja wszczęła pościg za dalszymi członkami podziemia, którzy po wystrzeleniu 2 białych i 1 czerwonej rakiety świetlnej wycofali się w kierunku Warszawy. Siemalkowski (?) został zastrzelony podczas próby ucieczki w Zaborowie.
- 25 IX O godz. 19³⁰ nieznani sprawcy podpalili magazyn budowlany niemieckiej firmy budowlanej „Ferch”. Pożar został natychmiast ugaszony.
- 26 IX O godz. 22⁰⁰ zostały napadnięte jednocześnie przez około 100-osobową grupę partyzantów — posterunek do zwalczania nielegalnego handlu, oddział ochrony zbiorów i policja granatowa w Wilanowie. Partyzanci przybyli na 5 lub 6 ciężarówkach, otworzyli ogień i obrzucili granatami i ładunkami wybuchowymi Niemców. Ogień trwał ok. 40 min. Straty niemieckie były następujące:
Schupo: 1 zabity, 2 rannych,
Wehrmacht: 1 zabity, 3 zaginieni,
policja granatowa — 1 ranny.
Partyzanci mieli 2 zabitych. Niemcy ponadto stracili: 5 karabinów, 200 szt. amunicji, pistolet 7,65 mm i pistolet maszynowy. Partyzanci pozostawili 3 pistolety, rewolwer i 4 magazynki do pistoletu maszynowego.
- 26/27 IX W nocy 100—120-osobowa grupa partyzancka urządziła akcję na wsie folksdojczów Kępę Zawadowską i Kępę Latoszkową. Partyzanci uzbrojeni byli w karabiny maszynowe, pistolety maszynowe, pistolety, rewolwery, karabiny, granaty, ładunki wybuchowe i butelki z płynem zapalającym. Spalone zostały 3 zagrody z żywym i martwym inwentarzem. Zabitych zostało 5 folksdojczy: Karl Borau, August Borau, Rita Borau, Emma Krahn, Pauline Jabs. Ranny został 1 folksdojcz i 1 Polak.
- 27 IX O godz. 2⁰⁰ na podwójnym torze kolejowym linii Warszawa—Modlin, przy 28,2 km w pobliżu Chotomowa, nieznani sprawcy umieścili ładunek wybuchowy. Szyna została zniszczona

w dwóch miejscach na długości 10—20 cm. Jedna mina nie eksplodowała.

O godz. 6⁴⁵ nieznani sprawcy umieścili ładunek wybuchowy na podwójnym torze kolejowym trasy Warszawa—Małkinia w pobliżu Elsnerowa (9,900 km). Wybuch spowodował przejazd pociągu budowlanego, składającego się z lokomotywy i 2 wagonów. Szyny zostały zniszczone w dwóch miejscach na długości 1,20 m.

O godz. 23⁴⁵ przejazd transportu jeńców wojennych spowodował wybuch umieszczonego przy km 21,3 w pobliżu Choszczówki — na trasie Warszawa—Małkinia — ładunku wybuchowego. Szyna została zniszczona na długości 30 cm. Szkód personalnych nie było.

28 IX O godz. 0⁴⁰ przy przejeździe przez pociąg ubezpieczający nr 334357 torów przy km 21,3 koło Choszczówki (trasa Warszawa—Modlin) nastąpiła eksplozja materiału wybuchowego. 2 m szyny zostały zniszczone, pierwszy wagon pociągu został wykolejony.

O godz. 1⁰⁰ dwóch strażników z oddziału ochrony torów zauważyło przy km 27,1 w pobliżu stacji Legionowo (trasa Warszawa—Modlin) 7 mężczyzn kręcących się koło toru. Jednego ze strażników mężczyźni ci zatrzymali, drugi zbiegł i zaalarmował Bahnschutz z Legionowa. Zatrzymany został przez Niemców transport, który miał przejeżdżać tą trasą. Przy szynach umieszczone były 2 ładunki wybuchowe.

29 IX O godz. 16⁰⁰ trzech uzbrojeni mężczyźni (podający się za członków ruchu oporu) zabrali w pobliżu przystanku tramwajowego w Odolanach (Warszawa—Wola) pracownikowi firmy budowlanej 30 tys. zł pieniędzy urzędowych.

30 IX O godz. 11⁵⁰ dwóch mężczyzn zastrzeliło w Otwocku — pistoletem zabranym żołnierzowi Wehrmachtu — 36-letniego folksojca, Eduarda Witta.

1 X O godz. 19⁴⁵ pięciu uzbrojonych mężczyzn usiłowało zaatakować wartownika z oddziału ochrony zbiorów Luftwaffe w Wilanowie. Wartownik został ranny, zastrzelił jednak jednego z atakujących, drugiego przypuszczalnie ranił. Ostrzelani zostali także inni Niemcy śpieszący na pomoc. W czasie wymiany ognia zabity został przypadkowy przechodzień, a jedna kobieta ranna.

3 X O godz. 10⁰⁰ Niemcy aresztowali w Łomiankach 3 Polaków, członków AK. Ludzie ci w nocy z 2/3 X brali udział razem z około 25-osobową grupą, którą dowodziły 3 osoby, w szkoleniu wojskowym koło miejscowości Luce (?). Aresztowani przekazani zostali do Sipo.

O godz. 10⁰⁰ patrol z oddziału ochrony zbiorów z Łomianek napotkał w stodole Józefa Radomskiego w Dziekanowie 4 osoby czytające ulotkę. Jedną z nich Niemcy aresztowali, pozostali zbiegli. Znalezione zostały 2 ulotki i notatka w polskim języku.

O godz. 12¹⁵ czterech mężczyzn zastrzeliło w pobliżu Piaseczna folksdojczka, przedsiębiorcę budowlanego, Wilhelma Westricha z Pyr. Zabrano mu został pistolet kaliber 7,65 mm.

5 X O godz. 18³⁰ trzech mężczyzn w mundurach Waffen-SS przybyło do mieszkania członka straży firmy „Era” we Włochach, folksdojczka Eduarda Beckera. Becker zmuszony został do wydania im pistoletu.

O godz. 19⁰⁰ uzbrojeni mężczyźni przeszukali we Włochach mieszkanie Alfreda Lange, członka SA i członka straży. Lange był nieobecny. Mężczyźni ci zabrali ze sobą znaleziony karabin.

O godz. 21⁰⁰ partyzanci przeprowadzili akcję na dworzec w Skrudzie. Zastrzelili oni 2 urzędników policji kolejowej z Bahnschutzwache Rembertów, zabrali 2 karabiny, 2 pistolety i ponad 1000 zł.

7 X O godz. 1²⁰ na stacji Pogorzal (pow. Otwock) został ostrzelany przez około 40 partyzantów (z których część nosiła mundury Wehrmachtu) pociąg towarowy nr 7509, który jechał w kierunku Otwock—Lublin. Partyzanci ci polecili dyżurnemu ruchu skierować pociąg na bocznice. Ostrzelany wagon amunicji eksplodował. Szyny zostały zniszczone na długości ok. 18 m. W czasie wymiany ognia jeden z partyzantów został zastrzelony, jeden z eskortujących policjantów kolejowych — Hartig — ranny.

7/8 X W nocy uzbrojone osoby zabrały z majątku Bronisze (gr. Ożarów, pow. Pruszków) odzież, żywność, 20 kg cukru, 6 tys. papierosów, 60 l wódki i 20 tys. zł.

10 X Około godz. 5⁰⁰ Schupo z Zaborowa aresztowała w lesie Kampinos koło Szymanówka dwóch zbiegłych jeńców wojennych. Zostali oni przekazani do policji kryminalnej.

- 11 X W godz. 5—11 Niemcy przeprowadzili w Legionowie obławę na członków ruchu oporu. W akcji tej brał udział Wehrmacht (7/200 z Legionowa), SS-Pol. Rgt. 17 z Radzymina (2/40), żandarmeria z Jabłonnej (2/6), żandarmeria polowa (Feldgendarmarie — 2 osoby) i 8 policjantów granatowych. Podczas przeczesywania miasta Niemcy zastrzelili 6 Żydów i 2 Polaków, którzy chcieli przejść łańcuch obławy. 45 kobiet i 59 mężczyzn zostało przekazanych do Arbeitsamtu w Warszawie.
- 13 X W nocy kompania 22 pułku policji w Zaborowie przeprowadziła obławę w okolicy Truskawa i zastrzeliła 4 mężczyzn z Truskawa i Borzęcina Małego.
- 14 X W nocy Schupo z Zaborowa przeprowadziła obławę w obszarze Zielonki, Lipkowa, Hornówka, Izabelina, Klaudyna i aresztowała 7 mężczyzn podejrzanych o działalność w ruchu oporu.
- 15 X W nocy w ramach akcji zwalczania ruchu oporu Schupo z Zaborowa aresztowała w rejonie Babic, Stanisławowa i Zalesia jedną osobę.
- 15/16 X W nocy ok. 12 uzbrojonych mężczyzn przybyło do majątku Macierzysz (na płd. od Babic). Mężczyźni ci po przecięciu przewodów telefonicznych zabrali z majątku odzież, 2 tuczniki, jałówkę i 2 owce oraz żywność.
- 16 X Około godz. 23⁰⁰ Schupo z Zaborowa zastrzeliła w Zaborowie na skutek stawiania oporu i usiłowania ucieczki 5 mężczyzn z Izabelina, Klaudyna i Lasek oraz jednego (z Woli Pasikońskiej) aresztowała.
- 17 X Schupo z Zaborowa prowadziła we Włochach pościg za zbiegłym rzekomym folksdojczem, Janem Federem, łącznikiem grupy ruchu oporu. Pościg ten nie dał rezultatu.
- 19 X Około godz. 12⁰⁰ dwaj nieznani mężczyźni zranili w Otwocku strzałem z pistoletu żołnierza Wehrmachtu, Arata.
- 20 X W nocy Schupo z Zaborowa przeprowadziła akcję przeciwko ruchowi oporu. W miejscowości Baki (?) aresztowała 2 Polaków podejrzanych o przynależność do ruchu oporu, w Truskawie, Budzie i Zaborowie Leśnym dalszych czterech.
- O godz. 16²⁰ najechał na minę koło Płud (km 18, trasa Modlin—Warszawa) pociąg pośpieszny. Szyna została uszkodzona na długości 1 m, wykoleił się jeden wagon. Strat personalnych nie było.
- 21 X W nocy Schupo z Zaborowa aresztowała w Truskawie i Izabe-

linie 3 Polaków podejrzanych o przynależność do ruchu oporu. Podczas rewizji policja znalazła gazetę radziecką, lufę karabinu i 1 szt. amunicji.

- 22 X Około godz. 7⁰⁰ został zastrzelony przez 2 nieznanych sprawców w mieszkaniu w Piastowie (ul. Lwowska 16) Lew Loban, narodowości rosyjskiej, współpracujący z Niemcami, zatrudniony w placówce Wehrmachtu w Warszawie. W momencie zamachu obecny był w domu Lobana referent starostwa warszawskiego, Pelzl.

W godz. 16—16³⁰ partyzanci (w liczbie ok. 25) przeprowadzili akcję na posterunek policji granatowej i Zarząd Gminy w Skolimowie. Z posterunku policji po uszkodzeniu telefonu zabrali 2 pistolety służbowe. W Zarządzie Gminy (znajdującym się w tym samym budynku) zniszczyli część akt (kartotekę meldunkową). W tym czasie przybyło przed budynek auto osobowe z dwoma urzędnikami Sipo w cywilu i umundurowanym szoferem. Jeden z nich został zastrzelony, drugi rozbrojony, trzeci zbiegł w kierunku Jeziornej. Zorganizowany przez Schupo z Konstancina pościg za partyzantami nie dał rezultatu. Grupa odjechała ciężarówką w kierunku powiatu Grójec.

Około godz. 20⁰⁰ ośmiu uzbrojonych mężczyzn zabrało z domu folksdojczka w Iwicznej pistolet, 12 szt. amunicji, pieniądze i odzież.

Schupo z Zaborowa aresztowała w miejscowościach Łubiec i Leszno 5 osób podejrzanych o przynależność do ruchu oporu.

- 23 X Schupo z Zaborowa aresztowała w Ławach i Marjewie 3 osoby. Alfons Krakowiak został zastrzelony podczas ucieczki. W Wierszach został aresztowany mężczyzna z Warszawy.

Około godz. 22⁰⁰ Schupo Zaborów zastrzeliła podczas ucieczki członków ruchu oporu — komunistów — Grabowskiego, Lewandowskiego i Wismulaka z Leszna.

O godz. 23⁵⁸ najechał na minę pociąg pośpieszny nr 24 z oddziałem Wehrmachtu — na trasie Warszawa—Kutno (18,8—18,9 km) koło Gołaszewa (gr. Ożarów, pow. Pruszków). Wykoleiło się 7 wagonów, 3 osoby zostały ranne. Pociąg został następnie ostrzelany i obrzucony butelkami z płynem zapalającym. Przerwa w ruchu trwała 24 godziny.

- 24 X W godz. 3—9⁰⁰ żandarmeria (3/24) i policja granatowa (12 osób) przeprowadziła w Świdrach Wielkich akcję przeciwko

ruchowi oporu. Zastrzelony został Żyd i Polak, podejrzani o dokonywanie kradzieży z transportów kolejowych.

Około godz. 4⁰⁰ przejazd pociągu urlopowego z frontu spowodował eksplozję materiału wybuchowego założonego na szynach linii Warszawa—Lublin między Pogorzelą i Starą Wsią. Wykoleiła się lokomotywa i 2 wagony. Ruch przywrócono ok. godz. 21⁰⁰.

O godz. 21³⁰ pięciu uzbrojonych mężczyzn zabrało z majątku Strzykuły (gr. Ożarów, pow. Pruszków) 3 tys. papierosów, 80 kg cukru i odzież.

Schupo Zaborów ścigała 8 zbiegłych radzieckich jeńców wojennych, którzy zbiegli zaopatrzywszy się w Bieniewie (gr. Piorunów, pow. Pruszków) w wozy konne i żywność.

Tego dnia Schupo Zaborów aresztowała w Lesznie 2 osoby podejrzane o przynależność do ruchu oporu.

25 X O godz. 8³⁰ dwaj nieznani mężczyźni ranili strzałami z pistoletu na drodze do Otwocka — kierownika sanatorium w Otwocku, Niemca dr Eckerta.

O godz. 20⁴⁵ nieznani sprawcy ostrzelali na drodze między Legionowem i Jabłonną ciężarówkę, na której jechało 5 żołnierzy Wehrmachtu.

O godz. 24⁰⁰ nastąpiła koło Wojcieszyna (gr. Zaborów, pow. Pruszków) wymiana ognia między 15-osobową grupą partyzantów i Schupo z Zaborowa. Partyzanci wycofali się przez wsie Marjew, Stanisławów, Hornówek, Izabelin, Laski, Mościska, Gać i Wawrzyszew. W ręce policji dostała się instrukcja szkoleniowa dla polskiej piechoty, 3 maski gazowe, hełm, amunicja i żywność.

Tegoż dnia Schupo Zaborów aresztowała w Babicach jedną osobę, jedną w Marjewie i 3 w Koczargach Starych (gr. Babice Stare, pow. Pruszków).

26 X Około godz. 0¹⁵ patrol 11 komp. SS. Pol. Rgt. 22 z Zaborowa napotkał w obszarze na pñ. wschód od Zaborowa grupę partyzantów, którzy wycofali się po wymianie ognia w kierunku Warszawy.

Schupo Zaborów aresztowała w Marjewie 2 osoby, zarekwirowała przy tym 1 karabin.

Około godz. 20⁰⁰ Schupo Zaborów zastrzeliła w Lesznie Rudolfa Piotrowskiego z Warszawy.

- Około godz. 21³⁰ Schupo Zaborów zastrzeliła podczas ucieczki aresztowanego w Koczargach Starych Tadeusza Szczepaniaka.
- 27 X Schupo z Zaborowa zastrzeliła podczas ucieczki w lesie koło Palmir Rusteckiego z Marjewa.
- 28 X Schupo z Zaborowa aresztowała w Lesznie jedną osobę.
- 29 X O godz. 19⁰⁰ czterej nieznani sprawcy zastrzelili w Wilanowie Polaka Zielińskiego z Wilanowa, pracownika gestapo w Warszawie.
- O godz. 22⁰⁰ 30 uzbrojonych mężczyzn zabrało z niemieckiego majątku Strzępki (gr. Celestynów, pow. Otwock) strzelbę myśliwską, 90 naboji, 4 konie, 3 jałówki, krowę i odzież. Schupo Zaborów (1/72) przeczesała las Kampinos na zachód od Rostoki (gr. Leszno, pow. Pruszków), aresztując podczas tej akcji jedną osobę.
- 30 X O godz. 6³⁰ przybyło samochodem osobowym i ciężarowym do majątku Brzeziny koło Bródna 11 uzbrojonych mężczyzn (1 w mundurze Waffen-SS), którzy zabrali 6 świń, 2 jałówki, 13 gęsi, 4 owce, 8 indyków i odzież oraz polecieli złożyć administratorce sumę 500 tys. zł.
- Schupo Zaborów aresztowała w Truskawiu i Laskach 9 podejrzanych o przynależność do ruchu oporu — osób. Podczas rewizji Niemcy znaleźli granat.
- 31 X We wczesnych godzinach rannych pojawił się w Rembertowie koło miejsca, w którym Niemcy powiesili 16 X 1942 r. 10 Polaków (za wykonanie zamachów kolejowych), wieniec ze wstęgą, na której widniał napis: „Niech żyją polscy bohaterzy zamordowani przez okupantów”.
- Około godz. 16³⁰ Schupo z Zaborowa zastrzeliła na skutek stawiania oporu grupę mężczyzn: Stanisława Demskiego, Jana Kumora i Zygmunta Nowickiego z Warszawy oraz Henryka Wronka.
- O godz. 23⁵⁵ nastąpił wybuch ładunku na torze kolejowym trasy Warszawa—Kutno, między Ożarowem a Gołąbkami (przy 11,55 km). Szyna została zniszczona na długości ok. 80 cm. Ruch przywrócono 1 XI o godz. 3⁴⁵.
- 1 XI O godz. 11⁰⁰ trzech uzbrojonych mężczyzn zatrzymało na drodze Pruszków—Ożarów auto osobowe spółdzielni handlowej w Pruszkowie i zabrało 34 tys. zł i 20 tys. punktów premiovych na wódkę, papierosy i materiały tekstylne.

Schupo z Zaborowa napotkała w Wojcieszynie zbiegłych radzieckich jeńców wojennych. Niemcy zastrzelili jednego z nich znanego jako „Piotra”, drugi — oficer „Fedor”, zbiegł z koniem i wozem. W ręce policji wpadła broń i amunicja.

Tego samego dnia Schupo Zaborów miała potyczkę z 5-osobową uzbrojoną grupą koło Marjewa. Jeden partyzant został zastrzelony. Niemcy zarekwirowali rewolwer bębnekowy i 5 szt. amunicji.

- 2 XI O godz. 15³⁸ pociąg pośpieszny Wehrmachtu nr 82 zdążający z Gdańska do Warszawy najechał koło Chotomowa (między 31,3 a 31,4 km) na minę. Wybuch zniszczył około 1 m szyny. Wykoleiły się 2 ostatnie wagony. Ruch na trasie został wstrzymany do godz. 24⁰⁰.

Około godz. 21⁰⁰ przybyło około 10 uzbrojonych mężczyzn do obejścia folksdojczya Scheiera w Jawczycach (gr. Ożarów, pow. Pruszków), zniszczyli urządzenie alarmowe i przerwali dopływ światła dla całej miejscowości. Mężczyźni ci usiłowali następnie dostać się do mieszkania Scheiera, który otworzył ogień z karabinu. Po wrzuceniu przez okno granatu, grupa wycofała się.

- 3 XI Schupo Zaborów dokonała jednego aresztowania w Babicach.

- 4 XI O godz. 23¹⁵ przybyło 2 ciężarówkami do majątku Obory (gr. Słomczyn, pow. Piaseczno) 13 uzbrojonych mężczyzn, którzy zjedli kolację i przenocowali w pałacu hrabiny Potulickiej. Około godz. 4⁰⁰ odjechali w nieznanym kierunku.

Schupo Zaborów aresztowała 4 osoby w Stelmachowie (gr. Leszno, pow. Pruszków), Izabelinie, Sierakowie i Koczargach Starych.

- 5 XI O godz. 19⁰⁰ przybyło 6 uzbrojonych mężczyzn do majątku w Macierzyszu. Znajdujący się w pobliżu patrol żandarmerii (1/5) zastrzelił 3 z nich, pozostali zbiegli.

O godz. 20⁰⁰ dwaj uzbrojeni mężczyźni zabrali z biura elektrowni w Falenicy maszynę do pisania i maszynę do liczenia. Około godz. 22⁰⁰ Schupo z Zaborowa zastrzeliła w Zaborowie aresztowanego 4 XI w Stelmachowie Stefana Stangresiaka podczas usiłowania ucieczki.

Żandarmeria z Rembertowa, Radzymina i Warszawy (2/16) aresztowała grupę komunistów — 21 osób i przekazała ich do SD w Warszawie.

Schupo z Zaborowa aresztowała 3 osoby w Wierzbinie (gr. Zaborów, pow. Pruszków) i Wólce.

6 XI O godz. 5³⁰ czterech uzbrojonych mężczyzn zabrało z mieszkania niemieckiego gospodarza Bera w Ożarowie — pistolet nagan, 2 karabiny, 20 szt. amunicji, 12 tys. papierosów i 5 tys. zł.

W godz. 18—20⁰⁰ nastąpiła koło Sadowej (gr. Łomianki, pow. Nowy Dwór) wymiana ognia między 11 kompanią 22 pułku policji w Zaborowie a grupą partyzantów. Dwóch partyzantów zostało zastrzelonych, kilku rannych. Niemcy znaleźli 2 angielskie pistolety maszynowe, 1 pistolet vis, granaty i amunicję.

Patrol żandarmerii z Rembertowa aresztował na dworcu w Rembertowie mężczyznę, który 9 X z dwoma towarzyszami w mieszkaniu niemieckiej rodziny Hock w Nowym Rembertowie zabrał żołnierzowi Wehrmachtu pas, kaburę pistoletu i magazynek. Aresztowany przekazany został do SD w Warszawie.

7 XI O godz. 0⁵⁰ najechał na minę — na trasie Modlin—Warszawa (przy 20,9 km), w pobliżu Legionowa — pociąg osobowy nr 1006. Zniszczony został 1 m szyny. Szkód nie było. Ruch został przywrócony po 4 godzinach.

8 XI Żandarmi z posterunku w Pruszkowie zastrzelili w Pruszkowie na skutek usiłowania ucieczki 3 członków ruchu oporu i 2 osoby współdziałające z nimi (w tym jedną kobietę). Osoby te miały być przekazane do SD w Warszawie.

10 XI O godz. 10⁰⁰ czterej mężczyźni zatrzymali w pobliżu Wiązownej ciężarówkę mleczarni w Otwocku i odjechali nią w kierunku Falenicy. Po drodze zatrzymali ciężarówkę Wehrmachtu z Jabłonnej z torfem, którą jechali radzieccy jeńcy wojenni z konwojentem. Konwojent został ranny.

W godz. 13—0³⁰ 11 komp. 22 pułku policji z Zaborowa (1/29 i 1/14 z Kampinosu) przeprowadziła obławę w obszarze wsi Izabelin, Sieraków, Laski i Truskaw, aresztując 12 osób. W domu przywódcy ruchu oporu, nauczyciela Schneidera w Izabelinie, nastąpiła wymiana ognia między członkami organizacji podziemnej a Niemcami. Dom, w którym znajdował się magazyn amunicji, został spalony. Kilka osób poniosło śmierć w płomieniach. W ręce Niemców wpadło 25 karabinów, karabin maszynowy z 22 magazynkami, granaty i amunicja.

Okolo godz. 17¹⁰ trzech uzbrojonych mężczyzn rozbroiło w pobliżu torów kolejowych koło Pruszkowa — Wilhelma Kaltenbrunnera — kierownika zakładów w Pruszkowie i asystenta technicznego kolei — Alexandra Saltena. Zabrano im dokumenty i pistolety, oprócz tego Saltenowi legitymację NSDAP i zaświadczenie o służbie policyjnej.

O godz. 23³⁰ został ostrzelany na drodze między Józefowem i Falenicą samochód z żandarmerią (1/8) z Rembertowa. Samochód musiał się zatrzymać na skutek uszkodzenia motoru. Wymiana ognia między partyzantami a żandarmami trwała 45 min. Zastrzelono żandarma Wilhelma Krügera, ranni zostali dowódca posterunku Hermann Schaars i żandarm Franz Behlert. W godzinach 6—9 następnego dnia Niemcy przeczesali obszar od Józefowa do Świdrów Małych. W akcji udział wzięła żandarmeria (2/15), 17 pułk policji z Warszawy (1/27), 22 pułk policji z Glinianki (1/15), szkoła polowa Wehrmachtu w Otwocku (1/28), kompania szkoleniowa Wehrmachtu z Rembertowa (1/28) i 5 policjantów granatowych. Zastrzelony został 19-letni Polak, spotkany w lesie.

11 XI O godz. 10⁰⁰ znalezione zostały koło Dziechcińca (gr. Wiązowna, pow. Otwock) zwłoki 2 młodych mężczyzn, ranionych przez żandarmów w potyczce koło Józefowa w dniu 10 XI. Mieli oni przy sobie torby z amunicją.

W godz. 10—17 Schupo z Zaborowa (1/15) pod dowództwem porucznika Diehla przybyła do Izabelina w ramach akcji zwalczania ruchu oporu. W okolicach spalonego domu nauczyciela Schneidera znalezione zostały porzucane części broni i amunicji.

W Truskawiu Schupo zatrzymała 105 osób, z tego 13 przekazała do Zaborowa celem ponownego przesłuchania. W ręce Niemców wpadły: 1 pistolet vis z amunicją, pistolet 6,35 z amunicją, maska gazowa i inne rzeczy.

12 XI W godz. 13—18 Schupo z Zaborowa (1/15) pod dowództwem Diehla przeprowadziła w Izabelinie 6 rewizji domowych, znajdując 2 karabiny, pistolet vis, pistolet 7,65, 2 granaty, amunicję i listę członków TZT (?). Aresztowane zostały 2 osoby z TZT (?).

13 XI Schupo z Zaborowa przekazała do Kripo w Warszawie 29 aresztowanych członków TZT (?), m. in. sekretarza leśnego z Lasek, nauczyciela i sołtysa z Truskawia.

- 15 XI O godz. 17³⁰ pięciu mężczyzn raniło ciężko strzałami z pistoletu w pobliżu Piastowa folksdojczka Mieczysława Wolffa.
- 16 XI 7 uzbrojonych mężczyzn zatrzymało na trasie Wilanów—Warszawa ciężarówkę nr Ost-27390, wiozącą 2 tys. litrów wódki z gorzelnii w Oborach. Mężczyźni ci pojechali ciężarówką w kierunku Warszawy.
- 17 XI Nieznani sprawcy podłożyli w stolarni w Targówku (pracującej dla potrzeb Wehrmachtu) 4 szt. ładunków samozapalnych. W nocy wybuchł pożar, który jednak został natychmiast zlikwidowany.
- 19 XI O godz. 19⁰⁰ żandarmeria z Pruszkowa aresztowała w Piastowie 7 osób (w tym 1 kobietę), podejrzanych o nielegalną działalność. W mieszkaniu jednego z zatrzymanych Niemcy znaleźli spłonkę od granatu.
- O godz. 21¹⁰ nieznani sprawcy zastrzelili w parku w Pruszkowie podporucznika Wehrmachtu.
- 21 XI O godz. 17¹⁶ nieznani sprawcy ranił śmiertelnie na ulicy w Miłosnej (naprzeciwko dworca) komendanta policji granatowej z Miłosnej.
- O godz. 18²⁰ ośmiu uzbrojonych mężczyzn zniszczyło aparaturę kina „Srebrny Ptak” w Rembertowie.
- O godz. 18³⁵ przybyło na posterunek policji granatowej w Rembertowie dwóch mężczyzn, którzy dostali się do pomieszczenia pod pretekstem złożenia doniesienia i rozbroiwszy policjanta zażądali uwolnienia z aresztu dwóch Polaków (aresztowanych na polecenie żandarmerii z Rembertowa). Na posterunku przebywał w tym czasie tylko 1 policjant, gdyż pozostali zostali wezwani do kina w Rembertowie.
- 22 XI O godz. 8²⁰ Niemcy (żandarmeria polowa z Anina, policja kryminalna z Otwocka, policja granatowa z Celestynowa) otoczyli w Celestynowie dom, w którym znajdowali się poszukiwani listami gończymi Franciszek Kuźma (64-letni) i Stanisław Kuźma (24-letni). Mężczyźni ci zostali zastrzeleni, dom spalony. Podczas pożaru eksplodowała amunicja.
- 23 XI O godz. 7⁰⁰ żandarmi z Jabłonnej zastrzelili koło Choszczówki (na skutek usiłowania ucieczki) przywódcę PPR, pracownika biura Kazimierza Szczepanka.
- 26 XI W godz. 4—9⁰⁰ żandarmeria (2/16) i policja granatowa (5 policjantów) przeprowadziły obławę w lasach na wschód od Mię-

dzylesia (koło Wawra). W czasie akcji Niemcy zastrzelili 6 Żydów, 6 mężczyzn zbiegło.

O godz. 5³⁰ patrol żandarmerii z Jabłonnej zastrzelił podczas ucieczki w Wieliszewie 4 nie uzbrojonych członków PPR.

Patrol żandarmerii z Tłuszczą zastrzelił w lasach koło Latoszka (pow. Wyszków) 3 mężczyzn z rosyjskimi znakami rozpoznawczymi.

27 XI O godz. 16³⁰ patrol SA z Pruszkowa zastrzelił na dworcu w Pruszkowie uzbrojonego mężczyznę, członka partii komunistycznej lub nielegalnej organizacji wojskowej. Znalaziono przy nim polskie ulotki, instrukcje dla służby polowej, 2 pistolety, 3 rosyjskie granaty i 20 szt. amunicji.

O godz. 17⁰⁰ 10 uzbrojonych mężczyzn (w tym 3 w mundurach policji granatowej) przybyło do mieszkania folksdojca, członka NSKK, Dittmanna, w Wiśniewie (m. Warszawa), który przebywał na urlopie. Mężczyźni ci zabrali z domu pistolet maszynowy, 2 pistolety, strzelbę myśliwską i odzież, 2 strzelby zniszczyli na miejscu.

Schupo z Zaborowa aresztowała w Izabelinie 2 członków PZP.

28 XI O godz 6³⁰ patrol żandarmerii z Pruszkowa (1/9) pod dowództwem Heitmanna otoczył w Pruszkowie, na ul. Robotniczej, dom, w którym przebywali członkowie ruchu oporu. Podczas 20-minutowej wymiany ognia ciężko ranni zostali: dowódca posterunku żandarmerii, Heitmann, i żandarm Gabriel. Niemcy zastrzelili 2 mężczyzn i 4 kobiety, 2 kobiety aresztowali. W ręce żandarmów wpadł pistolet maszynowy, 3 pistolety, 10 granatów, 3 ładunki wybuchowe, pocisk artyleryjski i amunicja karabinowa.

Schupo z Zaborowa aresztowała w Budzie, Marjewie i Wólce 6 członków PZP.

29 XI Schupo z Zaborowa aresztowała w Stanisławowie, Zaborowie Leśnym, Budzie i Marjewie — 7 członków PZP.

30 XI Schupo z Zaborowa przeprowadziła akcję mającą na celu aresztowanie przywódców PZP, „Wschossa” (Wrzosa (?)) i pomocnika leśnego Rojewskiego. „Wschossa” wysłędzono w Ursusie, aresztowano w Warszawie, Rojewskiego szukano bezskutecznie u rodziców w Wawrze.

1 XII O godz. 16³⁰ czterech uzbrojonych mężczyzn zabrało gajowemu w Natolinie strzelbę myśliwską.

O godz. 18⁰⁰ ci sami mężczyźni zniszczyli wszystkie akta i zabrali pieniądze urzędowe u sołtysa w Kabatach.

O godz. 21⁰⁰ dziesięciu uzbrojonych mężczyzn zabrało z Duchnowa 3400 zł. Mężczyźni ci nosili biało-czerwone opaski i zostawili znaczki z napisem: „Podziemna Poczta Polska”. Po akcji pojechali wozem do lasów koło Kołbieli.

Schupo z Zaborowa aresztowała sołtysa z Marjewa, członka PZP od 17 V 1943 r. Prowadził on zebrania w szkole w Marjewie i ćwiczenia nocne. Pracował dla Schupo w Zaborowie, informując na bieżąco PZP.

2 XII Schupo z Zaborowa przeprowadziła przy pomocy będących do dyspozycji wszystkich sił policyjnych — akcję poszukiwań ok. 200 członków PZP w obszarze 10—28 km na północny zachód od Warszawy. Wszyscy poszukiwani zbiegli po zlikwidowaniu przez Niemców dużego magazynu broni, aresztowaniu przywódców PZP i znalezieniu u nauczyciela Pienty (?) w Izabelinie listy członków PZP.

3 XII O godz. 4⁴⁵ patrol żandarmerii z Jabłonnej zastrzelił w Łajskach członka PPR z Michałowa, Jana Kocodę.

Schupo z Zaborowa aresztowała w Marjewie członka PZP — nauczyciela Kasprzaka. Kasprzak organizował zebrania członków ruchu oporu i prowadził ćwiczenia nocne z synami okolicznych chłopów.

Schupo z Zaborową zastrzeliła w Wawrzyszewie 4 członków PZP.

4 XII O godz. 20³⁰ najechał na minę w pobliżu Skrudy (przy 26,8 km) pociąg pośpieszny nr 12 z Wehrmachtem z Berlina. Wykoleiło się 6 wagonów. Pociąg został następnie ostrzelany z pistoletów maszynowych i karabinów maszynowych. Trzech żołnierzy Wehrmachtu zostało zabitych, 3 ciężko i 3 lekko rannych. Na miejsce wypadku Niemcy wysłali pociąg z żandarmerią, Wehrmachtem i policją kolejową. Pociąg ten najechał także na minę, która jednakże wyrządziła tylko niewielkie szkody. Linia Warszawa—Mińsk została na dłuższy czas unieruchomiona.

Schupo z Zaborowa obstawiła w Warszawie most na ulicy Towarowej (Towarowa-Brücke), gdzie „Wschoss” miał oczekiwać na przyście wysokiego przywódcy PZP „Profesora K.” Akcja nie przyniosła rezultatu. Jak przypuszczali Niemcy, „Profe-

sor K.", mimo podjętych środków ostrożności, mógł w porę być ostrzeżony. „Wschoss” został przekazany do Sipo.

4/5 XII W nocy w okolicach Leszna przebywała 40-osobowa uzbrojona grupa. Mieli oni zamiar zaatakować posterunek Schupo w Zaborowie. Przypuszczalnie byli to warszawscy tramwajarze, wyposażeni w angielską broń maszynową.

6 XII W nocy Schupo z Zaborowa została ostrzeżona o przygotowywanym napadzie warszawskiej PZP na placówkę w Zaborowie. 1 kompania Schupo udała się na obszar na południe od posterunku, ale spodziewana akcja PZP nie nastąpiła.

Schupo z Zaborowa przeprowadziła rewizję u nauczyciela i kapitana D. Wodschinskiego (?) w Ożarowie. Podczas rewizji Niemcy znaleźli obciążający Wodschinskiego materiał piśmienny i 4 polskie maski gazowe.

Schupo z Zaborowa przekazała do Sipo w Warszawie 8 aresztowanych członków PZP. 18 pracowników Zarządu Gminy Ożarów — podejrzanych o to, że pracowali dla PZP, Niemcy zatrzymali jako zakładników.

7 XII Schupo z Zaborowa zwolniła z powodu braku dowodów 18 zatrzymanych zakładników. Mieli oni być obserwowani. Schupo przeprowadziła także rewizję w mieszkaniach ukrywających się członków PZP w obszarze Ołtarzew—Ożarów. Członkowie PZP na tym terenie to polscy oficerowie rezerwowi i kandydaci na oficerów (w 4 wypadkach), którzy pracowali jako urzędnicy w Zarządzie Gminy Ołtarzew, oraz nauczyciele i właściciele lub administratorzy majątków.

Schupo z Zaborowa zastrzeliła w majątku Bronisze (gr. Ożarów, pow. Pruszków) członka PZP podczas ucieczki. W ręce Niemców wpadło 10 karabinów i amunicja.

8 XII O godz. 2¹⁰ najechał na minę między stacjami Międzylesie—Radość (przy 18,5 km) pociąg towarowy nr 6309. Wybuch zniszczył 1 m szyny. Wykoleił się 1 wagon. Linia była nieczynna do godz. 8⁰⁰.

O godz. 5⁰⁰ żandarmeria z Rembertowa aresztowała w Wawrze 2 osoby i przekazała je do Sipo w Warszawie.

12 XII O godz. 1³⁰ najechał na minę przed Celestynowem (przy 36 km) pociąg nr SFR 2381 z Berlina do Kowla. Wykoleiła się lokomotywa i 2 wagony. Pociąg ten został następnie ostrzelany z 2 karabinów maszynowych i pistoletów maszynowych

oraz obrzucony ładunkami wybuchowymi i granatami — przez grupę 22 mężczyzn. Zabitych zostało 14 żołnierzy Wehrmachtu, 50 lekko rannych. Niemcy zastrzelili 1 partyzanta, drugiego, rannego, aresztowali i przekazali Sipo w Warszawie. W pobliżu miejsca wybuchu znaleziony został karabin maszynowy, miny i bomby ręczne angielskiego pochodzenia. Ruch na trasie przywrócony został w ciągu 13 grudnia.

14 XII O godz. 10⁰⁰ w Michalinie znalezione zostały zwłoki zastrzelonego z wyroku sądu podziemnego — Polaka, członka bandy rabunkowej.

Zandarmeria z Warszawy i policja granatowa z Jeziorny otoczyły w Opaczu koło Jeziorny 11-osobową grupę, którą Niemcy od dawna usiłowali wykryć. 4 osoby zostały zastrzelone podczas ucieczki, 7 osób współdziałających z grupą (w tym 3 kobiety) Niemcy aresztowali i przekazali SD w Warszawie.

15 XII O godz. 16³⁰ sześciu uzbrojonych mężczyzn zabrało 14 tys. zł z piekarni Wehrmachtu w Wawrze.

16 XII O godz. 22³⁰ posterunek żandarmerii z Pruszkowa został zawiadomiony przez oficera urzędu Komendanta Żandarmerii, że uzbrojona grupa przybyła do majątku Kręczki i straż majątku prosi o pomoc. Do majątku udała się żandarmeria (1/5) i Wehrmacht (20 żołnierzy).

Niemcy ustalili, że grupa 25 mężczyzn w wieku 19—25 lat o godz. 19³⁰ oddała około 20 strzałów w Wieruchowie (ok. 2 km od majątku Kręczki), ale wycofała się po starciu z Wehrmachtem.

17 XII O godz. 19⁰⁵ dwaj mężczyźni rozbroili na drodze w Pruszkowie jadącego rowerem policjanta granatowego.

21 XII O godz. 6⁰⁰ patrol żandarmerii z Rembertowa, 2 członków żandarmerii polowej, 15 żołnierzy Wehrmachtu i 6 policjantów granatowych — pod dowództwem żandarma Pickerta — zlikwidowało w lesie koło Zabieżki (pow. Otwock) obóz partyzancki, składający się z 4 dobrze zamaskowanych drewnianych schronisk. Po wymianie ognia partyzanci w liczbie 20—30 zbiegli. Wielu z nich zostało rannych, jednego Niemcy aresztowali i przekazali Sipo w Warszawie. Obóz został spalony. W ręce Niemców wpadło 12 karabinów, 1520 szt. amunicji, bagnet i większa ilość toreb amunicyjnych.

O godz. 18⁰⁰ patrol leśny — folksdojcz Ludwig Podhaus z Dąbrowy i 3 gajowi — został ostrzelany z pistoletów w lesie nad-

leśnictwa Sieraków. Jeden z gajowych został śmiertelnie rany. Dwóch mężczyzn rozbroiło Podhauza.

22 XII O godz. 2⁰⁰ dwaj zamaskowani mężczyźni zabrali z kasy fabryki papieru w Jeziornej ok. 100 tys. zł.

23 XII Patrol żandarmerii z Warszawy zastrzelił podczas ucieczki w Skolimowie — 2 braci Frontczaków (38- i 43-letnich), aresztowanych za udzielanie noclegów członkom podziemia. W mieszkaniu ich Niemcy znaleźli 45 łusek od naboju.

24 XII O godz. 18⁰⁰ nieznani sprawcy zastrzelili policjanta granatowego z Garwolina (miejsce nie podane).

28 XII O godz. 19⁴⁰ dwóch uzbrojonych mężczyzn zabrało z kasy kolejowej w Radości 1500 zł, zostawiając kwit z napisem: „28 XII 1943 r. o godz. 8⁰⁰ wieczorem zainkasowano pieniądze dla celów wojskowych — Ogończyki”.

O godz. 20¹⁵ dwaj uzbrojeni mężczyźni zabrali z dzierzawy Otwock Wielki strzelbę myśliwską i 9 sztuk naboju. Nosili oni mundury żandarmerii i hełmy.

O godz. 20³⁰ nieznani sprawcy wysadzili we Włochach kabel ziemny z elektrowni w Pruszkowie do elektrowni w Warszawie, o napięciu 35 000 Volt. Włochy pozbawione zostały prądu.

30 XII O godz. 8³⁰ w Otwocku na ul. Kościuszki dwaj mężczyźni wezwani do podniesienia rąk ostrzelali 2 policjantów granatowych z Otwocka, raniąc jednego z nich.

O godz. 12³⁰ patrol żandarmerii z Jabłonny aresztował w Legionowie i przekazał do Sipo w Warszawie — współdziałającego z organizacjami podziemnymi — Stefana Wilgosa.

31 XII O godz. 21²⁵, podczas przejazdu pociągu towarowego nr 92185—19519 z Kutna do Warszawy, eksplodował ładunek wybuchowy umieszczony na szynie koło stacji Gołąbki (1 km na wschód). Wybuch zniszczył 2,30 m — kawałek szyny. Wykoleiły się tender, wagon bagażowy i wagon towarowy. Przerwa w ruchu trwała do godz. 5⁰⁰ następnego dnia.

1944 r.

1 I O godz. 19²⁵ nieznanymi mężczyznami zabrano z kasy kolejowej w Piastowie ok. 7 tys. zł.

3 I O godz. 22³⁰ dziesięciu uzbrojonych mężczyzn zabrało z majątku w Zaborowie Leśnym 5 krów.

4 I O godz. 15³⁰ patrol żandarmerii z Rembertowa (8 osób pod dowództwem kapitana żandarmerii Wilhelma Benthien) został ostrzelany i obrzucony granatami przy wkraczaniu do domu na ul. Polnej 58 w Rembertowie, gdzie Niemcy mieli przeprowadzić aresztowanie. Śmiertelnie ranny został kpt. żandarmerii Benthien. Dom żandarmi spalili, jego mieszkańcom udało się zbiec.

Patrol żandarmerii z Pruszkowa aresztował we Włochach policjanta kolejowego, folksdojca Eduarda Friedricha, który współdziałał z organizacjami podziemnymi. Friedrich został przekazany do Sipo w Warszawie.

6 I O godz. 15³⁰ dwudziestu uzbrojonych mężczyzn (w wieku 20—25 lat) otoczyło posterunek policji granatowej w Karczewie. Zniszczyli oni telefony na posterunku oraz w Zarządzie Gminy Karczew i uwolnili z aresztu policyjnego 4 więźniów.

8 I Około godz. 19⁰⁰ partyzanci ostrzelali i obrzucili granatami auto osobowe jadące z kierunku Miłosna—Stara do Warszawy. Akcja miała miejsce 2 km przed Wawrem. Ranni zostali: SS-Mann Engelmann z Warszawy, dr Kreker — kierownik Urzędu Wyżywienia i Rolnictwa w urzędzie szefa dystryktu warszawskiego, Wilhelm Schneider z SS Pol. Division, Forstmeister Diterle i szofer Kazimierz Nowak. Około 600 m od miejsca akcji Niemcy znaleźli w lesie ciężarówkę bez numeru, z 4 butlami tlenu i wóz gazu drzewnego (nr motoru K 241589).

O godz. 22⁴⁵ patrol policji granatowej (1/3) z Raszyna napotkał w Jeziorkach 12—15-osobową grupę. Podczas wymiany ognia jeden z policjantów granatowych został ranny.

Dwaj mężczyźni zabrali pieniądze z kas kolejowych w Radości i Międzylesiu, zostawiając kwit z podpisem „Ogończyki”.

12 I W godz. 5—13⁰⁰ żandarmeria (2/15), Schupo z 17 pułku policji (1/40), Waffen-SS (1/160) i policja granatowa (12 policjantów) przeprowadziły w Legionowie i Wieliszewie obławę w celu ujęcia członków ruchu oporu. W czasie akcji Niemcy zastrzelili 3 mężczyzn, 4 osoby (w tym 2 kobiety) spaliły się w domu przy ul. Kr. Jadwigi 13 w Legionowie, skąd strzelano do policji. 25 osób zostało aresztowanych i przekazanych do SD, 8 osób Niemcy oddali do dyspozycji Urzędu Pracy w Legionowie. W ręce policji wpadły 2 pistolety i lufa karabinowa. Podczas przeszukiwania gruzów spalonego domu, który należał do krawca Jana Skonieckiego, Niemcy znaleźli 39 częściowo

spalonych ulotek, część aparatu radiowego, lufę karabinową, słuchawkę telefoniczną, części maszyny do pisania, pistolet, bagnet i ok. 100 łusek od naboju.

O godz. 16³⁰ grupa uzbrojonych mężczyzn zabrała z Zarządu Gminy w Jeziornej część kartoteki mieszkańców, 2 maszyny do pisania i maszynę do liczenia. Po akcji grupa odjechała ciężarówką.

13 I W godz. 6—14³⁰ żandarmeria (1/15), Schupo z 17 pułku policji (20 osób) i Waffen-SS (1/160) przeprowadziły w rejonie wsi Wesołej, Sulejówka, Miłosnej, Hipolitowa, Halinowa i Skrudu — akcję w celu ujęcia członków ruchu oporu. Niemcy aresztowali i przekazali do SD 19 osób, w tym 2 b. kaukaskich legionistów, którzy od 3 miesięcy przyłączyli się do podziemnej grupy. Przy jednym z aresztowanych znalezione zostały ulotki komunistyczne. Sześć osób Niemcy wysłali do Urzędu Pracy w Rembertowie.

O godz. 18⁰⁷ grupa uzbrojonych mężczyzn zabrała z firmy Julius Meinel w Piastowie — 3500 kg cukru, 1250 kg margaryny, 270 tys. papierosów i 1000 paczek sacharyny. Po załadowaniu towarów na ciężarówkę — grupa odjechała.

14 I O godz. 8²⁰ dwóch uzbrojonych mężczyzn spaliło w Zarządzie Gminy Wilanów część akt kontyngentowych.

15 I O godz. 15⁵⁰ dwóch uzbrojonych mężczyzn zabrało z kasy na stacji w Świdrze 1000 zł, zostawiając kwit z podpisem „PPR”.

17 I W godz. 5—10³⁰ żandarmeria (1/20), Sipo (2/40) i Waffen-SS (1/160) — przeprowadziły pod dowództwem kapitana żandarmerii Liebschera w Rembertowie akcję aresztowań 35 znanych Niemcom z nazwiska (informacji o nich dostarczyli agenci SD) członków PPR i innych organizacji ruchu oporu. Niemcy utworzyli 15-osobowe grupy, które aresztowały 21 osób, w tym wybitnego dowódcę PPR, który był od pół roku poszukiwany przez żandarmerię z Rembertowa i ukrywał się pod fałszywym nazwiskiem. Aresztowanych przejęła SD.

O godz. 14³⁰ w Królewskiej Górze (gr. Skolimów—Konstancin, pow. Piaseczno) nieznanymi sprawcami zastrzelili folksdojczca Juliana Brochmanna, członka straży fabrycznej. Zabrane mu zostały dokumenty.

18 I O godz. 14³⁰ sześć osób (w tym 2 kobiety), z których dwie miały pistolety, przybyło do Pyr autem osobowym i zawiadnę-

- ło ciężarówką nr Ost-II-21098. Na widok patrolu Wehrmachtu grupa zbiegła, zostawiając oba pojazdy. Wehrmacht aresztował 1 kobietę i 1 mężczyznę. Zostali oni przekazani do SD.
- 20 I O godz. 21⁰⁰ sześciu uzbrojonych mężczyzn zabrało z zakładu hodowli drobiu w Julinie (gr. Gwizdały, pow. Wyszaków) 10 kur, 60 jaj, 5 kg cukru, 30 kg chleba.
- 21 I Żandarmi z Warszawy zastrzelili na skutek próby ucieczki podczas transportu aresztowanych w Boernerowie 2 mężczyzn, z których jeden miał obcięty karabin.
- 22 I W godz. 4—14³⁰ żandarmeria (2/18) i Schupo z 23 pułku policji z Warszawy (1/60) przeprowadziły pod dowództwem kapitana żandarmerii Liebschera — akcję aresztowań członków ruchu oporu w Wiązownej, Falenicy i Józefowie. Akcja ta przeprowadzona została z inicjatywy i na skutek dochodzeń Liebschera. Niemcy utworzyli 15-osobowe grupy, które aresztowały 7 osób, w tym 2 mężczyzn, którzy 30 X 1943 r. około godz. 19⁰⁰ w pociągu Otwock—Warszawa usiłovali zabić st. szeregowca Adolfa Weigelsbergera z 522 batalionu w Mińsku. Pięć osób zostało zastrzelonych podczas ucieczki. Z aresztowanych 5 osób policja przekazała do SD w Warszawie, 2 do żandarmerii polowej w Wawrze-Aninie. Podczas rewizji w ręce Niemców wpadły 2 pistolety, 9 detonatorów i 2 bagnety. 15 osób oddanych zostało do dyspozycji Urzędu Pracy w Rembertowie.
- 24 I O godz. 7⁵⁰ siedmiu uzbrojonych mężczyzn zabrało z Zarządu Gminy w Sulejówku — 200 formularzy kenkart i 2 maszyny do pisania oraz zniszczyło kartotekę mieszkańców i kartotekę kenkart.
- 27 XII 43 Sprawozdanie Schupo z Zabórowa z akcji zwalczania PZP.
—25 I 44 PZP — wg oceny Niemców była największą polską organizacją ruchu oporu w okolicach Zaborowa. Swoje grupy militarne przeniosła do najmniejszych wsi. Posiadała dużo materiału szkoleniowego i broni (zwłaszcza angielskich pistoletów maszynowych). Plutony, kompanie i bataliony PZP utrzymywały w dobrze zabezpieczonych kryjówkach magazyny broni, których strzegli wartownicy. W okresie sprawozdawczym Schupo z Zaborowa zastrzeliła 41 członków PZP i 2 Żydów, przekazała do Sipo w Warszawie 22 osoby, 5 kobiet współdziałających z PZP i Żydówkę. 4 mężczyzn wysłanych zostało do Urzędu

Pracy w Pruszkowie. Policja za pomocą prowokatorów — tłumaczy: Spriewalda, Karta, Federmanna i Nürnberga — wykryła liczne magazyny broni i zlikwidowała dowódców PZP. Niemcy zarekwirowali — obok olbrzymiej ilości broni i amunicji — mapy, mundury niemieckie, aparaty telefoniczne, maszynę drukarską, paczkę ulotek, rozkazów, materiałów szkoleniowych, nielegalnych pism, listy członków PZP, księgę stanu broni, instrukcję partyjną, blankiety kenkart, 200 blankietów legitymacji urzędu dowódcy SS i policji w Lublinie. Po przesłuchaniu Schupo zwolniła z powodu braku dowodów winy 321 osób. Sprawozdanie podpisał porucznik Schupo z 11 kompanii 22 pułku policji — Diehl.

30 I O godz. 11¹⁵ nieznani sprawcy podpalili stogi słomy na polach majątku w Wilanowie. Spłonęło ok. 40 ton słomy. Koło miejsca pożaru znaleziono materiał wybuchowy.

31 I O godz. 14¹⁰ maszynista Rudolf z Warszawy Wsch. znalazł wmontowaną na torach kolejowych (linia Warszawa—Siedlce, w pobliżu Skrudy) minę pochodzenia angielskiego.

O godz. 19³⁰ ok. 20 uzbrojonych mężczyzn zabrało z dzierżawy majątku w Brzezinach (koło Bródna) 3 konie, 2 wozy, 3 świnię, drób, żywność i odzież. Konie z wozami odnalezione zostały następnego dnia w Zaciszu.

O godz. 22⁰⁰ pięciu uzbrojonych mężczyzn przybyło do willi folksdojczy Arthura Schindlera w Chylicach, skąd zabrali auto osobowe marki Chevrolet i 2 aparaty telefoniczne.

1 II O godz. 12³⁰ trzech uzbrojonych mężczyzn zabrało z mieszkania sołtysa w Wesołej 500 kart żywnościowych i ok. 2200 zł pieniędzy urzędowych.

O godz. 13⁰⁰ dwóch uzbrojonych mężczyzn zabrało z punktu rozdzielczego żywności w Cechówce (gr. Sulejówek, pow. Otwock) ok. 2800 zł pieniędzy urzędowych.

4 II O godz. 9³⁰ w mieszkaniu Tadeusza Ratyńskiego na Okęciu eksplodował ładunek wybuchowy. Ratyński został ciężko ranny, jego matka i narieczona — lekko ranne. Niemcy podczas rewizji w domu znaleźli materiał wybuchowy. Dochodzenie w tej sprawie prowadziła SD z Warszawy. Matka i narieczona Ratyńskiego zbiegły.

6 II W godz. 4—12⁰⁰ żandarmeria (2/18), Schupo z kursu w Wesołej (53 osób) i 15 policjantów granatowych przeprowadzili —

pod dowództwem i z inicjatywy kapitana żandarmerii Liebschera — akcją aresztowań członków ruchu oporu w Otwocku. 11-osobowe grupy policji aresztowały uprzednio wyznaczone osoby, 19 osób zostało przekazanych do SD, 4 Niemcy zastrzelili podczas ucieczki, 26 osób wysłano do Urzędu Pracy w Otwocku. W ręce Niemców wpadło m. in. 1 radio (uszkodzone), kastet, 53 naboje.

O godz. 17³⁰ w Otwocku Niemcy znaleźli zwłoki zmarłego na skutek ran postrzałowych mężczyznę, który zbiegł w czasie przeprowadzanej rano w tym mieście akcji policyjnej. Znalaziono przy nim 2 granaty ręczne, pistolet vis z amunicją, 2 kenkarty i 5 map.

9 II W godz. 3—17¹⁵ policja (2/18 żandarmów, 60 Schupo z 17 pułku policji i 15 policjantów granatowych) pod dowództwem kapitana żandarmerii Liebschera — przeprowadziła w Falenicy akcję aresztowań wykrytych przez Liebschera członków ruchu oporu. 12-osobowe grupy Niemców aresztowały uprzednio wyznaczone osoby. 10 osób zostało zastrzelonych (w tym członek ruchu oporu Kormann), 12 przekazanych do SD w Warszawie, a 33 do Urzędu Pracy w Falenicy. Niemcy zarekwirowali m. in. 2 słuchawki, 2 aparaty fotograficzne, aparat telefoniczny, 4 maski gazowe, lufę karabinu z zamkiem, 3 polskie karabiny, 3 polskie bagnety, pasy i 213 sztuk amunicji.

10 II O godz. 22⁰⁰ wybuchł pożar w barakach na terenie fabryki czołgów w Ursusie. Ogień — powstały prawdopodobnie na skutek sabotażu — częściowo zniszczył baraki.

11 II W godz. 2—8⁴⁵ żandarmi (1/20) i 6 policjantów granatowych przeprowadzili w Celestynowie obławę na grupę osób, która zatrzymywała — za pomocą czerwonej latarni — pociągi towarowe Wehrmachtu, zabierając z nich rzeczy przeznaczone dla wojska. Niemcy zastrzelili 7 mężczyzn i 4 kobiety (w tym 2 Żydówki), jeden mężczyzna został aresztowany i przekazany na posterunek żandarmerii w Rembertowie. Podczas rewizji policja znalazła magazynek pistoletu 7,65 i 2 słuchawki na uszy.

12 II O godz. 9⁰⁰ żandarmi z Rembertowa zastrzelili podczas ucieczki w pobliżu Radości 3 członków grupy, która organizowała akcje na pociągi towarowe Wehrmachtu.

14 II W godz. 3—12⁰⁰ żandarmeria (2/15), Schupo z 17 pułku policji (40 osób) i 15 policjantów granatowych — przeprowadzili pod dowództwem kapitana żandarmerii Liebschera akcję areszto-

wań członków ruchu oporu w Międzyzlesiu. Niemcy zastrzelili 2 mężczyzn i 3 kobiety (Żydówki), 9 członków PPR przekazali do SD w Warszawie. W czasie rewizji policja znalazła karabin i 12 sztuk amunicji.

- 18 II O godz. 20⁰⁰ sześciu uzbrojonych mężczyzn w wieku 20—30 lat przybyło do kina fabryki papieru w Jeziornej i zabrało aparat do wyświetlania filmów, głośnik oraz film pt. „Szczęście dziecka”. Szkody wyniosły 2500 zł. W kinie odbywał się do godz. 19⁰⁰ seans, którego ochronę stanowiła policja granatowa. Policjanci odeszli o godz. 19³⁰. Kierowniczka kina zawiadomiła policję o dokonanej akcji dopiero 19 II o godz. 9⁰⁰.

O godz. 22³⁰ pięciu uzbrojonych mężczyzn zażądało od kasjera fabryki papieru Mirków w Jeziornej wydania kluczy od kasy, skąd zabrali 70 tys. zł.

- 19 II O godz. 10⁴⁰ dziesięciu uzbrojonych mężczyzn zabrało z Zarządu Gminy w Młocinach (po odcięciu telefonu) — 50 tys. zł pochodzących z kontrybucji i 1000 zł pieniędzy urzędowych.

- 21 II O godz. 6⁰⁰ patrol żandarmerii z Rembertowa zastrzelił w Dąbrówce (gr. Celestynów, pow. Otwock) na skutek usiłowania ucieczki — 6 komunistów.

O godz. 20³⁰ sześciu uzbrojonych mężczyzn zniszczyło kartotekę meldunkową i część mebli w Zarządzie Gminy Nieporęt.

O godz. 22⁰⁰ żandarmi z Rembertowa zastrzelili w Wesolej podczas ucieczki 2 mężczyzn i kobietę współdziałającą z nimi. Brali oni udział w akcjach przeprowadzanych na pociągi towarowe Wehrmachtu.

- 22 II O godz. 19⁰⁰ nieznanymi sprawcami ciężko ranili na drodze z Piastowa do Pruszkowa Niemca, Richarda Kühna, pomocnika kolejowego.

- 23 II O godz. 16³⁰ żandarmi z Warszawy zastrzelili podczas ucieczki w Piasecznie — mężczyznę, biorącego udział w akcjach na pociągi towarowe Wehrmachtu. Zarekwirowane zostały rzeczy pochodzące z transportów wojskowych.

- 24 II O godz. 19⁰⁰ dwóch uzbrojonych mężczyzn zabrało z mieszkania sołtysa w Wiśniowej Górze (Warszawa—Praga) pieniądze kontrybucyjne. Zostawili kwit z napisem: „Otrzymano 2115 zł — PPR”. Przed domem pełniło straż jeszcze 2 mężczyźni.

- 25 II W godz. 5—11⁰⁰ żandarmi (1/20) i 8 policjantów granatowych przeprowadzili w Rembertowie akcję przeciwko członkom ru-

chu oporu. 10 komunistów policja przekazała do SD w Warszawie, 3 osoby wysłała do Urzędu Pracy w Rembertowie. Niemcy zarekwirowali m. in. mundury Wehrmachtu.

26 II O godz. 15³⁰ pięciu mężczyzn usiłowało rozbroić — na jednej z ulic w Pruszkowie — policjanta granatowego z XI Komisarjatu w Warszawie. Policjant zaalarmował strzałem niemieckich pracowników kolei wschodniej, którzy ranili ciężko 2 mężczyzn biorących udział w akcji i przypadkowego przechodnia. Ranni, którzy zostali aresztowani — nie posiadali broni.

27 II O godz. 5⁰⁰ żandarmi z Warszawy zastrzelili w Miedzeszynie 2 komunistów, którzy stawiali opór przy aresztowaniu.

29 II O godz. 1³⁰ grupa partyzantów (w tym 1 kobieta) wysadziła w dwóch miejscach tory — na odcinku Otwock—Pogorzle (przy 32,4 km). Miny były uruchomione elektrycznie. Wybuch, który zniszczył ok. 5 m szyny, nastąpił w momencie przejazdu pociągu urlopowego z frontu (nr 84), jadącego z Kowla do Hamm w Westfalii. Wykoleiło się 10 wagonów. Pociąg został następnie ostrzelany z karabinów maszynowych i karabinów. Zabitych zostało 5 żołnierzy Wehrmachtu i niemiecki kolejarz, jedenastu żołnierzy było rannych. Pięć minut później ta sama grupa partyzancka wysadziła tory (ok. 50—60 cm szyn) obok nastawni — 1 km na pld. wschód od miejsca poprzedniej akcji. Ruch został zatrzymany do godz. 12⁰⁰.

2 III W godz. 5—13⁰⁰ żandarmi (2/24), 9 żołnierzy formacji wschodnich w służbie niemieckiej i 16 policjantów granatowych przeprowadzili pod dowództwem kapitana żandarmerii Liebschera akcję przeciwko członkom ruchu oporu w Józefowie. Policja zastrzeliła 10 mężczyzn (w tym 6 Żydów). 1 mężczyzna został przekazany do SD w Warszawie, 17 do Urzędu Pracy w Faleńnicy.

4 III O godz. 13⁴⁰ żandarmi z konnego posterunku żandarmerii w Rembertowie zastrzelili w Rembertowie 2 uzbrojonych w pistolety mężczyzn.

Oddział specjalny (Sonderkommando) z placówki namiarowej Kraków, filia w Warszawie (B Stelle Warschau) — pod dowództwem kapitana Schupo Katschmanna — zlokalizował w Rembertowie na ul. Okuniewskiej 24 — tajną radiostację. 18-osobowy patrol otoczył dom, z którego został otwarty ogień. 3 ludzi z obsługi radiostacji przerwało łańcuch oblavy i zaczęło

uciekać. Dwóch z nich Niemcy zastrzelili, trzeci zbiegł. Rannych zostało 2 członków oddziału specjalnego. Niemcy znaleźli w domu kompletną radiostację, pistolet maszynowy i pistolet vis.

6 III O godz. 19³⁰ dziesięciu uzbrojonych mężczyzn zabrało z magazynu niemieckiego majątku w Wilanowie 9 beczek z 1800 l benzyny.

7 III W godz. 3²⁵—4¹⁵ 15—20 mężczyzn ostrzelało na stacji w Celestynowie pociąg towarowy nr 6527. Konwojentom — oficerowi i 2 żołnierzom — partyzanci odebrali dokumenty i plecaki, po czym przeszukali pociąg zabierając większą ilość skrzyń z jarami.

O godz. 11⁴⁵ przed magazyn spółdzielni handlowej „Społem” we Włochach zajęły 2 ciężarówki (w tym jedna z przyczepą), na których znajdowało się 10 uzbrojonych mężczyzn. Zabrali oni 6 ton cukru, 10 kg drożdży i 250 ark. papieru do pisania.

O godz. 13¹⁵ żandarmi z Warszawy zastrzelili w Powsinie 2 uzbrojonych w pistolety mężczyzn, którzy stawili opór przy kontroli.

8 III O godz. 0³⁰ żandarmi z Rembertowa zastrzelili w Białku (gr. Józefów, pow. Otwock) na skutek stawiania oporu przy aresztowaniu 4 członków ruchu oporu.

O godz. 17⁰⁰ dwóch uzbrojonych mężczyzn zabrało z mieszkania folksdojczy Davida Renza (szofera SD) z Kępy Nadwiślańskiej polski karabin, karabin myśliwski, 3 granaty, 30 nabojów myśliwskich, 45 szt. amunicji i mundur SD oraz uszkodziło radio. Na straży przed domem stała grupa mężczyzn, którzy ranili sąsiada, śpieszącego na pomoc Renzowi. Grupa oddaliła się następnie w kierunku Warszawy. Po drodze ranili śmiertelnie idącego ze służby folksdojczy Ludwiga Liedke (szofera w urzędzie dystryktu) i znajdującego się w jego towarzystwie Polaka.

10 III Żandarmi z Pruszkowa aresztowali i przekazali do Sipo w Warszawie 4 mężczyzn z Pruszkowa.

13 III O godz. 12⁴⁵ dziesięciu członków ruchu oporu ostrzelało i obrzuciło granatami koło Powsina auto żandarmerii z Warszawy. Samochód stoczył się do rowu. Partyzanci obleli go benzyną i podpalili, zabrawszy uprzednio żandarmom broń. Za-

bici zostali: ppor. żandarmerii Wilhelm Bunjes — dowódca posterunku oraz żandarmi: Józef Kilanowski, Thomas Pitzmann i Otto Spielmann. Przechodnie wyciągnęli z płonącego auta rannego żandarma Wilhelma Ludwiga.

14 III O godz. 21¹⁰ nieznany sprawca postrzelił w Okęciu folksdojczkę Irenę Thimm z Bydgoszczy.

Żandarmi z Rembertowa zastrzelili podczas ucieczki w Otwocku członka ruchu oporu — gajowego Antoniego Lipczyńskiego.

17 III O godz. 20⁰⁰ pięciu uzbrojonych mężczyzn zabrało z dzierzawy w Olszynach (?) 2 świnie i 50 kg mąki.

O godz. 20³⁰ 10 uzbrojonych mężczyzn przybyło na posterunek policji granatowej w Pruszkowie. Mieli oni zamiar uwolnić 16 więźniów politycznych. Po wymianie ognia grupa zbiegła, zabierając ze sobą rannych odłamkiem granatu towarzyszy. Policjant granatowy i funkcjonariusz policji pomocniczej przydzieleni do pilnowania więźniów zostali ranni.

18 III O godz. 6⁰⁰ znalezione zostały w Żałuskach (Warszawa—Ochota) zwłoki zabitego żołnierza Wehrmachtu.

20 III O godz. 20³⁰ nieznani sprawcy zastrzelili przed mieszkaniem w Konstancinie 23-letniego Polaka, kandydata do policji kryminalnej w Warszawie. Zabrano mu został pistolet służbowy i dokumenty.

21 III W godz. 4—8⁰⁰ żandarmi (1/7) i 8 żołnierzy formacji wschodnich w służbie niemieckiej zorganizowali obławę na członków ruchu oporu w Zielonej (gr. Wesoła, pow. Otwock). Trzech mężczyzn policja przekazała do SD w Warszawie razem ze znalezionymi ulotkami i instrukcją wojskową. W ręce Niemców wpadł także materiał wybuchowy, amunicja, granaty, maski gazowe i aparat tlenowy.

22 III O godz. 4³⁰ Niemcy (1/5 żandarmów z Tłuszczą, 1/6 żandarmów z Łochową, 40 żołnierzy Wehrmachtu i 2/13 żołnierzy formacji wschodnich) przeprowadzili w Łazach obławę na członków ruchu oporu. Jedna osoba przekazana została do SD w Warszawie, 8 do Urzędu Pracy.

W godz. 7—12⁰⁰ żandarmi z Pruszkowa aresztowali i przekazali do SD w Warszawie 9 członków PPR z Ursusa.

O godz. 12²⁰ sześciu uzbrojonych mężczyzn w wieku 20—23 lat podpaliło akta w Urzędzie Pracy w Legionowie. Duża część akt spłonęła.

- Około godz. 13⁰⁰ pięciu urzędników placówki zamiejscowej Wydziału V (Kripo) Urzędu Komendanta Sipo i SD w dystrykcie warszawskim — udało się z Otwocka pod dowództwem SS-Sturmscharführera Sieversa w kierunku Karczewa. Miało to związek z otrzymaną wiadomością o pięciu mężczyznach, którzy 21 III płynęli łodzią po Wiśle. Policja została po drodze zawiadomiona o „podejrzanej” ciężarówce, która odjechała w kierunku Dąbrówki. Podczas pościgu Niemcy zabili szofera, który miał fałszywe papiery na nazwisko Franz Wenert i nosił swastykę. Z samochodu zbiegli 3 mężczyźni i 2 kobiety. Właściciel leżącego w pobliżu młyna otrzymał 17 III list, aby złożył na ustalonym miejscu 75 tys. zł.
- 23 III O godz. 14⁰⁵ czterech uzbrojonych mężczyzn zatrzymało ciężarówkę nr Ost-40215 — wiozącą 4 tys. kg bibułki papierosowej. Dwoch mężczyzn pojechało samochodem w kierunku Warszawy, 2 pozostałych odprowadziło szofera i 2 robotników do lasu Kabackiego. Zostali oni uwolnieni o godz. 16³⁰.
- 23/24 III W nocy Kripo z Otwocka pod dowództwem Sieversa i policjanci granatowi z Karczewa urządzili obławę w okolicach Karczewa. Jeden mężczyzna został zastrzelony, jeden zbiegł. Zarekwirowane zostały 2 karabiny.
- 24 III O godz. 20³⁰ dziesięciu uzbrojonych mężczyzn spaliło w Urzędzie Pracy w Rembertowie kartotekę mieszkańców. 80% kartoteki spłonęło. Grupa oddaliła się zabierając telefon i maszynę do pisania.
- 24/25 III W nocy nieznani sprawcy przepiłowali kraty w oknach celi aresztu policji granatowej w Piasecznie. 3 kobiety przekazane przez żandarmerię z Warszawy do rozporządzenia Urzędu Pracy — zbiegły.
- 26 III O godz. 23⁰⁰ pięciu uzbrojonych mężczyzn spaliło wszystkie akta w mleczarni w Jabłonie oraz wymontowało najważniejsze części z maszyn, uniemożliwiając w ten sposób dalsze ich użytkowanie.
- 27 III O godz. 8⁰⁰ trzech uzbrojeni mężczyźni zniszczyli w niemieckim kinie „Ada” w Pruszkowie całą aparaturę i 1 film.
- W godz. 10—16⁵⁰ Niemcy (3/25 żandarmów, 1/50 Schupo z 23 pułku policji, 1/120 Wehrmachtu z Otwocka, 10 żołnierzy formacji wschodnich i 20 policjantów granatowych) skontrolowali na targu w Karczewie 3500 osób, szukając członków ruchu oporu. 175 osób przekazanych zostało do Urzędu Pracy

w Warszawie. Niemcy zarekwirowali 6 świń, 485 kg mąki pszennej, 290 kg pszenicy i 440 kg mięsa.

28 III O godz. 21³⁰ pięciu nie uzbrojonych mężczyzn usiłowało zastrzelić w Pruszkowie, z jego własnego pistoletu — Niemca Emila Stumppa z Pruszkowa, pracownika kolei wschodniej. Pistolet nie wypalił.

Nieznani sprawcy zniszczyli w kinie „Bajka” w Legionowie aparat filmowy i 1 film.

29 III O godz. 1³⁰ ośmiu uzbrojonych mężczyzn zniszczyło maszynę i podpaliło tartak hr. Potockiego w Legionowie. Mężczyźni ci uniemożliwili także przybycie do pożaru miejscowej straży. Szkody wyniosły ok. 500 tys. zł.

30 III O godz. 12¹⁵ uzbrojona grupa zniszczyła akta i przewody telefoniczne w Zarządzie Gminy Michalin oraz zabrała 2 maszyny do pisania, powielacz i wódkę.

O godz. 15¹⁵ uzbrojona grupa zniszczyła akta w Zarządzie Gminy Wiązowna oraz zabrała maszynę do pisania i powielacz.

O godz. 16⁴⁵ 8—11 uzbrojonych mężczyzn zniszczyło kartotekę mieszkańców w Zarządzie Gminy w Karczewie oraz zabrało maszynę do pisania i ok. 4900 zł.

31 III Żandarmi z Pruszkowa i policja granatowa z Boernerowa otoczyli w Jelonkach dom, w którym przebywali uzbrojeni mężczyźni. Niemcy dom podpaliłi, w płomieniach zginęło 3 mężczyzn. Detonacje świadczyły o tym, że w domu znajdowała się amunicja.

1 IV O godz. 5³⁰ czterech uzbrojonych mężczyzn przybyło do elektrowni w Jeziornej i zażądało, aby kierownik zakładu podpisał im rozkaz jazdy oraz aby szofer zawiózł ich ciężarówką elektrowni do Piaseczna. Po przybyciu do Piaseczna mężczyźni ci odesłali szofera z samochodem do Jeziornej.

O godz. 8³⁰ trzech uzbrojonych mężczyzn w wieku 20—25 lat spaliło część akt w Urzędzie Pracy w Jeziornej, pozostałą część zabrali ze sobą.

O godz. 9⁰⁰ dwóch uzbrojonych mężczyzn w wieku 20—25 lat zniszczyło przewody telefoniczne w majątku w Wilanowie, a następnie podpaliło na dworze akta placówki Urzędu Pracy mieszczącej się w tym samym budynku.

W godz. 9—10⁰⁰ 10 uzbrojonych mężczyzn zniszczyło wszystkie akta w Urzędzie Pracy w Otwocku i rozbroiło kierownika

Urzędu, Niemca Zieglera. Mężczyźni przybyli do Otwocka furmanką.

O godz. 9⁴⁵ przed elektrownią w Piasecznie podjechała ciężarówka, na której znajdowali się trzej mężczyźni. Zarzucili oni druty na przewody, powodując spięcie. W tym czasie druga grupa 4—5 mężczyzn zniszczyła biegnący przez główną ulicę telefoniczny kabel podziemny.

O godz. 9⁴⁵ uzbrojona grupa zniszczyła wszystkie akta i uszkodziła telefon w Urzędzie Pracy w Falenicy.

O godz. 10⁰⁰ 10—15 uzbrojonych mężczyzn w wieku 20—25 lat zniszczyło część akt Urzędu Pracy w Piasecznie. Jeden z przybyłych ranił śmiertelnie kierownika Urzędu — Niemca Schmidta, który usiłował wydobyć broń. Następnie grupa oddaliła się, zabierając ze sobą część akt, maszynę do pisania, 2 aparaty telefoniczne, pieczętki służbowe i pistolet Schmidta. Podczas odjazdu partyzanci ciężko ranili idącego do Urzędu Pracy podoficera Wehrmachtu.

O godz. 23⁰⁰ dwudziestu uzbrojonych mężczyzn zniszczyło akta i zabrało telefon z Urzędu Pracy w Młocinach.

O godz. 18³⁰ dziesięciu uzbrojonych mężczyzn wysadziło maszyny w młeczarni w Otwocku.

2 IV W godz. 3—10³⁰ Niemcy (1/23 żandarmów, 3/150 żołnierzy Wehrmachtu, 8 żołnierzy formacji wschodnich i 20 policjantów granatowych) przeprowadzili pod dowództwem kpt. żandarmarii — Liebschera obławę na członków ruchu oporu w obszarze Międzyzlesie—Radość. Akcja nie przyniosła spodziewanych rezultatów. 6 mężczyzn i 7 kobiet Niemcy przekazali do Urzędu Pracy w Warszawie.

O godz. 4³⁰ żandarmi z Jabłonny przekazali do SD w Warszawie dwóch mężczyzn aresztowanych w Łajskach. 3 mężczyzn i kobietę wysłali do Urzędu Pracy w Legionowie.

2/3 IV Nieznani sprawcy zniszczyli akta Urzędu Pracy w Ożarowie.

3 IV O godz. 8⁰⁰ trzej uzbrojeni mężczyźni uszkodzili połączenie telefoniczne w Urzędzie Pracy we Włochach, po czym odeszli zabierając ze sobą wszystkie akta i pieniądze służbowe.

O godz. 8⁰⁰ żandarmi z Jabłonny aresztowali i przekazali do Sipo w Warszawie przywódcę nielegalnej grupy z Łajsk.

O godz. 21⁰⁰ dziesięciu uzbrojonych mężczyzn zabrało z zakładów krawieckich Pilki na Żeraniu 60 maszyn do szycia, 3 mo-

tory elektryczne, maszynę do pisania, ok. 35 tys. metrów materiału na ubrania robocze i ok. 7 tys. gotowych ubrań. Rzeczy te zostały załadowane na 3 ciężarówki.

O godz. 20³⁰ żandarmi z Jabłonny zarekwirowali w Legionowie 2800 kg zboża i usiłowali zmusić przechodzących Polaków do odtransportowania go do spółdzielni handlowej w Legionowie. Jeden z zatrzymanych ranął żandarma Johanna Ramera strzałem z pistoletu i zbiegł.

Nieznani sprawcy wmontowali 8 min na szynach linii kolejowej Warszawa—Modlin w pobliżu Płudów. Miny zostały zauważone i rozmontowane.

5 IV O godz. 18⁰⁰ robotnicy majątku Bronisze znaleźli w brogu słomy dużo materiału wybuchowego i części min.

O godz. 21⁰⁰ nieznani sprawcy wysadzili aparat do wyświetlania w kinie w Rembertowie. Wybuch zniszczył także 2 pary drzwi i ścianę.

O godz. 23⁰⁰ żandarmi z Pruszkowa aresztowali w Pruszkowie i przekazali do SD — 3 członków PPR.

6 IV W godz. 7—13⁰⁰ żandarmi z Pruszkowa (1/8), Wehrmacht (30 żołnierzy) i 6 policjantów granatowych — przeprowadzili pod dowództwem ppor. żandarmerii, Heitmanna, obławę na członków ruchu oporu w Pruszkowie. Niemcy nie zdołali ująć żadnego członka nielegalnych organizacji, natomiast przekazali do Urzędu Pracy w Pruszkowie 46 osób.

O godz. 11⁰⁰ siedmiu uzbrojonych mężczyzn zabrało akta kierownikowi targu w Piasecznie.

7 V O godz. 10³⁰ trzech uzbrojonych mężczyzn zabrało z mieszkania kierownika Urzędu Pracy w Rembertowie — folksdojczka Karla Kuhnerta, rewolwer, amunicję i żywność.

W nocy nieznani sprawcy odpiłowali 10 masztów telefonicznych na drodze Modlin—Jabłonna koło Jabłonny.

9 IV O godz. 16⁰⁰ patrol żandarmerii z Jabłonny zastrzelił w Rybakach (gr. Nieporęt, pow. Nowy Dwór) Zenobiusza Kuźmińskiego, ur. 17 I 1920, członka PPR.

10 IV O godz. 14⁰⁰ nieznani sprawcy ranili ciężko w Chylicach (gr. Chylice, pow. Piaseczno) członka Luftwaffe. Zabrane mu został pistolet służbowy.

16 IV W godz. 4—11⁰⁰ żandarmeria (1/4) i Wehrmacht znalazły w Izabelinie (gr. Nieporęt) aparat odbiorczy i szafę należącą do Wehrmachtu. Właściciele tych przedmiotów Niemcy nie ustalili. O godz. 21⁰⁰ nieznani sprawcy ranili we Włochach żołnierza Wehrmachtu.

17 IV O godz. 9⁰⁰ żandarmi z Tłuszcz (1/5), 26 żołnierzy Wehrmachtu i 8 żołnierzy formacji wschodnich — zastrzelili w lesie koło Marysina (gr. Trawy, pow. Węgrów) 5 mężczyzn, w których posiadaniu znajdował się pistolet i rozebrany karabin.

O godz. 11⁴⁰ patrol żandarmerii z Warszawy został ostrzelany przy usiłowaniu zatrzymania 3 mężczyzn w Pyrach. Podczas wymiany ognia 2 mężczyzn zostało zastrzelonych, trzeci zbiegł. W ręce Niemców wpadły 2 pistolety, amunicja i 3 rowery.

O godz. 12³⁰ Niemcy aresztowali w Pruszkowie Polaka, który posiadał nielegalne ulotki, oraz drugiego, podejrzanego o ich wykonanie. Obaj zostali przekazani do SD w Warszawie.

O godz. 17⁰⁰ 15 uzbrojonych mężczyzn zabrało ze spółdzielni okręgowej w Rembertowie dużą ilość cukru.

18/19 IV W nocy nieznani sprawcy wyłamali drzwi do kabiny projekcyjnej niemieckiego kina w Pruszkowie i zniszczyli aparaturę filmową.

21 IV W godz. 4—12³⁰ Niemcy (1/30 żandarmów, 4/590 Wehrmachtu i 10 żołnierzy formacji wschodnich), pod dowództwem kapitana żandarmerii Liebschera, urządzili w obszarze Grzybowej i Zielonej (gr. Wesoła, pow. Otwock) obławę na członków ruchu oporu. Skontrolowanych zostało ok. 1000 osób. Niemcy zastrzelili 11 mężczyzn (w tym 10 Żydów), 3 mężczyzn przekazali do SD w Warszawie. 51 mężczyzn i 18 kobiet zostało oddanych do dyspozycji Urzędu Pracy w Rembertowie.

O godz. 9³⁰ dwóch uzbrojonych mężczyzn zabrało z biura kierownika targu w Konstancinie akta i pieczęcie służbowe. 5 pozostałych mężczyzn pełniło w tym czasie straż przed domem.

23 IV W godz. 21—22⁰⁰ dwaj pasażerowie ugrzęźłego w piasku na brzegu rzeki Świder (koło Otwocka) auta Opel-Olympia IV Ost-40179 zastrzelili z pistoletów przybyłych członków policji kolejowej z Warszawy — Niemców Aloisa Offenzellera i Alfreda Lampego oraz Polaka (także Bahnschutza). Po zabraniu pistoletów maszynowych mężczyźni ci oddalili się zostawiając auto.

25 IV O godz. 22⁴⁵ ok. 20 uzbrojonych mężczyzn zabrało z huty metalowej na Żeraniu maszynę do pisania, maszynę do liczenia, słuchawki telefoniczne i 450 kg cynku.

25/26 IV W nocy nieznani sprawcy zniszczyli urządzenia i 1 film oraz zabrali kurtynę z niemieckiego kina „Bajka” w Legionowie.

26 IV O godz. 20³⁰ nieznani sprawcy zastrzelili w Wiśniewie żołnierza Wehrmachtu z Jabłonny, Hermanna Helda.

27 IV O godz. 2²⁸ najechał na minę koło stacji Pogorzel — pociąg nr SF 84 z Lublina do Hamm. Wykoleiły się lokomotywa i 3 wagony, jeden wagon został całkowicie zniszczony. Wybuch rozerwał szyny na długości ok. 70 cm. Pociąg został następnie ostrzelany z broni maszynowej i karabinów. Zabitych zostało 2 żołnierzy Wehrmachtu, 10 rannych (w tym 4 ciężko).

O godz. 9²⁰ trzech uzbrojonych mężczyzn zabrało z biura referenta rolniczego przy Zarządzie Gminy w Młocinach — rejestr bydła i inne akta.

Między godz. 23 a 24⁰⁰ ok. 10 uzbrojonych mężczyzn zniszczyło urządzenia i pojemnik z 320 l mleka w mleczarni w Młocinach.

29 IV O godz. 12³⁰ 12 uzbrojonych mężczyzn zabrało z magazynu cukrowni w Piasecznie 108 worków cukru (po 50 kg każdy) i ok. 50 tys. zł. Grupa odjechała samochodem ciężarowym.

O godz. 16⁰⁰ trzech uzbrojonych mężczyzn zabrało z biura fabryki wyrobów szklanych w Gocławku 50 tys. zł. Mężczyźni ci zostawili kwit z napisem: „Siły Zbrojne — Oddział AK przy Armii Ludowej (?) otrzymał 50 tys. zł, Gocławek, 30 IV 1944 r. podpis — Zagłoba”.

O godz. 21⁰⁰ w Bródnie — jeden z trzech zatrzymanych na ulicy cywilów ranił śmiertelnie podoficera Wehrmachtu (Ewolda Wahle) i ciężko 2 pozostałych żołnierzy (st. szer. Alfreda Fritza i szer. Siegfrieda Kenne). Żołnierze ci należeli do oddziału ochraniającego niemiecki majątek „Agril”.

O godz. 21³⁰ ok. 20 uzbrojonych mężczyzn (w tym część w mundurach Waffen-SS) przybyło do fabryki Fa. „Spiess u. Sohn” i „Strem” w Piekiełku (Warszawa-Praga), skąd zabrało beczki z tranem, spirytusem, olejem i gliceryną. Towary te zostały załadowane na 2 ciężarówki należące do fabryki.

Żandarmi z Pruszkowa aresztowali w Jelonkach i przekazali do SD w Warszawie dwóch mężczyzn.

30 IV O godz. 3⁰⁰ ok. 30-osobowa uzbrojona grupa zabrała na stacji w Pogorzeli dużą ilość worków z cukrem z pociągu towarowego z Lublina do Warszawy.

O godz. 21¹⁰ trzech uzbrojeni mężczyźni ranili śmiertelnie na ulicy w Pruszkowie Niemca, Fritza Nägelina, z zakładów kolejowych w Pruszkowie. Jak żandarmi przypuszczali, mężczyźni ci zamierzali wysadzić budynek kina, gdyż w pobliżu znaleziono została paczka z materiałem wybuchowym.

30 IV/1 V W nocy 12 uzbrojonych mężczyzn zastrzeliło w kolonii Opacz 5 folksdojczów: Arthura Fyrusa, ur. w 1893 r., Maxa Fyrusa, ur. w 1910 r., Johanna Fyrusa, ur. w 1926 r., Halinę Foltz, ur. w 1924 r. i Bertę Tesch, ur. w 1898 r. Grupa, ubrana częściowo w mundury Wehrmachtu, przyjechała samochodem ciężarowym.

1^{IV} O godz. 1³⁰ trzech uzbrojonych mężczyzn podpaliło urząd burmistrza w Rembertowie. Spaliło się pomieszczenie, w którym znajdowała się kartoteka meldunkowa. Żandarmi z Rembertowa ostrzelali uczestników akcji, ale żaden z nich nie został raniony.

O godz. 16³⁰ pięciu uzbrojonych bandytów zabrało sołtysowi z Jabłonny spisy kontyngentów bydła.

2 V W godz. 3³⁰—8³⁰ żandarmi (2/12), Schupo z 17 pułku policji (1/40), 25 Sipo, Luftwaffe (1/85), 30 żołnierzy formacji wschodniej i 17 policjantów granatowych urządzili pod dowództwem kpt. żandarmerii Liebschera — obławę w celu ujęcia członków ruchu oporu w Okęciu. Niemcy skontrolowali ok. 600 osób, ale nikogo nie aresztowali. 30 kobiet i 41 mężczyzn zostało przekazanych do Urzędu Pracy w Warszawie.

O godz. 20⁵⁵ ok. 20 uzbrojonych mężczyzn zniszczyło kartoteki meldunkowe, podatkowe, rolnicze i wyżywienia w Zarządzie Gminy Sulejówek oraz zabrało 2 maszyny do pisania, 2 maszyny do liczenia, powielacz i ponad 3 tys. zł. O godz. 23¹⁵ odjechali pociągiem elektrycznym w kierunku Mińska.

3 V O godz. 6⁴⁵ dwóch uzbrojonych mężczyzn zastrzeliło w Legionowie członka oddziału ochrony okręgowej spółdzielni — grenadiera Herberta Fratschera.

O godz. 17²⁰ 10 uzbrojonych mężczyzn zniszczyło w biurze Zarządu Gminy w Jeziornej kartotekę meldunkową i akta rolnicze oraz zabrało 3 maszyny do pisania, 5 aparatów telefonicznych i radio.

4 V O godz. 0⁰⁵ dwóch nieznanymi mężczyzn umieściło ładunek wybuchowy pod motorem zaparkowanego na lotnisku Okęcie 3-silnikowego „Ju-52”. Wybuch zniszczył całkowicie samolot. Lotnisko było pilnowane przez 2 podwójne posterunki, które zauważyły 2 uciekających ludzi.

O godz. 23⁰⁰ czterech uzbrojonych mężczyzn zabrało z tartaku w Zegrzu 2 strzelby myśliwskie i 3 skórzane pasy napędowe. Oddalili się rowerami.

5 V O godz. 6³⁰ ośmiu uzbrojonych mężczyzn podpaliło kartoteki meldunkowe w Zarządzie Miejskim we Włochach. Ogień został szybko ugaszony i nie wyrządził większych szkód. Policja granatowa, której posterunek znajdował się w tym samym domu — otworzyła ogień, ale nikt z uczestników akcji nie został ranny.

O godz. 7³⁰ czterech uzbrojonych mężczyzn zepchnęło do rowu i podpaliło wóz z transportem akt i maszyny biurowej z Zarządu Gminy Blizne w Jelonkach na posterunek policji (materiały te były przewożone celem przechowania przez policję). Zniszczone lub spalone zostały: księga kontrolna koni, księgi podatkowe, lista mieszkańców, rejestr kenkart. Uczestnicy akcji odjechali rowerami zabierając maszynę do pisania i maszynę do liczenia.

O godz. 8²⁰ siedmiu uzbrojonych mężczyzn (przybyłych samochodem ciężarowym) zabrało z magazynu monopolu spirytusowego w Piasecznie 553 litry spirytusu i 820 l wódki.

O godz. 11³⁰ ok. 40-osobowa uzbrojona grupa zabrała wszystkie akta i kolczyki działającej w Józefowie komisji przeglądu bydła.

O godz. 11³⁵ sześciu uzbrojonych mężczyzn spaliło w Urzędzie Pracy w Legionowie kartoteki i zabrało 2 telefony oraz maszynę do pisania. Przed budynkiem pełniło straż dalszych 4 mężczyzn.

O godz. 15³⁰ sześciu uzbrojonych mężczyzn zabrało karty meldunkowe, maszynę do pisania i maszynę do liczenia oraz telefon z Zarządu Gminy w Legionowie. Rzeczy te zostały załadowane na furmankę.

O godz. 21³⁰ trzech uzbrojonych mężczyzn przybyło do mieszkania folksdojca Antona Schiedlera (pracownika poczty w Legionowie), zam. na ul. Batorego 84, i zażądało wydania pisto-

letu służbowego i bagnetu. Po otrzymaniu broni mężczyźni wyszli.

6 V O godz. 11³⁰ uzbrojona grupa przeprowadziła akcję na Zarząd Gminy, Urząd Pracy i Referat Wyżywienia i Rolnictwa w Warwie. Z Zarządu Gminy przybyli zabrali akta meldunkowe, pieczęcie służbowe, 2 aparaty telefoniczne, maszynę do pisania i rower, z Referatu Wyżywienia i Rolnictwa — rejestr bydła, spisy kontyngentów jaj i maszynę do pisania, z Urzędu Pracy — różne akta i aparat telefoniczny. Grupa zostawiła kwit z podpisem „Paka 1795 Z”.

O godz. 16³⁰ trzech uzbrojonych mężczyzn spaliło akta Zarządu Gminy Nieporęt. W czasie akcji straż przed bundykiem pełniło dalszych 2 członków grupy.

7 V O godz. 4⁰⁰ 12 uzbrojonych mężczyzn zniszczyło granatami urządzenia gorzelni majątku w Oborach (gr. Słomczyn, pow. Piaseczno).

7/8 V W nocy 5-osobowa grupa została zaskoczona przez policję kolejową z Warszawy przy niszczeniu urządzeń sygnalizacyjnych w pobliżu miejscowości Gołąbki (linia Warszawa—Kalisz). Niemcy zastrzelili jednego z uczestników akcji.

8 V O godz. 2⁰⁰ 15—18 uzbrojonych mężczyzn spaliło kartotekę mieszkańców oraz zabrało maszynę do pisania z Zarządu Gminy Piastów.

O godz. 14⁰⁰ 10 uzbrojonych mężczyzn uprowadziło w pobliżu Julianowa (gr. Ostrówek, pow. Otwock) samochód ciężarowy Ost-44244 — własność mleczarni w Otwocku, na którym przewożone było 280 kg masła i 6 tys. zł. Grupa odjechała samochodem w kierunku Otwocka, zabierając ze sobą szofera.

9 V O godz. 22¹⁵ siedmiu uzbrojonych mężczyzn zastrzeliło w Kałuszynie Karla Krause — pracownika urzędu celnego w Skrzyszewie. Krause znajdował się na patrolu z jeszcze jednym pracownikiem tego urzędu. Grupa oddaliła się w kierunku granicy Rzeszy z zabranymi obu urzędnikom karabinami i amunicją. Żandarmi z Jabłonny aresztowali 2 mężczyzn podejrzanych o współudział w akcji. Dom, w którym się zatrzymali, został spalony.

10 V O godz. 1¹⁰ uzbrojona grupa spaliła w Zarządzie Gminy Skorośże w Czechowicach — kartotekę meldunkową i 2 maszyny do pisania, zniszczyła urządzenia biurowe i oddaliła się zabierając ze sobą 2 aparaty telefoniczne.

W godz. 2—15¹⁵ Niemcy (6 żandarmów, 25 SD z Warszawy, 3/360 Waffen-SS z Starej Miłosnej i 2 żołnierzy formacji wschodnich) przeprowadzili w Międzylesiu obławę na członków ruchu oporu. Podczas akcji skontrolowanych zostało około 2000 osób. Policja zastrzeliła mężczyznę, który 7 V ranił śmiertelnie w Starej Miłosnej członka Waffen-SS, zabierając mu przy tym pistolet maszynowy. 3 członków ruchu oporu zostało aresztowanych, 48 mężczyzn i 4 kobiety przekazano do dyspozycji Urzędu Pracy w Warszawie.

O godz. 15³⁰ sześciu uzbrojonych mężczyzn zabrało z Zarządu Gminy Wilanów akta meldunkowe, rejestry kenkart, ewidencję koni i rowerów, księgi podatkowe, akta kontyngentowe i inne oraz pieczęcie służbowe, maszynę do pisania, aparat telefoniczny i powielacz. Rzeczy te zostały załadowane na furmankę.

O godz. 22⁴⁵ nieznani sprawcy ranił śmiertelnie na drodze Włochy—Jelonki Niemca Gustava Murmanna, strażnika placówki budowlanej firmy Gockel i Niebur we Włochach. Zabrano mu został pistolet służbowy.

12 V O godz. 5⁴⁵ 15 uzbrojonych mężczyzn zabrało z zakładów spożywczych w Płudach — maszynę do pisania, maszynę do liczenia, 6 ton cukru i 600 kg konserw. Grupa odjechała dwoma ciężarówkami w kierunku Warszawy.

O godz. 11²⁰ dwóch mężczyzn zastrzeliło na dworcu w Piasecznie policjanta granatowego.

14 V O godz. 15¹⁵ trzech mężczyzn zastrzeliło w kawiarni w Legionowie Niemca Heinricha Bergera z 1 komp. oddziału ochrony linii kolejowych z Legionowa. Zabrano mu został pistolet maszynowy i 80 naboji oraz pistolet kal. 08 mm i 32 naboje.

16 V O godz. 13⁰⁰ trzech uzbrojeni mężczyźni ranił ciężko na posterunku w Jabłonnej — żołnierza formacji wschodnich w służbie niemieckiej — Fiodora Shdanowa (?). Następnie mężczyźni ci zabrali z wartowni leżącej ok. 25 m za posterunkiem (znajdował się w niej tylko 1 żołnierz Wehrmachtu) — 3 pistolety maszynowe i odjechali autem osobowym. Natychmiastowy pościg żandarmów (1/6), pracowników kolei (1/109), żołnierzy Wehrmachtu (1/30) i żandarmerii polowej (1/3) nie przyniósł rezultatów.

O godz. 17⁰⁰ żandarmi z Jabłonnej zastrzelili w Legionowie Polaka Zygmunta Taygrebera, zam. w Legionowie, członka PPR.

Żandarmi z Pruszkowa aresztowali w Regułach (gr. Opacz, pow. Pruszków) za komunistyczną działalność — robotnika Aleksandra Śliwierskiego. Został on przekazany do SD w Warszawie.

17 V Około godz. 6⁰⁰ 20 uzbrojonych mężczyzn (w mundurach niemieckich i policji granatowej) rozbroiło w lesie — 1 km na południe od Celestynowa — patrol policji granatowej (6 policjantów). Zabrano im 5 legitymacji służbowych, 1 numer służbowy, 5 karabinów, 200 nabojów, 3 pistolety i 24 naboje do pistoletów. Jeden z policjantów zbiegł.

O godz. 21⁵⁰ w lesie — 3 km na południe od Celestynowa — nastąpiła wymiana ognia między 20-osobową grupą partyzantów a patroliem Wehrmachtu (1/30). W walce 1 partyzant (legionista) został zastrzelony. Niemcy znaleźli przy nim część broni i amunicji odebranej rano policji granatowej — karabin i 40 szt. amunicji.

18 V O godz. 18¹⁰ 3—4 mężczyzn zastrzeliło na ulicy Mały Łuczek 8 we Włochach dwóch żołnierzy Wehrmachtu (st. szeregowca Friedricha Elbrechta i szofera Rudolfa Schlamma) z jednostki 4/1021 we Włochach. Wehrmacht przy pomocy żandarmerii polowej z Piastowa i żandarmów z Pruszkowa zamknął natychmiast ulicę i do godz. 0²⁰ przeczesywał miasto. Aresztowanych zostało 25 osób, 11 z nich Niemcy przekazali do SD w Warszawie, 14 do Urzędu Pracy w Pruszkowie.

19 V O godz. 2³⁰ żandarmi z Tłuszcza (1/7), 40 żołnierzy Wehrmachtu i 8 żołnierzy formacji wschodnich urządzili razem z żandarmami z Sokołowa zasadzkę przy moście na Liwcu koło Kamieńczyka. Zastrzelony został 1 mężczyzna. W ręce Niemców wpadły: pistolet maszynowy i 500 szt. amunicji, pistolet kal. 7,65 mm i 30 szt. amunicji, 3 granaty ręczne, 3 magazynki bębnowe.

19/20 V W nocy nieznanymi sprawcami zerwano połączenie telefoniczne na trasie Warszawa—Wyszków w pobliżu Deskurowa (pow. Wyszków).

20 V O godz. 1⁰⁰ ok. 20 uzbrojonych mężczyzn zabrało z fabryki konserw w Piudach — 6 ton cukru, 200 kg kwasu cytrynowego i maszynę do pisania. Rzeczy te załadowali na 3 furmanki.

O godz. 14⁴⁵ został poważnie uszkodzony na skutek wybuchu budynek kina w Otwocku.

O godz. 21⁰⁰ ok. 30 uzbrojonych mężczyzn zabrało z mieszkania Niemca Wodke z Poniatowa — 2 pistolety, 2 karabiny, 3 flinty podwójne, 5 granatów ręcznych i 40 szt. amunicji. Wodke został w czasie akcji ciężko ranny.

21 V W godz. 4—9⁰⁰ żandarmi z Jabłonny (1/7) i 20 policjantów granatowych — urządzili pod dowództwem ppor. żandarmerii Birlego obławę w Zaciszu. Niemcy zastrzelili podczas ucieczki 4 mężczyzn. 4 mężczyzn i 2 kobiety przekazali do dyspozycji Urzędu Pracy w Warszawie.

O godz. 12⁰⁰ żandarmi z Pruszkowa zastrzelili na skutek stawiania oporu — aresztowanego w Dąbrowie za posiadanie broni — Michała Sokołowskiego. Aresztowania dokonał strażnik Schuhmacher.

O godz. 19⁰⁰ żandarmi z Pruszkowa aresztowali we Włochach członka PPR. Został on przekazany do SD w Warszawie.

22 V O godz. 10³⁰ trzech uzbrojonych mężczyzn zabrało z biura Warszawskich Elektrycznych Zakładów Podmiejskich w Falenicy — 100 tys. zł.

Żandarmi z Pruszkowa aresztowali w Pruszkowie i przekazali Schupo w Zaborowie — członka PZP, Majewskiego.

23 V W godz. 3—7⁰⁰ żandarmi z Pruszkowa (1/8) i Wehrmacht (1/30) przeprowadzili w Pruszkowie akcję w celu wykrycia magazynu broni. Rewizje w domach nie przyniosły rezultatów. Dwie osoby przekazane zostały do dyspozycji Urzędu Pracy w Pruszkowie, jedna (zbiegły członek Wehrmachtu) do żandarmerii polowej w Piastowie.

24 V W godz. 2¹⁵—7³⁰ żandarmi (2/19), 8 żołnierzy formacji wschodnich i 20 policjantów granatowych — przeprowadzili w Falenicy — pod dowództwem kpt. żandarmerii Liebschera — obławę w celu ujęcia członków ruchu oporu. Pięciu mężczyzn zostało przekazanych do SD w Warszawie, 2 mężczyzn i 2 kobiety do dyspozycji Urzędu Pracy w Rembertowie.

O godz. 8⁰⁰ żandarmi z Pruszkowa (1/8) i Wehrmacht (1/55) przeprowadzili pod dowództwem ppor. żandarmerii Heitmanna przegląd pociągu osobowego Kutno—Warszawa w Ożarowie. Skontrolowanych zostało ok. 400 osób, 34 mężczyzn i 40 kobiet. Niemcy wysłali do Urzędu Pracy w Warszawie. Wśród zarekwirowanych towarów znalazło się: 122 kg mięsa, 90 kg sera, 1000 kg mąki żytniej, 500 kg mąki pszennej, 120 l mleka, 125 jaj.

26 V O godz. 16¹⁰ pięciu uzbrojonych mężczyzn zniszczyło wszystkie akta i część kartoteki meldunkowej w Zarządzie Gminy Ożarów z siedzibą w Ołtarzewie. Po akcji oddalili się, zabierając 4 maszyny do pisania, 2 maszyny do liczenia i ok. 14 tys. zł.

O godz. 21⁰⁰ pięciu uzbrojonych mężczyzn zniszczyło wszystkie akta w Zarządzie Miejskim w Otwocku. Oddalili się 27 o godz. 3⁰⁰, zabierając 4 maszyny do pisania, 3 maszyny do liczenia, 6 telefonów, 2 księgi kasowe, 15 l wódki i świece.

27 V W godz. 9—15⁰⁰ żandarmi (1/5), 44 żołnierzy Wehrmachtu i 4 policjantów granatowych przeprowadzili pod dowództwem ppor. żandarmerii — Birlego z Jabłonną — obławę na rynku w Legionowie. Skontrolowanych zostało około 300 osób. Broni żandarmi nie znaleźli. 26 mężczyzn i 67 kobiet Niemcy przekazali do Urzędu Pracy.

O godz. 20⁵⁰ trzech uzbrojonych mężczyzn zastrzeliło w mieszkaniu w Miedzeszynie — przebywającego na urlopie polskiego urzędnika kryminalnego z Brześcia Litewskiego.

29 V O godz. 7⁰⁰ żandarmi z Jabłonną zastrzelili w Brzezinach (koło Bródna) 2 zbiegłych radzieckich jeńców wojennych.

O godz. 21³⁰ patrol żandarmerii z Tłuszcza (4 żandarmów i 4 żołnierzy formacji wschodnich) ustalił, że na dworcu w Tłuszczu stoi samochód ciężarowy z 15 żołnierzami (legionistami) formacji wschodnich z Legionowa. Wymieniony w rozkazie jazdy podoficer łącznikowy Krause był w samochodzie nieobecny. Żandarmi samochód zarekwirowali. Przy odholowywaniu legionieści otworzyli ogień z pistoletów maszynowych i obrzucili patrol granatami. W czasie wymiany ognia 1 legionista został zastrzelony, 1 aresztowany, 3 żandarmów było rannych (Zimprich, Pohl i Kwast). W ręce patrolu wpadł pistolet maszynowy, pistolet 6,35 i karabin. Zastrzelony legionista nazywał się Franz Degen i pochodził z Graz. Żandarmi ustalili, że w obozie w Legionowie działa 4 radzieckich agentów, wśród nich oficer legionistów, który pozostawał w kontaktach z grupą partyzancką z okolic Wyszkowa, do której prowadził właśnie tych 15 legionistów. Pościg żandarmerii i Wehrmachtu za grupą legionistów nie przyniósł rezultatów. Jeńca i samochód żandarmi odesłali do jednostki w Legionowie.

31 V O godz. 4⁰⁰ żandarmi z Pruszkowa zastrzelili w Pruszkowie — na skutek stawiania oporu przy aresztowaniu — 2 członków PZP.

Sołtys z Wawra Starego wydawał w obecności urzędnika Starostwa z Warszawy — karty żywnościowe mieszkańcom. Ok. godz. 11⁰⁰ przybyło dwóch uzbrojonych mężczyzn, którzy uszkodzili telefon i zażądali nierobienia trudności mieszkańcom przy okazywaniu dokumentów.

Około godz. 13³⁰ grupa uzbrojonych mężczyzn zabrała urzędnikom punktu rejestracji bydła w Dziechcińcu akta, numerki bydła i 1000 zł.

1 VI O godz. 15⁰⁰ dwóch nieznanymi sprawców zastrzeliło na brzegu rzeki Świder w Świdrze żołnierza Wehrmachtu.

O godz. 23³⁰ dwóch uzbrojonych mężczyzn zniszczyło akta i zabrało ok. 250 zł z budowy firmy „Suski” przy stacji w Odolanach.

2 VI W godz. 9³⁰—17⁰⁰ Niemcy (1/3 żandarmów, 1/2 żandarmów połowych i 1/80 Wehrmachtu) przeprowadzili w Tworkach akcję przeciwko ruchowi oporu. Czterech Polaków zostało aresztowanych i przekazanych do SD w Warszawie. 20 mężczyzn i 80 kobiet Niemcy wysłali do Urzędu Pracy.

O godz. 17⁰⁰ dziewięciu uzbrojonych mężczyzn (inteligentów w wieku 20—25 lat) przybyło do majątku powiatowego w Otwocku Wielkim. Jeden z przybyłych nosił odznakę partyjną i pozdrowił 6 policjantów granatowych, stanowiących ochronę majątku — okrzykiem „Heil Hitler”. Grupa przedstawiła się jako urzędnicy kryminalni, po czym rozbili policjantów, zabierając im 240 szt. naboje. Partyzanci rozdzielili następnie wszystkie zapasy żywności między robotników i wymierzili 50 batów zarządcy majątku, który źle traktował robotników. Został on także rozbity. Po 2 godz. grupa oddaliła się 2 furmankami majątku, które odesłali po przebyciu mostu na Świdrze.

W godz. 19³⁰—21⁰⁰ ośmiu żandarmów, 5 członków Kripo i 1/20 żołnierzy Wehrmachtu kontrolowało pod dowództwem kpt. Büschera EKD w Pruszkowie szukając broni i nielegalnych druków. Jeden mężczyzna został aresztowany i przekazany do SD w Warszawie.

3 VI W godz. 12¹⁰—13⁰⁰ dwóch uzbrojonych mężczyzn zabrało z biura firmy budowlanej „Cabo” w Wawrze — ok. 58 tys. zł.

6 VI O godz. 13¹³ trzysobowy patrol policji granatowej z Okuniewa, jadący z dwoma aresztowanymi Polakami, na drodze z Cisia do Skrudu został ostrzelany przez 5—8 uzbrojonych

mężczyzn. 2 policjantów zostało rannych śmiertelnie, trzeciego partyzanci puścili wolno razem z aresztowanymi, zabierając broń — 2 karabiny, pistolet i ok. 60 tys. amunicji karabinowej.

O godz. 24⁰⁰ 12 uzbrojonych mężczyzn zabrało z zakładu krawieckiego firmy Pielki w Piekielku: maszynę do pisania, maszynę do liczenia, 50 maszyn do szycia, 3 motory elektryczne, 4 tys. ubrań roboczych, ok. 1000 skrojonych ubrań, 21 900 m materiału na spodnie, 2500 m sztywnego płótna, 950 tys. m nici i 50 l wódki. Towary te zostały załadowane na 3 samochody ciężarowe.

7 VI W godz. 2—3⁰⁰ ok. 20 uzbrojonych mężczyzn zabrało z garbarni w Łomiankach — wszystkie rzeczy skórzane, maszyny do pisania i ok. 6700 zł, Niemcowi Etingerowi pistolet i strzelbę myśliwską, 2 strażnikom niemieckim — karabiny i amunicję. Rzeczy te załadowali na samochód ciężarowy.

8 VI O godz. 18⁰⁰ żandarmi z Jabłonny zastrzelili w Rajszewie 2 mężczyzn, którzy stawiali opór przy aresztowaniu. Jeden z nich miał pistolet 7,65.

O godz. 22³⁰ siedmiu uzbrojonych mężczyzn zniszczyło w mleczarni w Otwocku kartoteki dostaw mleka i telefon. Grupa oddaliła się zabierając maszynę do pisania, strzelbę myśliwską i ok. 12 500 zł.

9 VI O godz. 11⁴⁵ pięciu uzbrojonych mężczyzn rozbroiło w gospodzie w Wawrze żołnierzy Wehrmachtu — Gehrickego i Wolfa z wojskowego parku samochodowego 554 w Warszawie.

11 VI O godz. 0²⁰ dziesięciu uzbrojonych mężczyzn zabrało z biura cegielni w Kawęczynie 3 maszyny do pisania i 2 rowery.

O godz. 1⁰⁰ grupa mężczyzn zabrała z urzędu meldunkowego gminy Młociny różne akta. Telefon i urządzenia zostały uszkodzone.

12 VI W godz. 9—15⁰⁰ żandarmi (1/4), 20 żołnierzy Wehrmachtu i 3 żandarmów polowych urządzili pod dowództwem ppor. żandarmerii Birle obławę na rynku w Legionowie. Skontrolowanych zostało ok. 200 osób. Broni Niemcy nie znaleźli. 28 mężczyzn i 11 kobiet zostało odtransportowanych do pracy w Legionowie (do Wehrmachtu).

O godz. 15³⁰ żołnierze Wehrmachtu zawiadomili żandarmów z Warszawy, że 2 mężczyzn szuka czegoś na polu w Chyli-

cach. Żandarmi znaleźli we wskazanym miejscu ulotki, pisma polityczne, 4 pistolety, 110 szt. amunicji, 6 magazynków i 12 granatów.

O godz. 20⁰⁰ jeden z grupy 5 mężczyzn ostrzelał w Grocholicach Nowych (gr. Raszyn, pow. Piaseczno) patrol żandarmów z Pruszkowa (1/5), 3 policjantów granatowych i 18 żołnierzy Wehrmachtu. Niemcy zastrzelili 4 mężczyzn (w tym kandydata do policji granatowej, pracującego w warsztatach mechanicznych żandarmerii), piątego (Niemca Bartelsena w mundurze Wehrmachtu) aresztowali i przekazali do SD w Warszawie. Kandydat na policjanta miał pistolet z 4 nabojami.

13 VI O godz. 23⁰⁰ nieznani sprawcy zastrzelili w mieszkaniu w Pruszkowie policjanta granatowego z Warszawy. Zabranymu został pistolet służbowy.

14 VI O godz. 11⁴⁰ siedmiu uzbrojonych mężczyzn przybyło rowerami do fabryki drożdży w Henrykowie. Przybyli uszkodzili połączenie telefoniczne oraz obleli kwasem siarkowym i naftą 2159 kg drożdży.

O godz. 23⁰⁰ trzech uzbrojonych mężczyzn zabrało z mieszkania rodziny Kochel, folksdojców z Jeziorny, radio marki „Capello”.

22 VI O godz. 13⁴⁵ konny posterunek żandarmerii z Rembertowa kontrolując magazyn amunicji w Rembertowie napotkał Polaka, Cz. Tabiszewskiego. Tabiszewski usiłował zbiec i został zastrzelony przez posterunek Wehrmachtu przy bramie. Znalaziono przy nim granat i 17 par spodni wojskowych. Tabiszewski był zatrudniony w magazynie.

23 VI O godz. 23³⁰ trzech uzbrojonych mężczyzn zabrało z mieszkania folksdojca Murynowa w Królewskiej Górze radio, telefon i 4 tys. zł.

26 VI O godz. 18⁰⁰ żandarmi z Rembertowa zastrzelili w Karolówce (Warszawa—Praga) 10 osób z nielegalnych organizacji lub współdziałających z nimi — na skutek oporu przy aresztowaniu. Jeden z zastrzelonych miał pistolet 7,65 mm.

O godz. 20⁵⁰ nieznani sprawcy zastrzelili w Otwocku podoficera Hansa Harego z jednostki Wehrmachtu w Otwocku.

28 VI O godz. 2—10⁰⁰ żandarmi z Pruszkowa (1/5), Wehrmacht (1/130) i 6 policjantów granatowych — przeprowadzili w Borzęcinie Dużym obławę w ramach akcji zwalczania ruchu

oporu. Aresztowań nie było. Niemcy przekazali do Urzędu Pracy 28 mężczyzn i 3 kobiety oraz zarekwirowali 13 świń i 250 kg zboża.

29 VI O godz. 15³⁰ ok. 30 uzbrojonych mężczyzn przeprowadziło akcję na 8-osobowy oddział ochrony budowy telegrafu wojkowego w Choszczówce. Zastrzelono podoficerów Budi i Neumanna oraz st. szer. Riegera z 2 komp. szkoły sanitarnej w Zegrzu, ranny został sierżant Schultz. 2 żołnierzy Wehrmachtu zbiegło. Grupa oddaliła się, zabierając 3 karabiny, 3 granaty ręczne, 115 szt. amunicji, 2 mundury i pasy. Natychmiastowy pościg 3 żandarmów, 1/38 żołnierzy Wehrmachtu i 1/38 pracowników kolei — nie dał rezultatów.

O godz. 23⁰⁰ dwóch Polaków zabrało kierownikowi obozu pracy w Zaciszu teczkę z aktami.

30 VI Żandarmi z Pruszkowa zastrzelili we Włochach 2 Polaków, którzy stawili opór przy kontroli. Jeden z nich miał pistolet 6,35 bez amunicji.

1 VII O godz. 1⁰⁰ duża grupa partyzancka (ok. 100 osób) uszkodziła przewody telefoniczne przy urzędzie pocztowym w Celestynowie. Grupa ta zamierzała przeprowadzić akcję na pociąg w powiecie mińskim.

2 VII W godz. 2—8⁰⁰ żandarmeria (2/34) i policja granatowa (50 ludzi) przeprowadziły pod dowództwem kpt. żandarmerii Liebshera obławę na członków ruchu oporu w miejscowościach Powsinek, Powsin, Zawady, Habdzin. Niemcy zastrzelili w czasie ucieczki 3 mężczyzn, 10 mężczyzn aresztowali i przekazali do SD w Warszawie, 6 mężczyzn wysłali do Urzędu Pracy.

3 VII O godz. 6⁰⁰ patrol żandarmerii z Pruszkowa (4 żandarmów i 16 żołnierzy Wehrmachtu), pod dowództwem żandarma Allmeiera, napotkał na drodze Umiastów—Ożarów furmanki, na których jechało 6 mężczyzn. Po zbliżeniu się Niemców mężczyźni ci otworzyli ogień. W trakcie wymiany ognia 3 z nich zostało zastrzelonych, a 3 zbiegło. Niemcy zarekwirowali 4 karabiny, 43 szt. amunicji, 16 szt. amunicji pistoletowej, 2 konie i furmanki.

O godz. 11⁴⁵ żandarmi z Jabłonny zastrzelili w Rembelszczyźnie (gr. Nieporęt) członka PPR, który stawiał opór przy aresztowaniu.

4 VII W godz. 2—10⁰⁰ żandarmi z Pruszkowa (5 żandarmów) przy pomocy 21 żołnierzy Wehrmachtu i 3 policjantów granatowych przeprowadzili w Pruszkowie obławę na członków ruchu oporu. Aresztowań nie było. 5 mężczyzn Niemcy przekazali do Urzędu Pracy w Pruszkowie oraz zarekwirowali 54 l mleka i 400 kg kartofli.

5 VII O godz. 12⁰⁰ dwóch uzbrojonych mężczyzn zabrało z mieszkania rodziny pochodzenia niemieckiego w Henrykowie — radio, ok. 1500 zł i portret Hitlera, który natychmiast zniszczyli.

6 VII O godz. 5⁵⁰ czterej mężczyźni zastrzelili w mieszkaniu we Włochach Karla Wudela — pochodzenia niemieckiego. Mężczyźni ci podłożyli następnie pod drzwi mieszkania bombę burzącą. Mieszkanie zostało uszkodzone.

O godz. 20⁰⁰ do wsi Kępa Kiełpińska przybyło ok. 20 uzbrojonych mężczyzn. Zabrali oni z mieszkania folksdojca Adolfa Neumanna 2 karabiny i flobert, z mieszkania kierownika placówki NSDAP — Kozanowskiego — strzelbę myśliwską, mundur NSDAP i płaszcz. W obu mieszkaniach zniszczone zostały radia. Córka Neumanna zaalarmowała strażę w Kiełpinie i Łomiankach. 3-osobowa straż została ostrzelana przez warty wystawione przez partyzantów. Ranieni zostali folksdojce Adolf Neumann i Alfred Gaske. Grupa przepравиła się łodziami przez Wisłę.

O godz. 23⁰⁰ dwóch uzbrojonych mężczyzn zabrało z mieszkania folksdojca Augusta Brohmanna w Klarysewie — radio, pistolet i 5 szt. amunicji.

8 VII O godz. 9³⁰ na dworcu w Rembertowie wykoleiły się 2 wagony transportu wojskowego. Przyczyną wypadku była manipulacja zwrotnicą podczas przejazdu pociągu. Niemcy podejrzewali sabotaż. Zwrotniczy zbiegł z rodziną. 4 żołnierzy Wehrmachtu zostało zabitych, 2 wagony zostały zniszczone. Ruch był wstrzymany na 2 godziny.

Około godz. 11⁰⁰ trzech uzbrojeni mężczyźni zranili ciężko w Pruszkowie policjanta granatowego oraz zabrali mu pistolet. Żandarmi (1/6) i Wehrmacht (1/35) zorganizowali pościg. W czasie wymiany ognia jeden z mężczyzn został zastrzelony, dwóch (w tym jeden ranny) zbiegło. Lekko ranny został st. szer. Vinzenz Reichler z Wehrmachtu w Tworkach. Przy zastrzelonym Niemcy znaleźli pistolet vis i 12 szt. amunicji.

O godz. 12⁰⁰ dwunastu uzbrojonych mężczyzn — po przerwaniu

połączeń telefonicznych — zniszczyło lub spaliło akta w Zarządzie Gminy Okęcie. Przed budynkiem pełniło straż ok. 8 mężczyzn.

9/10 VII W nocy 11 uzbrojonych mężczyzn (w wieku 18—20 lat) zabrało z majątku w Zaborowie 666 l wódki, 400 kg cukru, 65 kg owczej wełny, 500 papierosów i maszynę do pisania. Ta sama grupa zniszczyła urządzenia urzędu pocztowego w Zaborowie oraz zabrała 13 tys. zł właścicielowi młyna w Borzęcinie.

10 VII O godz. 23⁰⁰ ok. 10 uzbrojonych mężczyzn zabrało z niemieckiego majątku w Poniatowie 50 q rzepaku.

11 VII O godz. 1⁰⁰ 8-osobowy patrol żandarmerii z Rembertowa został ostrzelany i obrzucony granatami na drodze z Zielonej do Rembertowa. Ranni zostali żandarmi Tessarek, Taubl i kpt. żandarmerii Hoffmann oraz policjant granatowy. Hoffmann po kilku godzinach zmarł. Hoffmannowi partyzanci zabrali karabin, pistolet i amunicję. Okolice Zielonej obstawiła żandarmeria (1/12) i Wehrmacht (3/400) z Rembertowa. W godz. 5—15⁰⁰ trwało przeszukiwanie domów. Niemcy zastrzelili podczas ucieczki 12 osób, spalili 2 domy i stodołę, w których zatrzymali się sprawcy akcji na żandarmerię. Podczas pożaru stodoły eksplodowała duża ilość amunicji. 13 osób zostało wysłanych do Urzędu Pracy w Rembertowie. Niemcy zarekwirowali też 4 krowy.

O godz. 19³⁰ nieznanymi sprawcami ranił śmiertelnie w parku w Wilanowie Niemca, Richarda Heinricha Arnolda, zam. w Oświęcimiu, inż. z zakładów farbiarskich w Oświęcimiu.

O godz. 20²⁰ dwie nieznane osoby oblały naftą zapasy drzewa do budowy spichrza w Piasecznie oraz podłożyły pod stosy drzewa 6 pojemników. Po przybyciu zaalarmowanej policji granatowej — odjechały w kierunku Góry Kalwarii 2 samochody osobowe. Policjanci zabrali pojemniki na posterunek, gdzie wkrótce same się zapaliły. Jak się okazało, pojemniki zrobione były z papy z masą fosforową w formie proszku.

12 VII W godz. 2—10⁰⁰ żandarmi (1/7) i Wehrmacht (1/55) przeczesali pola zbożowe, domy i cegielnię w Pruszkowie — Żbikowie, szukając członków ruchu oporu. Dwie osoby przekazane zostały do Urzędu Pracy, jedna do prokuratury. Niemcy zarekwirowali 600 kg kartofli, 250 kg zboża, 180 kg mąki, 60 l mleka i 3 rowery.

O godz. 20⁰⁰ żandarmi z Jabłonny zastrzelili w Buchniku członka PPR, który stawiał opór przy aresztowaniu.

- 13 VII O godz. 7⁵⁰ ok. 15 uzbrojonych mężczyzn podjechało pod fabrykę marmolady w Wilanowie. Zabrali oni stąd 3 ciężarówki i 60 ton cukru.

O godz. 12⁰⁰ pięciu uzbrojonych mężczyzn zastrzeliło przy końcowym przystanku tramwajowym na Kole (Warszawa) podoficera Wehrmachtu Frysela oraz zranili st. szer. Bliedela — obu z jednostki w Boernerowie. Podczas natychmiastowego pościgu Niemcy zastrzelili 17-letniego Jana Feliksa Turckiego, zam. w Warszawie, ul. Leszno 124. Pozostali sprawcy zbiegli.

- 14 VII O godz. 8⁴⁵ żandarmi i żołnierze formacji wschodnich zauważyli w Zaborowie 3 uzbrojonych mężczyzn z motocyklem z przyczepą. Po krótkiej wymianie ognia zostali oni zastrzeleni. Niemcy zarekwirowali motocykl WH-399344, 2 pistolety maszynowe i 3 magazynki. Jedna osoba odjechała motocyklem w kierunku Zaborówka. Zastrzeleni mężczyźni byli młodzi i pochodzili z Warszawy.

O godz. 13³⁰ trzech uzbrojonych mężczyzn zabrało z biura Zarządu Gminy Falenica w Michalinie — wszystkie akta dot. wyżywienia i rolnictwa.

- 15 VII O godz. 22⁰⁰ nieznany sprawca ranił ciężko w Piasecznie policjanta granatowego z Piaseczna. Policjant 16 VII zmarł.

- 16 VII O godz. 0³⁰ ok. 15 uzbrojonych mężczyzn zabrało z niemieckiego majątku w Wieliszewie — maszynę do pisania, 8 skórzanych pasów napędowych, 80 l wódki i 4 tys. zł.

O godz. 1³⁰ ok. 15-osobowa uzbrojona grupa zabrała z majątku w Poniatowie 3 skórzane pasy napędowe i 10 tys. zł.

- 17 VII O godz. 8⁰⁰ żandarmi z Jabłonnej zastrzelili w Rajszewie członka PPR, Jana Wąsa, zam. w Markach, który stawiał opór przy aresztowaniu.

O godz. 9⁰⁰ dwunastu uzbrojonych mężczyzn zabrało z fabryki marmolady na Okęciu 25 ton cukru. Grupa odjechała ciężarówką zakładów w kierunku Warszawy.

O godz. 19¹⁵ trzech mężczyźni zastrzelili w Pruszkowie podoficera Wehrmachtu Ernsta Gebela. Zabranymu został pistolet służbowy.

O godz. 23⁴⁵ ok. 25 uzbrojonych mężczyzn zabrało z niemieckiego majątku w Zamieniu (gr. Lesznówola, pow. Piasecz-

no) — strzelbę myśliwską, rewolwer bębnowy, 300 szt. amunicji myśliwskiej, 2 podwójne flinty, dryling, 2 pasy napędowe, radio, 2 rowery, 2 gumowe koła i inne rzeczy oraz 3 konie i 6 furmanek. Grupa składająca się z młodych ludzi w wieku 20—30 lat oddaliła się 18 VII ok. godz. 2³⁰.

18 VII O godz. 0³⁰ ok. 15 uzbrojonych mężczyzn zabrało z niemieckiego majątku w Wieliszewie — strzelbę myśliwską, 4 krowy, 2 świnię i 2 warchlaki.

Źródła

- I. Archiwum Państwowe m. st. Warszawy i Województwa Warszawskiego (APW).
 1. Kreishauptmannschaft Warschau-Land (Krsh. W.L.) — sygn. 1, 1a, 2, 3, 9a, 10, 10c, 11a, 11r, 57a, 57c, 176.
 2. NSDAP — Warschau-Land, sygn. 15, 18.
 3. Kreishauptmannschaft in Ostrow (Krsh. O.) sygn. 12r, 102.
 4. Amt des Chefs des Distrikts Warschau — sygn. 1127 I i sprawozdania gubernatora Fischera.
- II. Archiwum Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce (AGK).
 1. Akta procesu Bühlera, B. 38, B. 88.
 2. Zbiór zespołów szczątkowych — sygn. 145.
- III. Instytut Zachodni w Poznaniu (I. Z.) — sygn. I-42.

Okupacyjne dzienniki rozporządzeń.

 1. Verordnungsblatt des Generalgouverneurs für die besetzten polnischen Gebiete, Krakau.
 2. Amtsblatt des Chefs des Distrikts Warschau 1939—1942.

Literatura

1. Warschau unter deutscher Herrschaft — Deutsche Aufbauarbeit im Distrikt Warschau — oprac. dr Friedrich Gollert, Krakau 1942.
2. Das Generalgouvernement — oprac. dr Max Freiherr du Prel, Würzburg 1942.
3. S. Biernacki, J. Stoch, Działania władz okupacyjnych (policji i administracji) w dystrykcie warszawskim przeciwko ruchowi oporu w latach 1939—1945, Najnowsze Dzieje Polski, t. X, 1966, s. 47.
4. S. Biernacki, Organizacja i metody działania policji hitlerowskiej w dystrykcie warszawskim (maszynopis w WIH).
5. W. Bartoszewski, Warszawski pierścień śmierci 1939—1944, Warszawa 1967.

SUMMARY

During the period of enemy occupation, Warszawa County was the largest territorial unit in what was called the Warsaw District; its area was 2450 sq km, its population 520 778. This County bore a rather specific character due to adjoining Poland's capital city and, now, the seat of the German authorities of the Warsaw District. Incidentally the man in charge, Kreishauptmann Dr. Hermann Rupprecht, including his staff, had offices in Warszawa. The civil administration had also two out-of-town outposts: a country station at Radzymin and a town station at Pruszków; subordinated to these civil stations was the large network of villages and communes.

Apart from these posts of the civil authorities there were scattered in Warszawa County a number of Wehrmacht and police units. Among the police stations four were outside the city, subordinated to Department V (the criminal police) of the Chief of the Safety Police (Sicherheitspolizei, Schupo) in Warszawa, with seats at Otwock, Pruszków, Radzymin and Wołomin. Further, a system of Gestapo outposts resided at Okęcie, at Zaborów, at Skolimów—Konstancin and at Radzymin—Wołomin. Here three German police stations were also stationed; at one of them a court martial used to be in session. However, in addition, distributed all over Warszawa County were outposts of the Schupo and five gendarmerie units belonging to the Warszawa gendarmerie platoon. Finally mentioned should be numerous posts of what was called the „blue” police, of special-service (Sonderdienst) agents, and of the railway police.

This comprehensive police system, aided by Wehrmacht units, tried their utmost to counteract any suspected resistance efforts on the part of the Polish population. By terrorizing the people and by wholesale arrests and extermination of people who often were quite innocent, they meant to subdue in the bud every symptom of resistance against their powerful Reich.

However, as early as in 1939 the first signs of resistance to orders issued by Hitler's forces appeared — first in passive form like the concealment of weapons; in later years, this changed into an organized wide-spread resistance movement. The day-by-day reports from outposts of police and gendarmerie stations, recorded by the Warszawa platoon in their annals which were salvaged after the war, are emphatic evidence of the heroic deeds of many men, often to this day unknown, who by their undismayed audacity co-operated in liberating Poland from German slavery.